

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dzień dobry. Witam Państwa na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Witam panią wójt, pana wicewójta, panie z referatu urbanistyki. Witam wszystkich radnych, witam licznie zgromadzonych mieszkańców. Szanowni Państwo, stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Jak zawsze w pierwszym punkcie mamy przyjęcie porządku posiedzenia. I tutaj zapytam od razu, czy ktoś do tego porządku z radnych ma jakieś uwagi? Proszę o zgłaszanie się. I nie z radnych też, oczywiście. Ale nie mieszkańców, niestety. Oddaję głos radnej Ignacak. Proszę bardzo.

Izabela Ignacak - Radna Gminy

- Dzień dobry wszystkim, dzień dobry Państwu. Ja chciałabym do porządku obrad dodać dyskusję w sprawie przedszkola w Marysinie. Mamy tu liczną grupę mieszkańców, zatem chcielibyśmy porozmawiać na temat planowanego przyszłego przedszkola i także na temat planowanej drogi gruntowej. Bardzo proszę o możliwość wpisania tego punktu do porządku obrad. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. To poproszę o przygotowanie takiego punktu, pod głosowanie. I oddaję głos radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Radna

- Dziękuję pani przewodniczący. Witam wszystkich Państwa. Właściwie pani radna Izabela mnie uprzedziła, więc proszę również Państwa o poparcie i wprowadzenie tego wniosku do porządku obrad.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu wicewójtowi. Proszę bardzo, panie wicewójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dziękuję bardzo. Ja mam dwie poprawki do porządku obrad. Proszę o zdjęcie z porządku obrad punktu 5a i 5e. Dotyczy to uchwalenia dwóch planów miejscowych dla Lesznówoli, Kolonii Warszawskiej. Chodzi o to, że w związku z rozstrzygnięciem wojewody potrzebujemy ponownego wyłożenia tych dwóch planów. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. To w takim razie też poproszę o przygotowanie głosowań nad tymi dwoma punktami oddzielnie. Natomiast zanim zagłosujemy jeszcze chciałbym poprosić o szersze uzasadnienie usunięcia punktu E. To nie ma potrzeby uzasadnienia. Poproszę panią Boczulę.

Olga Sobolewska Boczula

- Dzień dobry Państwu. W związku ze rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody mazowieckiego z 19 marca bieżącego roku o stwierdzeniu wątpliwości nieprzekraczalnej linii zabudowy na terenie U od zabudowy mieszkaniowej stwierdziliśmy, że powinno się ten plan ponownie wyłożyć do publicznego wglądu z poprawkami. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Nie mam więcej zgłoszeń, więc zaczekamy chwilę na przygotowanie punktów pod głosowania. Przepraszam, ja tutaj dopytam wnioskodawczynię, czy to miały być odrębne punkty dotyczące dyskusji?

Izabela Ignacak - Radna Gminy

- Tak, mogą być, bo to są dwa, dwie różne sprawy, tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobra, dobra, no w takim razie możemy, możemy głosować pierwszy punkt. Poproszę o głosowanie w temacie dodania punktu do porządku posiedzenia, dyskusja w sprawie budowy przedszkola w Marysinie. Dziękuję bardzo. Siedmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosów zero, cztery osoby nieobecne. Komisja przyjęła ten nowy punkt do porządku posiedzenia. Już pani protokolantka dodaje. Uwaga. Ok, to poproszę o zamknięcie głosowania, bo to nie jest ten odcinek gruntowy. Szanowni Radni, poproszę o głosowanie do poprawionego punktu w sprawie dodania do porządku posiedzenia dyskusji w sprawie budowy ulicy Gruntowej w Marysinie. Proszę o oddanie głosów. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne. Komisja przyjęła punkt do porządku posiedzenia dyskusja w sprawie budowy ulicy Gruntowej w Marysinie. I poproszę teraz następne głosowanie, w sprawie wniosku o zdjęcie z porządku.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Panie przewodniczący, pani Magdalena się zgłasza.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Już nie mogę, bo mam wywołane. To za chwilę, dobrze? Poproszę o oddanie głosu w sprawie zdjęcia z porządku posiedzenia punktu 5a w sprawie uchwalenia MPZP dla części obrębu Lesznowola. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero. Brak głosów zero, trzy osoby nieobecne. Komisja pozytywnie zaopiniowała zdjęcie z porządku posiedzenia punktu 5A. Udzielam głosu radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Radna

- Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni Państwo, dzisiaj pan wójt zaproponował teraz zdjęcie planu Kolonii Warszawskiej, ale mamy dzisiaj mieszkańców na sali, więc myślę, że moglibyśmy jednak mieszkańców dopuścić do głosu, którzy dzisiaj specjalnie przyjechali na nasze posiedzenie, aby udzielili nam opinii też swojej w sprawie planu Kolonii Warszawskiej. Oczywiście ja będę to zdjęcie planu popierała w dniu dzisiejszym, ale uważam, że jeżeli mieszkańcy przyjechali do nas się wypowiedzieć, to powinni zostać wysłuchani.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jak najbardziej, natomiast żeby tutaj dotrzymać porządku jakiegoś posiedzenia, więc ja bym zaproponował, żeby nie zagłosować pozytywnie w tej chwili nad odrzuceniem z porządku posiedzenia, natomiast przejść do tego punktu później, wysłuchać mieszkańców i dopiero wtedy zdjąć ten punkt z uchwaleniem. Tak, możemy się tak umówić? Dlaczego? Dobrze, dla mnie nie ma problemu. Dobrze, to (...) W takim razie mieszkańców wysłuchamy w kolejności, w tym punkcie, który został zdjęty, ale po punkcie 5D po prostu, tak? Możemy się tak umówić? Ewentualnie razem z początkowym wystąpieniem mieszkańców, tak? Dobra. To w takim razie poproszę o głosowanie nad wnioskiem o zdjęcie z porządku posiedzenia. uchwalenia MPZP dla części obrębu Kolonia Warszawska. Ośmioma głosami za, przeciw 0 wstrzymało się 0, brak głosu 0, 3 osoby nieobecne. Komisja zdjęła z porządku posiedzenia punkt 5E. Dziękuję bardzo i w takim razie mam zgłoszenie radnego Soszyńskiego, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Radny

- Dziękuję uprzejmie panie przewodniczący. Ja chciałem się przychylić do wniosku pani radnej Bożeny, podyskutować my możemy, natomiast chciałbym przypomnieć Państwu, że w związku z tym,

że plan będzie wywołony, więc trzeba się na to wyłożenie przygotować, przyjść i zobaczyć i zgłosić uwagi. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, panie radny, ale mi chodziło tylko o to, żeby utrzymać kolejność porządku posiedzenia, bo to, że punkt zostanie zdjęty, to nie ulega wątpliwości. Dobrze, w takim razie poproszę o głosowanie nad całością porządku posiedzenia. Poproszę o oddanie głosów. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne. Komisja przyjęła porządek posiedzenia z przyjętymi wnioskami. I przechodzimy do punktu trzeciego. W sprawie przyjęcia protokołu numer 4/KPPRIU/2026 z dnia 10 marca 2026 roku. Czy Państwo radni chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń, więc poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosów. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne. Komisja przyjęła protokół nr 4 z 2026 roku. W następnym punkcie mamy przyjęcie protokołu nr 5/KPPRIU/2026 z dnia 18 marca 2026 roku. I tutaj również zapytam, czy Państwo radni mają jakieś uwagi do tego? Nie widzę, więc poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne. Komisja przyjęła protokół numer 5 z 2026 roku. I niniejszym przechodzimy już do poprawionego porządku posiedzenia. W takim razie dopuszczam do głosu mieszkańców. I będzie to dyskusja w sprawie budowy przedszkola w Marysinie.

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Dzień dobry. Mieszkaniec miejscowości Marysin. Mam zaszczyt przedstawić stanowisko, Szanowni Państwo Radni, pani wójt, stanowisko w zakresie budowy przedszkola w miejscowości Marysin. Stanowisko to jest następujące. Pragniemy, by gmina, zresztą wola odstąpiła od budowy przedszkola w tym miejscu, które tam zostało wyznaczone. Argumenty są takie, że po pierwsze znaczy to miejsce, to miejsce jest w ocenie mieszkańców jakby jest za małe, bo tam jest 5700 m², 1500 m² już jest zajęte na plac zabaw, który chcielibyśmy, żeby tam został. Kolejna rzecz jest taka, nie ma tam miejsc parkingowych też dla ewentualnych osób, które będą korzystać. W sołectwie naszym też nie ma dzieci w tym wieku, które by korzystały z tej placówki oświatowej. Kolejna kwestia jest taka również dojazdu, tak, tam nie ma też dróg takich, które by jakby umożliwiały właściwy dojazd, de facto osoby korzystające z tego przedszkola musiałyby na zawrotce w Wólce Kosowskiej de facto w jedną stronę zawracać, tak? Gdyby była taka konieczność w kierunku Łaz, jak i również od strony Stefanowa też musiałyby na zawrotkę w Łazach też jakby korzystać, jakby musiałyby w ten sposób jakby nadrabiać drogę, więc jakby w ocenie mieszkańców nie jest obowiązkiem właściwym, aby ta placówka powstała w naszej miejscowości. Kolejna rzecz jest taka. Mieszkańcy Marysina, mamy taką prośbę i wniosek, aby można było umożliwić w tamtym miejscu pozostawienie tego placu zabaw oraz wybudowanie domu sołectwieckiego. Tutaj właśnie pani sołtys wnioskowała już kilkakrotnie o wyrażenie takiej zgody. Ostatni raz miała to miejsce w tym roku, w styczniu, do gminy, do pana wicewójta Szosta, więc też czekamy na odpowiedź w tym zakresie. Też mamy po prostu już też jakby, mamy inwestora, który wyraził zgodę na budowę tego typu budynku, tak? Tego domu sołectwieckiego, więc też jakby nie byłoby żadnych kosztów po stronie w tym momencie gminy w zakresie budowy tego typu budynku. No i tego typu też jakby budynek umożliwiłby integrację mieszkańców, w Marysinie mamy nowych mieszkańców, tak, którzy by też skorzystali na tym, tak? Więc jak najbardziej bardzo byśmy prosili, żeby (...) Poniekąd konieczna ta placówka, ale nie w tym miejscu powstała. Znaczący nie powstała tylko w innym miejscu, w Wólce Kosowskiej, bo z tego tak mam informacje, że tam są grunty, które można było, że tak powiem, przeznaczyć na ten cel, a umożliwić nam mieszkańcom tutaj jakby budowę tego domu sołectwieckiego, pozostawienie placu zabaw, tak? I budowę boiska dla dzieci w starszym wieku i stworzenie takiego miejsca integracji dla nas jako mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z mieszkańców chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Chyba

nie. W takim razie dziękuję bardzo za wystąpienie. Jeśli pani wójt chce wystąpić, to zapraszam. Udzielam głosu pani wójt w tej sprawie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dzień dobry Państwu. Bardzo się cieszę, że Państwo są dzisiaj z nami. Żałuję, że to pierwszy raz w ciągu tych dwóch lat. Ja przygotowałam taką mapę dla Państwa, żebyśmy mogli zobaczyć, w których miejscach na terenie naszej gminy są przedszkola publiczne, które są naszą własnością. Mamy przedszkole w Mysiadle z tej strony, mamy przedszkole w Zamieniu, w Zgorzale, tutaj w Nowej Woli, upublicznione więc jak nie nasze, w Lesznowoli, potem długo nic, a następnie przedszkole jest w Wólce Kosowskiej i przedszkole, z którego jakości nie jesteśmy zadowoleni w Jastrzębcu. Co oznacza, że w tym miejscu nie ma żadnej publicznej instytucji. Nie ma ani przedszkola, ani miejsc na oddziały przedszkolne, tzw. nasze zeróweczki. Państwo na pewno doskonale wiedzą, co dzieje się ostatnio przy temacie szkoły w Zamieniu. Problemy ze znalezieniem miejsc w przedszkolach w Lesznowoli, w Wólce Kosowskiej, w Zamieniu, w Zgorzale i Nowej Woli. Jeżeli my nie wybudujemy w tym okręgu trzecim żadnej placówki w tej kadencji, to za rok albo za dwa lata będziemy mieć dokładnie telewizję, jaką mamy przy Zamieniu, to ta sama telewizja, bo Państwo mieszkańcy będą ją wzywać, żeby opowiadać o naszych problemach. Więc uważam, że w 2022 roku została podjęta decyzja, również przeze mnie jako radną, przez pana radnego Tomasza Filipowicza, przez panią radną Bożenę Korlak, przez pana radnego Marcina Kanie, przez pana radnego Bartłomieja Soszyńskiego i chyba nie widzę więcej radnych poprzedniej kadencji, którzy zdecydowali o tym, żeby zakupić ten grunt. Ten grunt został zakupiony w bardzo atrakcyjnej cenie, poniżej operatu, za 2500000,00 złotych. To jest jedyne miejsce na terenie całego okręgu trzeciego, w którym mamy grunt, mamy również zmieniony Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, który również poprzednia rada z poprzednią wójt zdecydowali o tym, żeby wpisać na tym terenie usługi oświaty. Wszyscy się zgodzą, z poprzedniej kadencji? Wpisywaliśmy tam usługi oświaty i na tyle poprawialiśmy te parametry, żeby można było zrealizować przedszkole. To nie będzie duże przedszkole, zgodnie też z tym, co pan powiedział, bo to jest mała działka, więc to nie będzie duża placówka. To będzie placówka, z której będą mogli skorzystać nie tylko mieszkańcy Państwa sołectwa, ale również sołectw okolicznych. Jeżeli tej placówki nie wybudujemy, to za rok albo za dwa lata będziemy mieli bardzo duży problem. Zatem uważam, że decyzję, którą podjęłam ja, żeby tę placówkę zrealizować, ale również rada gminy, która wyraziła zgodę parę miesięcy temu na realizację PF-u, a miesiąc temu na realizację projektu, podjęła dobrą decyzję. Ja tak uważam. Rozumiem niezadowolenie. Nie rozumiem. Znaczący akceptuję, że Państwo są niezadowoleni. Nie jestem w stanie tego zrozumieć absolutnie. Bo to nie jest lokalizacja tylko dla Marysina. To jest lokalizacja dla dziesiątek, setek naszych mieszkańców, Szanowni Państwo. Ponieważ w przedszkolu będzie więcej niż pewnie sto dzieci. Zatem, żeby rozluźnić Mroków, żeby rozluźnić Wólkę Kosowską, która już w tym momencie nie przyjmuje trzylatków, musimy zacząć realizować budowę infrastruktury oświatowej na tym terenie, tak żeby zaspokoić potrzeby oświatowe naszych najmłodszych mieszkańców. Kolejna kwestia, która została poruszona i to też pani sołtys pisze w przestrzeni publicznej, że nie dostała nigdy odpowiedzi na swoje pisma czy wnioski. Ja odbyłam dwa spotkania z panią sołtys. Szanowni Państwo, na tych spotkaniach wyraźnie i przy świadkach odpowiadałam pani sołtys na te pytania. Na tym gruncie nie powstanie dom Sołecki. Ten grunt został zakupiony i to jest w uzasadnieniu uchwały, którą za chwilę mogę przynieść, jest przeznaczony pod zadania inwestycyjne. Zatem myślę, że nikt z tych z Państwa radnych przy potrzebach oświatowych nie zdecyduje, żeby kilkaset tysięcy wydać na to, żeby był dom sołecki. Ja wtedy powiedziałam również pani sołtys, że jedyną możliwością, żebyśmy stworzyli miejsce integracji dla państwa mieszkańców jest budowa przedszkola. I w ramach tego przedszkola przestrzeń, czyli sala sołecka dla mieszkańców, gdzie będą mogli się Państwo spotykać, integrować i realizować różne zadania i różne inwestycje. Zatem ja kontynuuję decyzję, które razem z Państwem radnymi tej kadencji, którzy się zgodzili na przygotowanie, realizację projektu, realizuję to, co zostało zdecydowane cztery lata temu, Szanowni Państwo. Ja od dwóch lat mówię o tym, szczególnie Państwo radni doskonale wiedzą, mówię o tym, że będziemy to realizować. Dlaczego możemy to

zacząć realizować dopiero teraz? Bo dopiero we wrześniu został uchwalony plan na tą przestrzeń i dopiero mogliśmy rozpocząć projektowanie. On wszedł pewnie w życie parę miesięcy później, zatem od grudnia byliśmy gotowi na to, żeby to zrealizować. No troszkę się dziwię, że ja przez dwa lata jak jestem wójtem, prawie dwa lata, będą dwa lata 7 maja, nie usłyszałam ani jednej Państwa opinii. Kiedy my już podjęliśmy decyzję o tym, ja nie słyszałam nigdy, żeby przyszedł do mnie mieszkaniec Marysina i powiedział, że mieszkańcy nie chcą przedszkola. Ja nie słyszałam. Państwo mogą się nie zgadzać, a ja o tym nie słyszałam. Zatem uważam, że to jest, Szanowni Państwo, kontynuacja decyzji, które podjęliśmy lata temu, o których ja mówię od dwóch lat i jestem zdziwiona tym, że w przestrzeni publicznej pojawiają się filmy, przeciwko placówce oświatowej. Jesteśmy gminą, która tak dynamicznie się rozwija. Jeżeli ja słyszę, że jakiś radny mógłby być przeciwko budowie placówki oświatowej, to to jestem bardzo zdziwiona, Szanowni Państwo. Więc myślę, że dzisiaj nie jesteśmy zupełnie przygotowani na to, żeby o tym dyskutować, bo potrzebne są do tego uchwały, zapewne dane. Państwo by chcieli wiedzieć, jakie to będzie przedszkola i tak dalej. Ja zostałam tym punktem oczywiście zaskoczona, natomiast uważam, że to jest dobra decyzja. I Państwo dzięki temu przedszkolu, na tym gruncie, który ma 5 tysięcy ponad metrów, w stanie zyskać właśnie przestrzeń do integracji. Tak jak na przykład zrealizowaliśmy taką przestrzeń w Wólce Kosowskiej, gdzie mieszkańcy mogą korzystać właśnie z tej przestrzeni. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, to ja udzielam głosu. I tak, poproszę panią do mikrofonu. Proszę bardzo. Czy pan? Proszę bardzo.

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Dzień dobry. Mieszkaniec Marysina. Nie do końca się zgodzę z panią wójt, jeśli chodzi o tą informację. Nie wiem, wydaje mi się, że jeżeli mówimy o lokalizacji tego typu miejsca, istotne jest to, jakie mamy potrzeby. Pytanie jest ode mnie numer jeden. Czy znamy te potrzeby? Na tego typu działce nie ma możliwości, żeby powstała jednostka, która ma dosyć dużo miejsc dla tych dzieci. Więc akurat ten argument jest okej. Natomiast pytanie, czy zasadność zużywania pieniędzy publicznych na 45 miejsc maksymalnie jest na pewno zasadna, szczególnie, że inne inwestycje, które są już i które już powstały, Mogę? Dziękuję. Które już powstały, mają możliwości do rozwoju, do rozbudowy, przykład koronny, Wólka Kosowska, tak? Jest to miejsce, które zostało pod to przygotowane, dostosowane i które ma możliwości na to, żeby się rozwijać. Wydaje mi się, wręcz jestem przekonany i pewny, że to miejsce nie jest do końca trafnie wybrane. Ja rozumiem, są to jakieś zaszczości z lat ubiegłych, Tutaj pani wójt mówi dwa lata, cztery, może będzie osiem, sześć, dwanaście, bez różnicy. Istotne jest to, żeby ktoś z tego skorzystał. No bo nie jest sztuką wydać te pieniądze, które są przygotowane tego sztuką, żeby były wydane w sposób konkretny. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I pani teraz się zgłosiła, tak? Proszę bardzo.

Mieszkanica miejscowości Marysin

- Dzień dobry Państwu, nazywam się [anonimizacja] jestem mieszkanką gminy Marysin. Pozwolę sobie tylko nadmienić, że nasza miejscowość, nasze sołectwo na przestrzeni ostatnich kilku lat znacznie się rozbudowało. Przybywa wielu nowych mieszkańców, więc tak jak tutaj kolega wspominał, plany na przestrzeni iluś lat wstecz w żaden sposób nie są dostosowane do aktualnego stanu faktycznego. I tutaj pozwolę sobie przede wszystkim, chciałam się odnieść do tego co powiedziała pani wójt, Iż nieprawdą jest, że przedszkola w Wólce Kosowskiej nie przyjmuje dzieci. Jestem mamą aktualnie ponad dwuletniego chłopczyka. W zeszłym tygodniu odebrałam decyzję, że mój syn do tego przedszkola się dostał bez problemu. Takich dzieci jest więcej. Więc uważam, że taka informacja jest po prostu wprowadzaniem w błąd opinii publicznej i nas jako mieszkańców. I jeszcze jedna kwestia. Chciałabym się zorientować, jak miałyby wyglądać korzystanie z tego przedszkola w

przestrzeni publicznej dla nas, jako mieszkańców Marysina? Skoro na chwilę obecną to miejsce u rogu ulicy Zdrowotnej i ulicy Ludowej stanowi po pierwsze plac zabaw, z którego korzystamy nie tylko my jako Marysin, ale przyjeżdżają do nas ludzie z Wólki Kosowskiej, ze Stefanowa, z okolicznych innych wsi, na rowerach, samochodami, żeby korzystać przede wszystkim z tej infrastruktury, bo to jest naprawdę genialny plac zabaw, który ma niesamowitą możliwość, żeby go rozbudować, żeby zrobić tam dodatkowe miejsce dla integracji społecznej, prawda? Kolejna kwestia jest tego typu, że nie rozumiem też tego, co mówi pani wójt, nie wiem z czego to wynika. Na jakiej podstawie, jeżeli my tam wybudujemy przedszkole, my jako społeczeństwo, mieszkańcy, będziemy mogli korzystać z infrastruktury tego przedszkola? Czy ktoś nam pozwoli wchodzić na ten plac zabaw? Ktoś nam pozwoli tam wykonywać inne czynności jako nasza społeczność? No wydaje mi się, że nie. Poza tym mam wiedzę, że w innych przedszkolach to tak nie wygląda. Poza tym, jeżeli chodzi o Wólkę Kosowską, tam jest spory obszar do tego, żeby dotychczasowe przedszkole rozbudować. Nie ma tam problemu większego z dojazdem z racji tego, że chociażby jest prostszy dojazd na skrzyżowaniach. A w momencie, kiedy my dopuścimy na przykład ulicę Gruntową do tego, to jest paraliż dla naszego sołectwa. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy pani wójt będzie od razu odpowiadać, czy na końcu? Teraz już od razu, tak?

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Tylko chciałem tylko wskazać, bo odnośnie (...)

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam. Proszę, ja widziałem, że pan się zgłaszał do odpowiedzi, ale musi być udzielony głos. Dobrze? Więc ja zapytam jeszcze raz. Pani wójt odpowie na końcu, tak? Teraz, więc przepraszam bardzo, ale pani wójt odpowie na (...)

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Tylko chciałem wskazać, że głos rady sołectkiej też jest głosem mieszkańców i tylko tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jasne, dziękuję bardzo. Udzielam głosu pani wójt, proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja to wszystko rozumiem, natomiast nie słyszałam od Państwa, że mieszkańcy sprzeciwiają się budowie placówki oświatowej. To po pierwsze, pani sołtys mi powiedziała, po co przedszkole, jak nie ma dzieci w Marysinie? To nie znaczy, że Sołectwo się sprzeciwia. To są dwie różne rzeczy, Szanowni Państwo. Po drugie, pani powiedziała, przepraszam, nie zapamiętałam nazwiska, że sołectwo się rozbudowuje. No właśnie dlatego potrzebujemy nowych placówek oświatowych. Pani dokładnie to powiedziała, że sołectwo się rozbudowuje. Jest coraz więcej mieszkańców w każdym sołectwie, dlatego potrzebujemy placówek oświatowych. Na jakiej podstawie ma działać sala sołectka? Na takiej podstawie jak działa w placówce w Zgorzale, dla mieszkańców i liderów Zgorzały, tak samo jak można z niej korzystać, sołectwo może korzystać w Wólce Kosowskiej. Jeszcze ja mam tutaj mapy, które pokazują, bo Państwo wskazują na rozbudowę Wólki Kosowskiej. Pisał też o tym przewodniczący rady gminy, który dostał wielokrotnie odpowiedź, że to są tereny zalewowe. Mam dla Państwa, jeżeli Państwo są zainteresowani, mapy, które wskazują, że jest to teren zalewowy. Jest tylko jedno miejsce na samym końcu działki, w której moglibyśmy zlokalizować taką przestrzeń. To jeszcze tutaj, bo pani też musiała mnie nie zrozumieć. Ja nie powiedziałam, że przedszkole w Wólce Kosowskiej nie przyjmuje dzieci, tylko że są dzieci, które się nie dostały. Teraz dostałam informację 26 dzieci, które się nie dostały do Wólki Kosowskiej. Rozumiem i cieszę się, że pani dziecko się

dostało, ale wielu Wiele dzieci się nie dostaje, ponieważ zerówki zostały przeniesione ze szkoły w Mrokowie do przedszkola w Wólce Kosowskiej. Pytanie, dlaczego Wólka Kosowska została wybudowana tylko jako jednopiętrowa? Ale to zostawię Państwu, żeby Państwo sobie sami odpowiedzieli. Takie kiedyś podjęto decyzje. Mogę Państwu pokazać mapę, która pokazuje w jakim stopniu tereny, na których znajduje się przedszkola w Wolce Kosowskiej są zalewowe. Zresztą dzisiaj rozmawiałam kolejny raz o tym z moimi pracownikami, którzy mówią, że jeszcze przed otwarciem Przedszkola w Wólce Kosowskiej już wchodziła woda do tego przedszkola i trzeba było robić bypasy, które odprowadzały wodę. Więc Szanowni Państwo, to, że my nie widzimy wody na wierzchu, bo mamy lata suche, to nie znaczy, że ta woda nie podejdzie prędzej czy później. Z wielką przyjemnością przedstawię mapy, które zostały mi dzisiaj wydrukowane i jak wygląda. Możemy zrobić geotechnikę, sprawdzić na jakim poziomie jest woda w Wólce Kosowskiej, co nie rozwiązuje problemu całego okręgu numer 3, który potrzebuje pilnie, tak jak prawie każde miejsce w naszej gminie, rozbudowy placówek oświatowych. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Tam jeszcze ktoś z mieszkańców się chciał zgłosić, tak? Czy, proszę bardzo, zapraszam.

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Dobrze, to ja zadam raz jeszcze pytanie, czy jesteśmy w stanie, w sumie czy Państwo są w stanie określić, jakie mamy w ogóle potrzeby dla nowych dzieci? W sensie ile potrzebujemy tych nowych miejsc? Bo jeżeli, tak jak wspomniałem wcześniej, jest to kwestia trzydziestu, czterdziestu miejsc, to jakby moim zdaniem nie rozwiązuje problemu, tak? Czy my wiemy w ogóle, jaką mamy demografię? Czy tych dzieci przybywa, czy ich ubywa? Mam wrażenie, że działamy strasznie po omacku. I teraz moja dygresja. Pani wójt mówi, że ma przygotowane mapy Wólki Kosowskiej, czyli zasadniczo była przygotowana na rozmowę o przedszkolu w Marysinie. Albo coś źle rozumiem. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy pani wójt chce odpowiedzieć na to?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Pan rozumie co chce, a ja Państwu tłumaczę, że my w związku z jakimiś publikacjami, które nas zszokowały, przygotowujemy się na odpowiedź w temacie Wólki Kosowskiej. Wólka Kosowska to jest temat, który procedujemy. Wydaje mi się, że radni nie chcą zrozumieć z tego, co im tłumaczymy, ale będziemy tłumaczyć to do skutku. Tak jak mówię, no pan zadaje mi pytania, żebym ja teraz z pamięci panu powiedziała, jakie są potrzeby w całym okręgu trzecim na długości 13 miejscowości. Wymagacie Państwo ode mnie naprawdę dużo. Mogę natomiast powiedzieć, bo właśnie udało mi się znaleźć maila, w którym mamy przygotowany program funkcjonalno-użytkowy dla tego przedszkola, w którym w różnych kombinacjach możemy zrobić 8 grup po 25 dzieci, to jest łącznie 200 dzieci lub 6 grup po 25, grup 3-latków, 4-latków, 5-latków, łącznie 150 dzieci. Do tego 8 sal dydaktycznych lub 6, W zależności od tego, ile będzie dzieci, 6 sal dydaktycznych, jedno pomieszczenie, szatnia, 3 gabinety na potrzeby pomocy psychologiczno-pedagogicznej, więc to nie będzie duże przedszkole. Natomiast potrzebujemy lokali do tego, żeby dać naszym lesznawolskim dzieciom jak najlepsze warunki do nauki. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu radnej Ignacak. Proszę bardzo.

Izabela Ignacak - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Ja się wypowiem w sprawie kilku kwestii, które pani wójt poruszyła. Jedną z nich jest zaskoczenie tematem, a jednak widzimy, że niekoniecznie temat był z

zaskoczenia, ponieważ pani wójt posiada i mapki i wydrukowaną ładną planszę. Dodam również, że plansza zawiera błędy, ponieważ na południu nie uwzględniono jednego upublicznionego przedszkola, który tam się znajduje, więc ona zawiera błędy. Drugim tematem, który pani wójt podniosła, to jest informacja jakoby mieszkańcy i radni, byli przeciwko placówce oświatowej. Nie jesteśmy przeciwko placówce, bo każdy z nas wie, że taka potrzeba absolutnie jest. My chcemy wiedzieć, czy to miejsce, które jest wybrane pod tą placówkę posiada analizę, posiada konkretne dane, które wskazują, że właśnie w tym miejscu będzie taka potrzeba. Ja na ostatniej sesji otrzymałam od pani wójt informację, że nie ma takich analiz. A przecież tak poważna budowa placówki oświatowej opiera się właśnie na takich badaniach. Więc nie rozumiem tej kwestii. I jednocześnie pani wójt mówi teren zalewowy w Wolce Kosowskiej. A z którego roku mamy te badania? Bo przecież Wody Polski powinny się wypowiedzieć na ten temat. Jednak na tym terenie i na tej ziemi stoi już bardzo duże, bardzo dobrze działające przedszkole i nie jest zalewane. Nie chce mi się wierzyć, żeby ten teren posiadał tak duży mankament. Chcielibyśmy poznać w takim razie te analizy i te konkretne dane, które pokażą, że nie można rozbudować na tym terenie, bo na razie żadnych takich informacji nie mamy. Ja osobiście z mojej strony mogę przekazać, że ja odbyłam parę długich rozmów na temat lokalizacji przedszkola w okręgu nr 3 i z panią wicewójt Pogorzelską i z panem wicewójtem Drozdem artykułowałam i przekazywałam informację, że placówka w Marysinie nie jest dobrą i trafną lokalizacją w tym terenie. Jednak te głosy nie są usłyszane i w ogóle nie było dyskusji z radnymi na temat ewentualnej tej budowy w konkretnym miejscu. Pani wójt też mówi na temat planów, co będzie w Marysinie. No szkoda, że my jako radni dowiadujemy się tu i teraz, a nie mamy takiej wiedzy wcześniej, bo cały czas mam wrażenie, że jesteśmy zaskakiwani tymi informacjami. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Mam wcześniejsze zgłoszenie radnego Filipowicza jeszcze. Zapraszam, panie radny.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Ale nie będę widział panią wójt. Dzień dobry wszystkim. Tomasz Filipowicz, radny tej gminy. Pani wójt ma rację, brakuje przedszkola w okręgu numer 3. Mam pytanie do pani wójt. Czy mamy projekt przedszkola w Marysinie? Nie ma. Czy mamy jakiegokolwiek pozwolenia na budowę? Nie ma. Okej. Mieszkańcy nie chcą. My jesteśmy głosem mieszkańców. Pani także jest głosem mieszkańców i rozsądku. Mam najlepszy pomysł. Po co w ogóle dyskutujemy na temat przedszkola w Marysinie? Teren jest kupiony, tak? Podniosłem rękę, jak tu wszyscy byli, łącznie z panią, pani wójt. Kupiliśmy ten teren tanio. Może być w przyszłości coś innego niż plac zabaw, jak mieszkańcy będą trochę starsi, nie będzie już dzieci, może tam coś otworzymy innego, nieistotne. Mam naprawdę solution, Boże, rozwiązanie tej sprawy. Okręg trzeci, do którego ja należę od dwóch lat. Po co budować przedszkole w Marysinie? Dzieci ze Stefanowa, patrzę na mapę, chodzą do Wólki Kosowskiej, do Jastrzębca i do tego trzeciego, o którym nawet nie wiem, że jest. Ale Stefanowo jest po tej stronie Krakowskiej. Tak samo jak i część Łazów. Mamy pozwolenie na budowę ZRID-y i wszelkiego rodzaju projekty już ukończone pod piękne przedszkole we Władysławowie. Wszystko to jest gotowe. Nie zostało to skończone, bo zmieniła się władza i to leży na półkach. Władysławów odciąży Lesznowolę, Wilczą Górę, Władysławów i Stefanowo. To wszystko jest tam. Zamieńmy i spokój. Nie będziemy rozmawiać, a dajmy ludziom to, co chcą, czyli tego, czego nie chcą. Może tak. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. W ramach ad vocem udzielam głosu pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję bardzo, panie radny. Najpierw no ja myślę, że słowa pani radnej są skandaliczne, dlatego że zastanawiam się, gdzie była pani radna, jak uchwaliliśmy plan, kiedy od dwóch lat rozmawiamy o

Marysinie. Gdzie była pani radna w tym momencie? Kiedy uchwalaliśmy, głosowała pani również w październiku czy w listopadzie za budżetem, który zapewniał realizację programu funkcjonalno-użytkowego. Teraz stwierdziliśmy, że zrobimy projekt. Ta decyzja już została podjęta, Szanowni. Mamy dyskusję post factum. Chciałabym zauważyć, że my nie jesteśmy odpowiedzialni i za 12 osób, które są tutaj na tej sali, tylko za 37000 mieszkańców. I musimy podjąć takie decyzje, które będą najlepsze dla ogółu. Natomiast ja rozumiem, że Państwo są niezadowoleni. Słyszę to teraz z jakiegoś zamieszania internetowego. Pomimo tego, że rozmawiałam z panią sołtys, również w tej postawie się bardzo dziwię. Ale ta praca też, Szanowni Państwo, jestem cały czas zaskakiwana, więc chyba muszę się do tego przyzwyczaić. Natomiast chciałam powiedzieć, że odpowiadamy za mieszkańców. Za tysiące mieszkańców, a nie za najbliższych sąsiadów danego obiektu. Więc nie mamy możliwości realizacji innej placówki. Ja bym chciała, żeby to było właśnie nagrane, że ja Państwu mówię o tym, że będziemy mieć dokładnie takie same problemy zaraz jak w Zamieniu, Zgorzale i Nowej Woli. I to jest nasza najszybsza możliwość, żeby zrealizować średniej wielkości przedszkole dla Państwa, którzy są tutaj na sali, dla Państwa sąsiadów i dla okolicznych sołectw. I dzięki tej infrastrukturze, bo my chcemy zainwestować w Państwa sołectwo jakieś 12000000,00 - 14000000,00 złotych. Państwo tego nie chcą. Trudny jest to do zaakceptowania. Natomiast uważam, że właśnie dzięki takiej przestrzeni Państwo zyskują swoją salę sołecką na potrzeby sołectwa właśnie, integracji i innych potrzeb. Natomiast tutaj jeszcze zwrócę uwagę na to i odniosę się do tego, co powiedział pan radny Tomasz Filipowicz. Brawa. Cieszę się, ale pan Filipowicz chyba zapomniał, że my we Władysławowie mamy projekt świetlicy, a nie przedszkola, ponieważ było tam planowane przedszkole czy szkoła 1-3, natomiast okazało się, że ten teren na górcie nie może, jakby ten obiekt na górcie nie może być zaprojektowany dla dzieci, ponieważ nie bylibyśmy w stanie zapewnić wszystkich dojazdów przeciwpożarowych takich, które wymaga obiekt oświatowy. Dlatego mamy projekt świetlicy za 10000000,00 złotych i myślę, że w najbliższych latach jego tego projektu nie zrealizujemy, więc nie mamy projektu we Władysławowie. To tak między nami. Natomiast dzięki panu radnemu, temu samemu, Władysławów i Wilcza Góra ma jedno z najlepszych planów. Więc akurat realizacja obiektu między dwiema miejscowościami, a w jednej z tych miejscowości mieszkam również ja i moi sąsiedzi z małymi dziećmi, ale to są dwie miejscowości, które mają jedno z najlepszych planów. Jeden dom na jednej działce, który nie pozwoli na taką deweloperkę jak w innych miejscach. Zatem nie jest to dobra lokalizacja. Musimy myśleć o lokalizacji bliżej tych centr, które mają bardzo duże skupiska mieszkańców. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Tomasz Filipowicz - Radny Gminy

- Ad vocem.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, ale panie radny, miałem zgłoszenie jeszcze pani sołtys, wcześniejsze. Też rozumiem, tak? Tak, ale przepraszam pani Bożeno, ale tutaj dopuszczam w ramach ad vocem, dobrze? Bo były konkretne odniesienia, więc zapraszam panią sołtys.

Kamola Małgorzata – Sołtys sołectwa Marysin

- Pani wójt, ja tylko chciałam powiedzieć, że ja nie mam od pani odpowiedzi, skoro ja piszę pisma do pani, napisałam pismo do zastępcy wójta Szosta, napisałam pismo do pani, 2024 rok, więc ja po prostu proszę o odpowiedź na piśmie. Mi chodzi o taką odpowiedź, a nie rozmowy sobie między nami na spotkaniach jakichś. To nie o to chodzi. Ja proszę, jeśli napisałam na piśmie, to proszę taką odpowiedź. To jest raz. Drugi raz. Jeśli pani mi mówi, że sala przy przedszkolu, to pani się chyba liczy z tym, że my będziemy mieć do niej dostęp raz na rok na zebranie. Bo przedszkole ją przejmie. I jak przedszkole będzie zamknięte sobota, niedziela, my dojscia tam nie mamy, bo jest teren przedszkola.

Przedszkole musi mieć swój oddzielny plac zabaw. Czy tam się zmieści plac zabaw? Czy wy nam ten plac, który teraz jest, czy go nie przygarniecie do przedszkola? I dzieci marysińskie zostaną bez tego placu zabaw. I teraz następną rzecz. Z Marysina w tym roku do przedszkola jest siedem dzieci. Więc po co nam przedszkole dla siedmiorga dzieci? A Wólkę Kosowską mamy, tak już powiem, za miedzą. Półtora kilometra dojechać. I tam jest dobry dojazd ze skrzyżowania, Mroków, Stefanowo, Łazy. Albo dobudować do tamtego, albo powstanie nowe przedszkole. A tu na siłę wpychanie przedszkola, to jest chyba trochę robienie po złości. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. radny Filipowicz, zapraszam szybciotko. Tak, musi pani wyjść? No tak, właśnie. To udzielam głosu, proszę bardzo.

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- Dobrze, dziękuję bardzo, dziękuję koledze. To znaczy tak, pani wójt, oczywiście byłam za kupnem tej działki, która miała być na przedszkole, było to kilka lat temu. Sytuacja się zmieniła, bo na dzień dzisiejszy jest tam piękny plac zabaw i sołectwo Marysin ma również, powiem, sponsora, który chce wybudować czy postawić pomieszczenie, gdzie byłoby, gdzie byłby dom sołecki. piszą w tej sprawie pisma, na które do dzisiaj nie mają odpowiedzi. Pani wójt mówi, że my się dzisiaj obudziliśmy, że nie chcemy przedszkola. No nie, brakuje ciągle tych odpowiedzi. Jest sponsor, sołectwo Marysin, jest jedno z nielicznych na terenie gminy, gdzie nowi mieszkańcy z przepraszam, że użyję słowa ze starymi mieszkańcami, bardzo dobrze się integrują. To jest wyjątkowe społeczeństwo, naprawdę. I jeżeli pani mówi, przez kilka czy kilkanaście lat to sołectwo miało wynajmowany plac zabaw, żeby te dzieci mogły się bawić. Gmina musiała płacić za wynajem. Udało się kupić ten teren, jest on pięknie zagospodarowany i teraz stawiając to przedszkole, sołectwo zostaje bez placu zabaw, bo nie może być to sam plac zabaw udostępniany po godzinach pracy, bo rano trzeba by było zrobić kontrolę, czy nie ma tam jakichś ubytków i kto się na to zgodzi? To żadne nasze przedszkole nie jest udostępnione po godzinach pracy, plac zabaw po godzinach pracy. Więc tu już jest konflikt. I uważam, że należałoby jednak pochylić się nad tą Wólką Kosowską z tego względu, że tam już infrastruktura typu parking, typu plac zabaw, typu kuchnia, która służyłaby do tego przedszkola, to są olbrzymie koszty, które jakby już nie będą ponoszone, jeżeli tylko będzie tam rozbudowa czy budowa. I temu społeczeństwu naprawdę należy się ten plac w celu zagospodarowania. Bo powiem jeszcze, że kiedy miał być otwarty, to brakowało ludzi z gminy, żeby tam uporządkować. I ja to rozumiem, bo może były inne prace. Szkoda, że Państwo nie widzieli. Chętnych było bardzo dużo i oni sami posprzątaali ten plac zabaw. Też na swój koszt wywieźli śmieci z tego terenu. Więc naprawdę szanujmy takie społeczeństwo. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I teraz radny Filipowicz, zgodnie ze zgłoszeniem.

Tomasz Filipowicz - Radny Gminy

- Przepraszam Państwa, wprowadziłem tu faktycznie w błąd. Pani wójt ma rację. Miało być przedszkole, później dom sołecki, później przedszkole, później dom sołecki. Po prostu w tym [niezrozumiałe] przedszkola się pomyliłem. A co do planu zagospodarowania, to pani wójt ma 100% rację. We Wilczyku i Władysławowej jeden dom na jednej działce. I każdemu z Was tego życzę. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję. Kilka rzeczy wymaga sprostowania i uzupełnienia. Tak jak już pani wójt wielokrotnie mówiła, to przedszkole nie jest na 7 dzieci z Marysina, tylko na wiele dzieci z różnych sołectw okręgu trzeciego. Druga rzecz. Tak, ja rozmawiam z potencjalnym inwestorem na tym gruncie. Wszystko rozbija się o to, że ten inwestor nie chce wyłożyć więcej niż 100 tysięcy na ten kontener, który według naszych szacunków kosztowałby około 300000,00 złotych, więc pytanie jest, o co dyskusja? Ta rozmowa jeszcze nie jest zakończona, żeby nie było. Natomiast co do kwestii sali sołeckiej, że nie będzie do niej dostępu, bo przedszkole będzie zamknięte, to ja mam pytanie. Do pani Ignacak, do pani Łapińskiej. Czy miały jakiś problem w Zgorzale, żeby się spotkać? Niedzielę, sobotę, wieczorem, także ze mną. Kiedy byłem członkiem rady sołeckiej i Zgorzały. Czy przedszkole było zamknięte? Przed wyborami. Nie było takich problemów, prawda?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, panie wicewójt. Udzielam ad vocem głosu radnej Ignacak. Proszę bardzo.

Izabela Ignacak - Radna Gminy

- Wywołana do odpowiedzi, zatem chciałabym odpowiedzieć. W Zgorzale może nie mieliśmy takich problemów, natomiast w Wólce Kosowskiej, tak jak Państwo mówicie, pani wójt i pan wicewójt, ja nie przypominam sobie, żeby to było przedszkole otwarte dla mieszkańców, nie przypominam sobie również pikników na placu zabaw w tym przedszkolu. No nie wydaje mi się, żeby ta wspólna część była rzeczywiście wspólną częścią. Raczej to jest tak, że przedszkole i plac zabaw jest do dyspozycji przedszkola, a mieszkańcy nie korzystają z placu zabaw. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję. Oddaję głos radnej Łapińskiej ad vocem. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Panie wójtce oczywiście, że nie było zarówno pan wójt jak i pani wójt o tym wiedzą. Wiedzą również w jaki sposób odbywały się te spotkania. Również działa tam koło gospodyń wiejskich, więc mieszkańcy okoliczni umożliwiali takie spotkania i bardzo dobrze, że jest taka możliwość. W innych jednostkach organizacyjnych też zawsze można wystąpić do dyrektora takiej jednostki, poprosić o udostępnienie sali. Oczywiście tak samo jak odbywają się spotkania sołeckie, ale też to co powiedziała pani radna, też obserwujemy to właśnie w przedszkolu np. w Wólce Kosowskiej, że jednak pikniki odbywają się w innym miejscu. Dzieci nie mogą na co dzień korzystać z placu zabaw, który jest w Wólce Kosowskiej. I tutaj jeśli chodzi o głos mieszkańców Marysina, to ja myślę, że nie należy być zdziwionym tym głosem, tylko po prostu ten głos powinien zostać wysłuchany, bo my jako rada i organ, właściwie pani wójt gminy Lesznówola, powinniśmy wspólnie podejmować decyzje zgodne z oczekiwaniami mieszkańców i na pewno też, aby ten głos został wysłuchany w pełnym poszanowaniu. Tutaj zanotowałam sobie to zdziwienie, że jest zdziwienie postawą i zaskoczeniem radnych poprzedniej kadencji. Zdziwienie jest postawą pani sołtys. Zdziwienie jest zamieszczeniem internetowym. Zdziwienie jest głosem mieszkańców, że nikt się wcześniej przez dwa lata nie zgłaszał. Ja wiem i byłam świadkiem takich rozmów, gdzie były takie zgłoszenia wątpliwości. Ja zapewniam panią wójt, że nikt, myślę, że to mogę się wypowiedzieć w imieniu wszystkich radnych obecnej kadencji, nikt z naszych 21 radnych nie jest przeciwko jakiegokolwiek budowie, jakiegokolwiek placówki oświatowej w naszej gminie. Ja wręcz uważam, że my usilnie o te budowy zabiegamy i nie tylko w trzecim okręgu, ale i również w drugim, pierwszym. Jakie są potrzeby? No potrzeby tutaj, Szanowni Państwo, tak jak też powiedział radny Filipowicz, są ogromne. Ja też również mam olbrzymie obawy, co za chwilę się będzie działo w rejonie okręgu trzeciego, dlatego jestem tutaj zadowolona, że pani wójt podkreśliła, że tempo pracy powinno być i decyzji dość sprawne. Ja również tak uważam, dlatego nie wiem co się dalej dzieje w temacie szkoły w Stefanowie. Tam można byłoby już uchwalić plan miejscowy, który dopuszczałby usługi oświaty i

na tych parametrach można byłoby rozpocząć budowę, aby później modyfikować przy planie ogólnym i przy kolejnym planie i wtedy byłby na to czas. Mamy grunt w Stefanowie, który jest przeznaczony pod oświatę, szkołę, tam też można byłoby umieścić oddziały przedszkolne. Więc jeden grunt to jest Stefanowo. Pan radny Filipowicz powiedział też o świetlicy we Władysławowie. Ja chciałabym przypomnieć sprawę świetlicy w Łazach, która w tej chwili jest szkołą. Budynek przy Alei Krakowskiej był budowany, jeszcze w trakcie budowy był budowany jako (...)

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Tak, oczywiście.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni (...) Pani Wójt, proszę dać dokończyć wypowiedź. Dobrze? Proszę dokończyć wypowiedź.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Więc byłam przy temacie tym, że jak budowano świetlicę w Łazach, to została ona jeszcze w trakcie budowy przekształcona na szkołę, bo była taka potrzeba i to była na tamten moment słuszna i właściwa decyzja. Więc istnieje coś takiego jak adaptacja projektu. Jeśli nie Wólka Kosowska, bo pani wójt tutaj mówi, że dokumentacja wskazuje, że to nie może być Wólka Kosowska. Są bardzo duże wątpliwości w tej sprawie, ponieważ radni obecnej kadencji, radni też poprzedniej kadencji jakby nie do końca zgadzają się z tą opinią, więc myślę, że tutaj powinny zostać przedstawione twarde dowody, dlaczego nie? Bo nie wierzę, że nie istnieją rozwiązania budowlane, które pozwalałyby na odprowadzanie wód, również tych wód gruntowych. Istnieje coś takiego jak wymiana gruntu, drenaże i inne rozwiązania architektoniczne. I jeszcze, już, czy mogę? Czy mogę kontynuować? A jeśli nie, nie Wólka, to mamy grunt w Magdalence przy ulicy Stojewskiego, na którym można budować usługi publiczne. Mamy Stefanowo. Ja myślę, że tutaj jak najszybciej powinny te decyzje zapadać. Ja, tak jak pani wójt to wielokrotnie podkreśla, nie głosowałam za budżetem, ale wielokrotnie też w kręgu radnych rozmawialiśmy na temat lokalizacji i szkół i przedszkoli. Więc myślę, że takie decyzje powinny być podejmowane w pełnej współpracy. Tak jak pani wójt podkreśliła, ten projekt znalazł się w budżecie tegorocznym. Pani wójt też wielokrotnie podkreśla, że ja za nim nie głosowałam, więc decyzja należy tutaj do pani wójt i do radnych, którzy projekt poparli. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo. Ja jestem przekonana, że to przedszkole tam powinno powstać. Dziwię się najbardziej chyba pani Bożennie Korlak, że teraz zmieniła zdanie w międzyczasie. I jest to dla mnie naprawdę zadziwiające, ale może nie o tym. Pani radna Korlak mówiła o tym, że zostanie zabrany plac zabaw, nie będzie placu zabaw. To są jakieś pomysły czy wymysły, które są w ogóle niepotwierdzone, Szanowni Państwo. My mówimy, radni coś wymyślają, zarzucają, a my się z tego tłumaczymy. Nikt nigdy nie mówił, że ten plac zabaw w Marysinie powstał dlatego, że ja to o tym zdecydowałam, Szanowni Państwo. Ja zdecydowałam o tym, żeby przenieść, bo właściciel działki zrezygnował z tej dzierżawy, którą my mieliśmy i musieliśmy przenieść i podjęliśmy decyzję, żeby powstał pełnowymiarowy, piękny plac zabaw. Do tego dostosowaliśmy przejście dla pieszych i tak dalej, i tak dalej. Dlaczego wymyślamy, że my skasujemy ten plac zabaw. Przecież wydaliśmy na niego kupę pieniędzy, Szanowni Państwo. Przecież chcemy zaprojektować tak tę przestrzeń, żeby była miejsce jeszcze na plac zabaw dla dzieci oddzielny, żeby ten został cały czas publicznym placem zabaw. Nikt nie mówi o tym, że ktokolwiek zabierze ten plac zabaw. To są wymysły. Następnie dyskusja, to już pan wójt powiedział, wymyślamy trochę, a wy budujecie salę, ale na rok, raz do roku będzie można z niej korzystać. No nie, bo jak ja się umawiam z panią sołtys, że to ma być sala, w

której pani sołtys będzie miała klucze, to tak będziemy starali się zaprojektować ten budynek, żeby to były oddzielne strefy, żeby Państwo w każdym momencie mogli korzystać z tej sali sołeckiej, więc to nie chodzi o to, żeby powstała sala sołecka na potrzeby sołectwa, ale żeby nie można, no właśnie nie. Jakby pani radna Łapińska mówi o tym, co było, co nie, no ja mogę być odpowiedzialna za to, co ja zaprojektuję, a nie to, co było projektowane w latach poprzednich. Jeżeli ustalamy, że chcemy zrobić salę sołecką, to nie po to, żeby ona tylko ładnie wyglądała. tylko po to, żeby Państwo mogli z niej korzystać. To są naprawdę już wymysły, że nie będzie placu zabaw, że nie będzie można z tego korzystać. Naprawdę to nie będzie. Sami Państwo słyszeli, mówiłam 150 - 200 dzieci, do ustalenia już z projektantem ile w ramach tego planu zagospodarowania przestrzennego można tam umieścić, więc to nie będzie wielkie przedszkole. Natomiast może lepiej, żebyśmy zrobili więcej takiej infrastruktury, a bardziej kameralną, żeby dzieci miały też lepsze warunki, bo jeżeli mamy przepełnione szkoły po tysiąc dzieci, no to to nie są już dobre warunki. Więc naprawdę, ja na koniec powtórzę, że ja bym chciała, żebyśmy też zamknęli tę dyskusję, bo ja jestem przekonana, że to jest dobry pomysł i jakby kontynuuję to co ja, moi koledzy i poprzednia wójt zdecydowali i kontynuujemy to, nie mamy możliwości wybudowania innego przedszkola, innej infrastruktury w tym momencie, bo albo musimy kupić grunt, albo musimy zmienić miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Więc uważam, że to jest dobre miejsce. Rozumiem demokrację, rozumiem niezadowolenie Państwa. państwo mogą przekonać radę gminy, która już wyraziła zgodę na ten projekt. I wtedy ja też nie będę robić czegoś na siłę. Natomiast chciałabym, żeby było to zarejestrowane, że mówiłam 14 czy 15 kwietnia, że ta lokalizacja, a panie radne były przeciwko. Chciałabym, żeby to było nagrane, więc nie będę lansować problemów, które specjalnie. Natomiast, no Państwo, rozumiem, że teraz w Państwa gestii jest przekonanie jedenastu radnych, żeby byli przeciwko temu przedszkolu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Łapińskiej, ad vocem. Poproszę już o zamykanie powoli tej dyskusji, bo rzeczywiście jest już sporo czasu na jedno wysłuchanie. Udzielam głosu radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałam się odnieść tutaj ad vocem do wypowiedzi pani wójt i do słowa, które tak uderzyło tutaj wymysły radnych. Ale ja chciałabym sprostować, że to nie jest argumentacja radnych, to jest argumentacja mieszkańców. Argumentacji mieszkańców, którzy przekazują, czy radnym, czy pani Bożennie, czy mi, czy przekazują to publicznie, nie możemy nazywać wymysłami. Ponieważ to nie są żadne wymysły radnych, radny reprezentuje głos mieszkańców. Tak to wygląda. Tu nikt nic nie wymyśla i chciałabym, żeby to było podkreślone. Również chciałabym, żeby to było podkreślone i nagrane, że radni wspierają rozbudowę infrastruktury oświatowej w gminie. My wspieramy, a to, że ktokolwiek podejmuje taką decyzję, to, że mieszkańcy są niepewni, chcieliby wiedzieć, to, że radni chcieliby wiedzieć, to, że rozmawiamy, to uważam to za bardzo dobry objaw, że my rozmawiamy, że my rozwiewamy lub nie, lub utwierdzamy się w swoich wątpliwościach lub rozmawiamy, to jest bardzo dobry moment i czas, że mieszkańcy też zgłaszają swoje obawy. I myślę, że tutaj nie należy być zdziwionym, nie należy być rozczarowanym i nazywać tego wszystkiego wymysłami. Rozmawiamy. Ja, pani wójt, wspieram rozbudowę placówek. Ja uważam, że wspieram pani wójt. To, że reprezentuję mieszkańców w ich sprawie, to nie znaczy, że wyrokuje pani wójt, pani jest oczywiście, pani wójt, pani projektuje budżet, pani planuje propozycje, pani rada je opiniuje, rada na ten temat rozmawia i rada albo je popiera, albo ich nie popiera, ale proszę tej dyskusji nie sprowadzać do takiego poziomu, że jakkolwiek radny, który tutaj siedzi miałby być przeciw rozbudowie infrastruktury oświatowej w gminie. Bo tak nie wyglądają fakty. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Tylko poproszę o bardzo krótko, dobrze? Bo Państwo już długo trzymają ręce. Mija już dużo czasu. Ta dyskusja musi się w pewnym momencie zakończyć. To chyba wszyscy rozumiemy, prawda? Dobrze. Zapraszam panią, dobrze, zaraz, pani odpowiem.

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Jeśli mogę. Pani wójt mówi o terenach zalewowych w Wólce Kosowskiej. Ja jestem merytorycznym człowiekiem, sprawdziłem, nie wiem, jaką ma pani mapę, ale na obecnej mapie hydrograficznej nie ma żadnych przeciwwskazań. Powiem więcej. Na tym terenie powstał zbiornik na nieczystości, który na terenie zalewowym nie może być. Więc albo ktoś panią wójt wprowadza w błąd, albo pani wójt chce nas wprowadzić. Ja mam tę samą mapę, proszę spojrzeć która działka. Proszę dokładnie przyjrzeć. No, dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Teraz pani, proszę bardzo.

Mieszkanica miejscowości Marysin

- Ja chciałam się tylko odnieść do tego, że pani wójt głosy społeczeństwa Marysin traktuje jako internetowy szum, internetową wrzawę. Myślę, że nasi mieszkańcy będą niepokieszeni słyszeć coś takiego z ust pani wójt, ponieważ ja rozumiem pani argumentację, rozumiem pani stanowisko jako wóldarza tej gminy, że jest pani za budową tego przedszkola. To nie chodzi o to, że my jako mieszkańcy sprzeciwiamy się, bo się po prostu sprzeciwiamy, bo nam się to nie podoba, tylko mamy do tego szereg logicznych argumentów. To nie chodzi o to, że my chcemy komuś zrobić na złość, blokując budowę przedszkola, bo chcemy zrobić na złość mieszkańcom Stefanowa i innych okolicznych wsi. Tylko nie może dojść do budowy przedszkola w momencie, kiedy to będzie godziło w naszą infrastrukturę, w nasze miejsce zamieszkania i w nasze po prostu codzienne życie. Ja sobie tam nie wyobrażam przedszkola wysokości trzech pięter, czterech pięter, bo patrząc na powierzchnię działki ponad czterech tysięcy metrów, tak? W momencie, kiedy my mówimy o dwuosobowej grupie, do dwuosobowej grupie przedszkolaków, to po prostu, to jest, to się wydaje po prostu niewyobrażalne. A insynuowanie właściwie na tym, że nam jako mieszkańcom nie zależy na rozwoju takim społecznym, edukacyjnym, nam zależy. Po to chcemy to miejsce integracji społecznej, które też jest placówką i spełnia charakter oświatowy, żeby to zostało zrealizowane. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo pani sołtys. Proszę bardzo, bo też rozumiem ad vocem do poprzedniego wystąpienia.

Kamola Małgorzata – Sołtys sołectwa Marysin

- Ja mam tylko jeszcze jedną odpowiedź do pana wójta. Pan mówi o 100000,00 złotych na tam dwa, trzy kontenery. 300000,00 złotych inwestor przeznaczył, ale nie mówi pan, że jeszcze chciał rozebrać te stare budynki, które będą kosztowały w granicach 200000,00 złotych i 100000,00 złotych z naszych wyszacowanych zostaje tylko na te kontenery. Więc możemy zrezygnować w każdej chwili z rozbiórki i zostaje nam dalej 300000,00 złotych na postawienie domu sołectkiego. Ale jeśli byśmy szli na ugodę z nimi, ja już z nimi rozmawiałam, są chętni dołożyć, tylko trzeba ze strony gminy jakiegoś troszeczkę takiego, no nie wiem, łaski dla nas, czy co, i żeby na to wyrazić zgodę. Z tym już walczyliśmy bez mała dwa lata. I ja po prostu tylko proszę o odpowiedź na piśmie, a nie rozmowa tak między nami. Dał nam pan w styczniu zielone światło i ucichło.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowna Pani (...)

Kamola Małgorzata – Sołtys sołectwa Marysin

- Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bez powtarzań, bo to już było wcześniej mówione, ale dziękuję bardzo. Udzielam głosu pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, pani radna tutaj łapie się za słówka. Ja od radnej, jeżeli ma różne wątpliwości, słyszę o różnych wątpliwościach mieszkańców, to rozumiem, wymagam tego, żeby sprawdziła te informacje, a nie powtarzała, bo trzeba sprawdzić, czy jakby dana informacja zbliża się nawet do prawdy. To, że chcemy zlikwidować plac zabaw, to, że sala sołectwa i tak dalej. Pani mówi, że ja mówię o wymysłach. Ja mówię o tym, że jeżeli to pani powtarza, to pani powinna sprawdzić te informacje. Tak, ja mówiłam akurat o innej radnej, a pani bierze to. Dobrze, Szanowna Pani Radna, tak uważam, cały czas uważam, że pani sabotuje nasz pomysł z rozbudową tego przedszkola, więc nie wspiera nas pani w realizacji placówki oświatowej. Pani powiedziała przed chwilą, że ja mówię, jakby też chciałabym, żeby pani nie imputowała mi słów, których nigdy nie powiedziałam. Ja powiedziałam przed chwilą, ale to Państwo w przestrzeni publicznej mówią, że wójt ich nie słucha, kiedy państwo nie byli u mnie nigdy. Nigdy nie byli Państwo u mnie, więc pani, ale czy to jest prawda, że ja Państwa nie słucham?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni państwo, proszę teraz nie dyskutować, dobrze? Niech pani wójt skończy wypowiedź.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja uważam, że to jest, ja uważam, że jeżeli, no ale jak ja mogłam przewidzieć, że jeżeli grunt jest zakupiony pod zadania inwestycyjne, w międzyczasie robimy plan, żeby poprawić parametry, mówimy od dwóch lat o tym, że chcemy to przedszkole rozbudować, teraz Państwo mówią, że ja Państwa nie słucham, ja Państwa nigdy nie widziałam zapewne, a jeżeli się widzieliśmy, to na pewno nie na spotkaniu dotyczącym przedszkola. Ale myślę, że jest już taka godzina, że powinniśmy zamykać. Tak jak powiedziałam, powtórzę ostatni raz i jakby ja rozumiem różne Państwa sytuacje, ale to też nie może być tak, że wójt chce realizacji infrastruktury oświatowej i nie ma przy tym wsparcia. Tak jak powiedziałam, ja uważam, że to, że powinniśmy zrealizować to przedszkole, natomiast szanuję demokrację, jeżeli, szanuję demokrację i Państwo nie przekonali mnie w tym, żeby to przedszkole tam nie powinno powstać. Ja uważam, że to przedszkole powinno powstać. Natomiast jeżeli Państwo mają, chcą przekonać rady gminy, żeby odstąpić od realizacji tego projektu, to ja uszanuję decyzję rady gminy. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Adamiakowi. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dzień dobry. Chciałem wszystkich powitać. Bardzo jest mi miło, że Państwo przybyli tak licznie tutaj. To jest temat, który was dotyczy, więc to jest zrozumiałe. Ja chciałbym na wstępie może zwrócić uwagę, że ten teren nie jest taki mały. To jest 5500 m². Ja sobie sprawdziłem inne przedszkola, na przykład w Lesznowoli, teren to jest 3200 m², w Mysiadle 1500 m². Ostatnio byliśmy w takim miejscu, gdzie ewentualnie mogłaby gmina wynająć teren i tam, znaczy przedszkole gotowe jest, tam jest teren około 3800 m². Teren, który w Marysinie, to jest 5500 m² chyba, jeżeli troszkę więcej, nie no, sprawdziłem przed chwilą, w mapie jest, badałem. Moje pytanie jest do pani wójt, czy podnoszone głosy tutaj ze strony mieszkańców i pani sołtys można wszystkie te, nazwijmy to, sprawy

połączyć? Czyli dom sołecki, przedszkole, plac zabaw, jest ten teren, mi się wydaje, na tyle duży, że można by było to połączyć, tak żeby wszyscy byli zadowoleni. To jest pierwsze moje pytanie. do Pani Wójt. Inna taka obserwacja, my musimy zwrócić uwagę na to, że tereny III Okręgu mają duże pozwolenie na tzw. zabudowę, która będzie determinowała przyrost naturalny i taki napływowy i musimy przewidzieć pewne rzeczy. Ja rozumiem, że zawsze jest ten problem, że ci mieszkańcy, których by to bezpośrednio dotyczyło, no nie są zadowoleni tak bardzo, to jest zrozumiałe. Jest sytuacja, która wymaga tego, żebyśmy takie sprawy przewidzieli. Jeżeli chodzi o Wólkę Kosowską i to przedszkole, no tam jest teren zalewowy, nie wiem, czy Państwo pamiętają, ja pamiętam, w 2010 czy 2011 roku nagle spadł deszcz i ja łowiłem u siebie w kanale szczupaki, które przyplłynęły z 10 km ode mnie, więc zalało naprawdę potężnie, także zdarza się, proszę się nie uśmiechać, bo jak się coś takiego zdarzy, a może się zdarzyć, to wtedy jest tragedia dla wszystkich tych, którzy w takim terenie zalewowym (...)

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, proszę o spokój. Ja powiedziałem, że będę zamykał już dyskusję. Proszę, jeszcze tylko radny Adamiak, Soszyński i zamykam. Pani wójt mogłaby odpowiedzieć, czy można te wszystkie rzeczy pogodzić tak, żeby byli w miarę wszyscy zadowoleni? Wszystkim nie dogodzimy, ale musimy się na tym zastanowić. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. W takim razie będzie odpowiadać na zadane pytanie pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję panie przewodniczący, Szanowny Panie Radny, w odróżnieniu od tego co mówią mieszkańcy, wójt słucha mieszkańców i tego co z czym przychodzi pani sołtys. Dlatego chcielibyśmy zaprojektować salę sołecką jako oddzielne strefy, żeby mieszkańcy mogli w różnych godzinach czy nawet weekendami korzystać w tej sali. Bo doskonale wiemy, że w różnych miejscach mogą być z tym mniejsze czy większe problemy. Wiemy o tym, że musi być dodatkowe przedszkole, plac zabaw i tak dalej, i tak dalej. My to doskonale wiemy, bo rozmawiałam dwa razy z panią sołtys na ten temat i my to wszystko analizujemy. Wiemy jakie są potrzeby i to chcemy zrealizować. W ramach tego, tak jak mówię, to nie będzie wielki obiekt, ale to będzie obiekt, który odciąży inną naszą infrastrukturę, jak na przykład szkołę w Mrokowie, czy szkołę w Łazach, które no też powoli przestają być wydolne. Więc absolutnie mamy to na uwadze.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej

- Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Ja chciałem Państwu przede wszystkim mieszkańcom Marysina zwrócić uwagę na jedną rzecz. Cały czas zmagamy się i jest to norma, z sytuacją, kiedy mamy tak zwany niedostatek zasobów. Niezależnie od tego, jak byśmy nie mówili, że nasza gmina jest bardzo bogata, czy nie jest bardzo bogata, to gdybyśmy mieli dwa razy tyle budżetu, prawdopodobnie byłyby potrzeby, których byśmy tym budżetem dwukrotnie większym nie opędzili. Więc trzeba pamiętać o jednej rzeczy, proszę Państwa, że nie ma tak, że jak jest majątek gminny, to tylko część ludzi w gminie może z niego korzystać, a inni, którzy mieszkają za płotem, nie mogą. Nie. Tutaj pani wójt wyraźnie powiedziała, że wszystko jest robione w taki sposób, żeby jak najszersza część społeczności lokalnej mogła z takiej infrastruktury gminnej korzystać. Więc mówienie o tym, że my nie będziemy mieli dostępu w momencie, kiedy jeszcze nie mamy projektu tak naprawdę. To jest cośkolwiek nadużycie. i trzeba o tym pamiętać. Waszą rolą jako społeczności lokalnej jest doprowadzić do tego, żeby tam powstało wszystko to, co jest potrzebne wam jako społeczności lokalnej, ale również gminie bo to gmina

znajduje na to pieniądze i realizuje to zadanie. Chwileczkę. Podatki, tak samo jak śmierć, są nieuchronne. I płacić je musimy. Nie mamy na to wpływu. Więc nie mówmy, że my płacimy podatki, bo każdy z nas płaci podatki. Ja płacę podatki, wszyscy radni płacą podatki, wszyscy mieszkańcy płacą podatki. I to się zbiera na wspólny koszyk, który musi opędzić nasze problemy. Więc starajmy się pilnować tego, żeby w jak najlepszym stopniu były zabezpieczone nasze pomysły i nasze potrzeby. Oczywiście w miarę możliwości, ale z drugiej strony miejmy na uwadze też potrzeby gminy. Ja chcę zwrócić Państwu uwagę na jedną rzecz, że w tamtej części gminy, w osi północ-południe, mamy tak naprawdę jedną drogę, która prowadzi i jest to Aleja Krakowska. Wszystkie pozostałe drogi, które są zrobione, są drogami dojazdowymi do Alei Krakowskiej. Co się stanie, jak Aleja Krakowska w jakiejś tragedii zostanie zablokowana? Nie ma w naszej gminie dróg równoległych do Alei Krakowskiej, które by mogły służyć jako alternatywa dla Alei Krakowskiej. Na przykład poprzez puszczenie tamtędy naszych lokalnych autobusów. Nie ma tego. Czy ktoś o tym myśli? Ja jestem mieszkańcem Mysiadła i ja to widzę. Więc Szanowni Państwo, trzeba spojrzeć bardzo kompleksowo. Nikt wam nic nie będzie narzucał, ale z drugiej strony musicie mieć świadomość tego, że są też inne rzeczy, o których wy nie wiecie albo ich po prostu nie widzicie. Dziękuję uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja chciałbym się też wypowiedzieć w tym temacie. My, rada gminy i wszyscy mieszkańcy doskonale sobie przecież zdajemy sprawę, że mamy bardzo duży niedobór placówek oświatowych w naszej gminie. To się zgadza. Od samego początku ja oczekuję, że decyzje o lokalizacji nowych placówek oświatowych będą oparte na wnioskach z konkretnych analiz. Między innymi, to powtarzam po raz kolejny, z analizy demograficznej, z analizy odległościowej, z wyraźnych potrzeb. Nie jesteśmy przeciwko budowie szkół czy przedszkoli. Jesteśmy za tym, żeby nowe placówki były lokowane we właściwych, na konkretnych podstawach, miejscach. Pani wójt mówi o kontynuacji projektu poprzedników. Jeśli my dzisiaj rozmawiamy, dyskutujemy o tym, że przedszkole powinno powstać tam, gdzie mieszkańcy go nie chcą i jednocześnie mamy wielki pożar w Zamieniu, gdzie od lat było wiadomo, że szkoła jest przepełniona i kiedyś ten pożar nastąpi. I mimo to, tam w dalszym ciągu nie ma właściwego rozwiązania. To taka sytuacja budzi mój głęboki sprzeciw, bo to nie jest kontynuacja projektu, tylko kontynuacja błędów poprzedniej ekipy. Więc ja bardzo też proszę o to, żeby lokować szkoły i placówki oświatowe tam, gdzie one powinny powstać, a nie tam, gdzie akurat wypada palcem na mapie, bo to jest przypadek. I niniejszym, przepraszam panie radny Soszyński, ja zamykam już tę dyskusję. Dobrze, dziękuję bardzo. Przechodzimy niniejszym. Dziękuję Państwu bardzo. Wysłuchaliśmy, przedyskutowaliśmy, zajęło to sporo czasu, ale wydaje się, że padły mocne argumenty z obu stron. Zatem przechodzimy już do następnego punktu. I Państwu już dziękuję.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- To jest już państwa sprawa.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- A, państwa sprawa. Dobrze, okej. Zamykamy temat. A Państwa witam ponownie na temacie ulicy Gruntowej. Oczywiście. Zatem kto z Państwa chciałby tutaj powiedzieć? Już mam nadzieję, że ta dyskusja będzie krótsza. Dobrze? Bo mam wrażenie, że najwięcej dyskusji wywołuje oświata. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Mieszkancka miejscowości Marysin

- Jeszcze raz witam szanownych Państwa. Może zacznę tak, ponieważ ten etap, ta rozmowa ma dotyczyć zmiany, przekształcenia zmiany. Przepraszam, bo dużo emocji, jak widać, chyba nam się wszystkim już tutaj udzieliło. Ponieważ bardzo nam zależy na tym terenie i to nie jest tak tylko, że my myślimy wyłącznie o naszym interesie i wyłącznie o nas samych. Chciałabym teraz nawiązać do ulicy Gruntowej, ponieważ dotarły do nas niepokojące informacje i bardzo jest to też niepokojące, że dotarły w taki, a nie inny sposób, mianowicie dotyczące jej przebudowy właśnie podobno w

kontekście planowanej infrastruktury związanej właśnie z budową przedszkola, ale przede wszystkim też w kontekście takim, co ma się zadziać na terenie gminy Nadarzyn. Gmina Nadarzyn graniczy z Marysinem oraz częściowo z Łazami i mam tu na myśli odcinek ulicy Gruntowej pomiędzy właśnie Marysinem a wsią Łazy. Dotarły do nas niepokojące informacje, że w związku z tym, że gmina Nadarzyn planuje na jednym z tych obszarów, które są teraz obszarami takimi wiejskimi, które są po prostu Teraz orane dokładnie mają takie przeznaczenie. Ma zostać on przeznaczony na szeroką, dużą zabudowę przemysłową. I dojazdem do tej zabudowy przemysłowej ma być ulica Gruntowa. Ja chciałam zadać na początku Państwu pytanie, czy ktoś z Państwa był na ulicy Gruntowej? Czy ktoś był w ogóle u nas w Marysinie, zobaczył jak ta ulica wygląda? Ponieważ jak dotarły do nas te informacje od mieszkańców Nadarzyna, którzy robią wszystko, żeby zablokować tego rodzaju inwestycje, współpracują w tym temacie ze swoim wójtem, sołtysem itd., my również, niezwłocznie po podjęciu informacji, a one są naprawdę stosunkowo świeże, Zwracamy się do Pani wójt z pytaniem, czy faktycznie takie rozmowy są prowadzone, czy faktycznie ulica Gruntowa ma być oddana właściwie gminie Nadarzyn po to, żeby ją utwardzić, przygotować do przyjazdu samochodów ciężarowych, które będą przejeżdżały pod naszymi oknami, które będą niszczyły nasze nieruchomości, które będą wpływały na wartość tych nieruchomości, które będą przede wszystkim burzyły bezpieczeństwo i spokój naszego małego sołectwa i które w sposób obiektywny doprowadzą do paraliżu ruchu w naszym sołectwie. Ponieważ do naszego sołectwa prowadzi z jednej strony ulica Zdrowotna, gdzie niedaleko znajduje się ulica Akwarelowa zabudowana już halami, z drugiej strony prowadzi z Alei Krakowskiej ulica Gruntowa. Niejednokrotnie zdarza się, że zabłąkany tir, który ma jechać na Akwarelową, wjeżdża Zdrowotną, potem wjeżdża w Ludową, potem próbuje nawrócić na ulicy Gruntowej. Niszczy chodnik, niszczy infrastrukturę, jest to niebezpieczne, my nie możemy wówczas przejeżdżać. Jeżeli odniesiemy się po raz kolejny do tego, co jest planowane w Nadarzynie i z tego, co słyszymy, pani wójt prowadzi rozmowę bezpośrednio z wójtem Nadarzyna na ten temat, w ogóle z władzami Nadarzyna, to pojawia się tutaj naprawdę uzasadniona obawa, która budzi kategorię sprzeciw mieszkańców naszego sołectwa, jak i również mieszkańców Łaz, którzy mieszkają po drugiej stronie ulicy Gruntowej, ponieważ my ulicy Gruntowej jako mieszkańcy nie wykorzystujemy. Ona jest nam do niczego niepotrzebna, pomimo tego, że tam się znajduje kilka domów, czy tam kilkanaście domów jednorodzinnych i na chwilę obecną w sytuacji, jeżeli ma tam zostać wprowadzony ruch samochodów ciężarowych, który będzie prowadził z Alei Krakowskiej do Walendowa, tam w stronę właśnie gminy Nadarzyn, to tak na dobrą sprawę cały charakter naszej miejscowości ulegnie degradacji. Ponieważ mamy świadomość tego, że te tiry nie będą wjeżdżały tylko od ulicy Gruntowej, ale one będą jeździły gdziekolwiek. Ponieważ pan, który przyjedzie z zagranicy dowożąc towar, on nie będzie zwracał uwagi na to, którędy ma jeździć, bo to dotychczas tak wygląda m.in. w związku z wjazdem ulicą Zdrowotną. Poza tym wiąże się to z tym, o czym już powiedziałam wcześniej, że związane jest to przede wszystkim z kwestią bezpieczeństwa, z kwestią nieruchomości, które już się tam znajdują, ze spadkiem wartości tych nieruchomości i całą naszą infrastrukturą, całą naszą wsią, która na chwilę obecną jest spokojną wsią, z której korzystają mieszkańcy i wieś jest ta zamieszkiwana przede wszystkim przez osoby, które tam mają swoje domy, tak? Jest tam zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna. Dlatego zwracamy się do pani wójt z prośbą, bo chcielibyśmy przede wszystkim ustalić, na jakim etapie są takie rozmowy. Chcielibyśmy przede wszystkim ustalić, jaki jest plan w stosunku do tej drogi, jakie czynności zostaną podjęte, czy zostały przeprowadzone między innymi działania, które mają na celu pomiar tej ulicy, które mają na celu uwzględnienie nieruchomości, które już tam są w chwili obecnej, czy zostały wydane jakieś decyzje środowiskowe. I przede wszystkim nasuwa nam się tutaj jedno pytanie, jaka będzie korzyść, dla mieszkańców gminy Lesznawola z tej drogi? Ponieważ mamy wrażenie i to jest wrażenie, ja nie reprezentuję tylko siebie. Naprawdę przyszłam tutaj w imieniu pozostałych mieszkańców. Mamy wrażenie, że to jest tylko inwestycja, która przyniesie korzyść tylko i wyłącznie gminie Nadarzyn. No nie. Bo te samochody będą przejeżdżały, tak? Ale podatki i dochody z tego tytułu otrzyma tylko i wyłącznie gmina Nadarzyn. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Padło dużo pytań do pani wójt. Czy pani wójt chce odpowiedzieć teraz? Zatem udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowna Pani, pani jakby przedstawiła dużo i bardzo szybko wiele informacji. Większość jest nieprawdziwych i postaram się je teraz pani wyjaśnić. Po pierwsze, miałam przyjemność rozmawiać z wójtem Nadarzyna i powiedział, że odstępuje od zmiany planów. Taki jak, jak rozmawiali z właścicielem również gruntu w ostatnim czasie. Więc nie planują na ten moment. Na poniedziałek wtedy się słyszałam z panem wójtem. Co nie zmienia faktu, że na tym terenie po drugiej stronie obecnie jest możliwość realizacji hali. To Państwo też wiedzą, bo w obecnym planie po drugiej stronie można realizować halę. Tego nie zmienimy, bo to już jest w planie. Tak?

Mieszkanca miejscowości Marysin

- Ale to bezpośrednio też nas dotyczy.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Oczywiście, jeżeli chodzi, więc to tak pokrótce o planach po drugiej stronie naszej granicy. Ja rozumiem, dlatego pan wójt powiedział mi, że mogę Państwu powiedzieć, że oni odstępują od takich planów.

Mieszkanca miejscowości Marysin

- Czy my możemy poprosić o jakieś formalne stanowisko w tym zakresie? Bo to jest bardzo żywa kwestia w naszej imieniu, naprawdę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Z mojej strony nie, bo to są tereny po drugiej stronie, więc ja nie mogę wypowiadać się za (...)

Mieszkanca miejscowości Marysin

- Rozmawia pani z panem wójtem, co pani teraz właśnie przyznała. Możemy ewentualnie prosić o potwierdzenie tego typu informacji, którą pani otrzymała, albo wystąpić we własnym imieniu do wójta Nadarzyna, tak? Czy tam Walendowa, i żeby potwierdził nam tego typu informacje dla naszego wewnętrznego, po prostu dla naszego spokoju.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Nie wiem, Szanowna Pani. Możemy spróbować, natomiast nie wiem, czy takie stanowisko, dlatego, że jakby nie, nie jestem przekonana, czy takie stanowisko dostaniemy, ale możemy. Ja tylko przekazuję to, co mi przekazał pan wójt w, w tym temacie, bo pan wójt również wie, że na granicy naszych dwóch gmin jest raczej duże, zaniepokojenie mieszkańców, zatem pozwoliłam sobie pani przedstawić tą sytuację. Jeżeli chodzi, ja sobie tutaj szybko. otworzę mapę, może moglibyśmy otworzyć nawet na Googlach mapę i, i zobaczyć ulicę Gruntową. To nieprawdą jest, że ja rozmawiam o ulicy Gruntowej z panem wójtem. To jest absolutnie nieprawda. Rozmawiam z panem wójtem Nadarzyna o innych drogach, natomiast nie o ulicy Gruntowej. O ulicy Gruntowej rozmawiam z potencjalnym inwestorem. Musimy to rozdzielić. To nie jest rozmowa między włodarzem a włodarzem. My dostaliśmy jakby takie pytanie, tu pan kierownik będzie mógł więcej szczegółów o tym opowiedzieć, ponieważ zainteresowana firma tym gruntem powyżej od ulicy Gruntowej chce tam zrealizować halę i chcą uzgodnić zjazd na naszą drogę Gruntową. Nie rozmawiamy z tym o wójtce, powtórzę jeszcze raz, nie rozmawiamy o tym z wójtem Nadarzyna, tylko bezpośrednio z inwestorem, ponieważ zgodnie z przepisami prawa możemy na podstawie art. 16 wystąpić do inwestora o utwardzenie zgodnie z projektem, którego jeszcze nie ma, tej drogi. I rozmawialiśmy

wyłącznie od granicy posesji tego inwestora aż do Alei Krakowskiej. I tym samym mówiliśmy również o tym, żeby na skrzyżowaniu ulicy Gruntowej z ulicą z Aleją Krakowską też zaprojektować skrzyżowanie ze światłami, ponieważ mieszkańcy Marysina od wielu lat wnioskuje o to, żeby powstało skrzyżowanie ze światłami przy ulicy Zdrowotnej. To się zgadza?

Mieszkancka miejscowości Marysin

- Nie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Pan kierownik może tutaj kilka słów dodatkowych w temacie skrzyżowania z ulicą Zdrowotną i może jeżeli chodzi o Gruntową. My rozmawiamy chyba, to jest jakieś 700 metrów, żeby utwardzić ulicę Gruntową. Panie radny, ale ja mówię do Państwa mieszkańców, a pan stoi między nami, bardzo proszę. Dziękuję. Mówiliśmy o utwardzeniu od ulicy Krakowskiej do tego gruntu, na którym ewentualnie inwestor planowałby realizację tej hali, na którą zezwala obecny plan zagospodarowania przestrzennego. Może jakieś dodatkowe informacje pan kierownik przekaze, jeżeli chodzi o jakby też skrzyżowanie z ulicą Zdrowotną.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. W takim razie udzielam panu kierownikowi. Pan kierownik Romanowski, proszę bardzo.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dzień dobry Państwu. Wystąpienia mieszkańców Marysina i pisemne, i telefoniczne, w tym pisemne jeszcze były w czasach, to pani sołtys też powiedziała, dawniej były wcześniej, jeszcze jak była to droga krajowa, Regularnie odbieramy telefony, żebyśmy rozmawiali z województwem w tej chwili, bo już droga zmieniła swój status, o tym, żeby coś zrobić z Wólką Kosowską, ponieważ jest masakra w pewnych godzinach z zawracaniem w stronę Warszawy na skrzyżowaniu z ulicą Nadrzeczną i dlaczego nie robimy, nie podejmujemy działań, rozmów z MZDW w tej chwili. Na temat wykonania generalnie pada ulica Zdrowotna, skrzyżowania na ulicy Zdrowotnej, tak żeby można było skręcać do Warszawy i również jadąc do Marysina, od strony Tarczyna, również skręcić normalnie w ulicę Zdrowotną. I to jest regularne i telefoniczne, pisemne były wcześniej, przesyłaliśmy mieszkańcom odpowiedź MZDW, że nie ma takiej opcji, ponieważ była to droga wtedy krajowa i odległości od skrzyżowań, które już istnieją, były nie do przyjęcia dla nich. Teraz jest droga wojewódzka, więc te przepisy się zmieniają, są łagodniejsze. Natomiast ulica Zdrowotna jakby tutaj jest tyle problematyczna, żeby ewentualnie rozważać takie rzeczy, ponieważ są tam budynki na skrzyżowaniu. Natomiast ulica Gruntowa jest w planie zagospodarowania jako ulica zbiorcza, która będzie, to trzeba sobie jasno powiedzieć wcześniej, czy później będzie wybudowana, kwestia pewnie no lat czy tam, ale już jakby nie patrzmy na terminy, będzie wybudowana jako droga zbiorcza i na drodze zbiorczej takie skrzyżowanie jest zdecydowanie bardziej pożądane niż na drodze gminnej, którą jest niezbiorczej, tylko normalnej drodze lokalnej, jaką, jaką jest ulica Zdrowotna. Więc rozważanie ewentualnego wyjazdu w stronę Warszawy lub wjazdu od strony Tarczyna w stronę Marysina jest na ulicy Gruntowej, gdzie zgodnie z planem, nie wiem z ilu lat jest ten plan, ale na pewno bardzo stary, jest to droga zbiorcza, chyba dwunastometrowa, a może nawet piętnastu, a w pasie drogowym, ale powiedzmy dwunastometrowa i o tym jest, nazwijmy to wiadomo, no szeregu lat, pewnie nastu, no ale dobre, już nie będziemy tu jakby, ale na pewno wiadomo jest to od bardzo wielu lat, że taki plan zagospodarowania jest. I tutaj ten temat jest regularnie poruszany, także generalnie ta droga tak czy tak pewnie powstanie. Natomiast kwestia jest, czy teraz w związku z inwestycją, która jest prowadzona, inaczej nie prowadzona, która jest rozważana w ten sposób i

próby zrobienia tej drogi, wybudowania włącznie ze skrzyżowaniem, to jest droga prawie 900 metrów do ulicy praktycznie Purpurowej, byłoby to od Krakowskiej do Purpurowej przez inwestora lub po prostu za kilka lat przez gminę, kolokwialnie mówiąc, i z naszych środków tylko i wyłącznie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Widziałem zgłoszenie kogoś z mieszkańców. Proszę bardzo, zapraszam. Tutaj, do mównicy, proszę wcisnąć klawisz, mikrofon.

Mieszkanca ulicy Gruntowej

- Pierwszy raz mówię tak publicznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę się przedstawić, żeby można było w protokole zawrzeć.

Mieszkanca ulicy Gruntowej

- Dzień dobry, witam Państwa serdecznie z tej strony mieszkanca ulicy Gruntowej, zamieszkująca bezpośrednio przy ulicy Gruntowej i stąd moje żywe zainteresowanie tematem. Mam wrażenie, że porozumienie, które nasza gmina chce założyć z inwestorem, inwestującym na terenie Nadarzyn, ewidentnie jest skierowane jakby przeciwko mieszkańcom w tym momencie. Proszę Państwa, my mieszkamy przy tej ulicy. To jest ulica, nawet jeśli ona będzie miała 12 metrów szerokości, to będzie to dalej ulica prowadząca przez miejscowość w bardzo bliskim sąsiedztwie zabudowań. W momencie, kiedy tą ulicę się naprawdę rozbuduje, nośność odpowiednią dla samochodów ciężarowych w porozumieniu z Hillwoodem, Tą ulicą zaczną jeździć tiry. One będą jeździć bardzo blisko naszych zabudowań. To będzie ulica przelotowa dla tirów prowadzona w odległości kilku metrów od zabudowań. Zrobienie przelotówki w stronę PGR-u, tam gdzie są następne hale Hillwooda, spowoduje tylko to, że połączenie jednych hal z drugimi będzie dobrym połączeniem dla inwestora, natomiast mieszkańcy zostaną zmiażdżeni tym wszystkim. Należy to chyba wziąć pod uwagę, planując współpracę z inwestorem. Być może inwestorowi w Nadarzynie, który w Nadarzynie zapłaci podatki ze swoich inwestycji, to się opłaca. Mieszkańcom miejscowości, się to nie opłaca. Oni poniosą tylko koszty. Poniosą koszty wszelkiego rodzaju. I hałasu, i zmiany środowiskowej, wszystko co złe spadnie na mieszkańców. Chciałabym i bardzo prosiłabym o to, żebyście się Państwo zastanowili, czy można podpisywać umowy, czy porozumiewać się z inwestorem, który milion złotych, cztery miliony mniej więcej zapłaci gminie Nadarzyn, podatków, a nam jako mieszkańcom gminy Lesznowola pozostanie tylko smród i hałas tirów. No i jest to chyba niewspółmierne. Dziękuję za uwagę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę o wyłączenie mikrofonu tylko, dobrze? Bardzo dziękuję. Udzielam głosu radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję pani przewodniczący. Ja chciałabym zapytać, jak brzmi nazwa firmy, z którą pani wójt rozmawia? Pani wójt, chciałabym zapytać o nazwę firmy, z jaką pani rozmawia, o inwestora. Pani wójt powiedziała nam przed chwilą, że zgłosił się do pani inwestor z pomysłem wybudowania drogi gruntowej, że to jest firma, więc chciałabym poznać jej nazwę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Panie kierowniku, czy możemy poznać nazwę tej firmy?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Udzielam głosu, panie kierowniku.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Powiem tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę o ciszę, proszę o ciszę.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Na tą chwilę są to rozmowy. Ja nie wiem, nie ma tu pani mecenas. Trudno mi jest powiedzieć, czy ja mogę w tej chwili, tak jak możecie mówić, nie jest nic podpisane. Nie jest żadnych. Nie jest to jeszcze informacja publiczna, to jest coś, co jest wytworzone. To nie jest w żaden sposób wytworzone. To proszę złożyć pismo. To proszę złożyć pismo i otrzymacie Państwo taką odpowiedź. Z panią mecenas uzgodnimy wtedy. Nie ma żadnego problemu. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radny Filipowicz jeszcze się zgłasza. Oj, przepraszam. Zaraz radna Łapińska będzie ad vocem.

Tomasz Filipowicz - Radny Gminy

- Wróćmy do jednej rzeczy. Mówiono, że to wójt gminy Nadarzyn naciska to, co słyszałem do tej pory. Tutaj się okazuje, że są rozmowy z firmą. Nieważna nazwa. Druga rzecz, Szanowny Panie Kierowniku Stefanie, wie pan, że bardzo pana szanuję, ale my mówimy o 12 metrach asfaltu, nie włączając do tego pasa drogowego, czyli chodnika dróżki pieszo-rowerowej, która w sumie przy wydzieleniach na mapie, możemy ją obejrzeć, nie musimy, albo uwierzycie mi, ta droga ma szerokość 20 metrów, nie 12. Wykupy z naszej strony na 700 metrach po najniższej cenie gmina będzie albo inwestor, około 4500000,00 złotych. Natomiast dzisiaj spotkałem się tutaj z panią zastępcą kierownika urbanistyki i ja nie wiem od czego odstąpił wójt Nadarzyna, bo tego nie śledzę. Natomiast te pierwsze 14 hektarów tutaj zaraz łązy, jak ona się nazywa? Nie, ta ludowa, to jest pierwsze czternaście hektarów, które jest u, na to Purpurowo, a w planie ogólnym Nadarzyn planuje następne, ile pani Magdo? Przepraszam, bo dzisiaj tak jak już nam wyszło, to w sumie dwadzieścia sześć hektarów. No mówimy dwadzieścia sześć hektarów, odetnijmy tą końcóweczkę sześciu hektarów na drogi wewnętrzne, zostanie nam 200000 m². Według jakiegokolwiek, w skali podatków, nie wiem ile jest w Nadarzynie, u nas jest 38,00 złotych od działalności gospodarczej, to mówimy o 7000000,00 złotych zarobków dla gminy Nadarzyn co roku. I teraz moje pytanie jest takie, znaczy pytanie, moje stwierdzenie. Szanowni Państwo, gdyby to były ziemie Lesznowoli nie mrugnąłbym okiem, poświęciłbym te parę domów, ale ja mieszkańców Lesznowoli Nadarzynowi nie oddam. Jakim my mamy w tym interes? Słynne powiedzenie największych ekonomistów świata. A co w tym dla mnie? Nic, my będziemy mieli drogę, która będzie rozjeżdżona. Nie oszukujmy się, nie chcę tu nikomu ubliżyć, Szanowni Mieszkańcy, bo nie słyszę siebie za bardzo, nie chcę tu go ubliżyć, ale ten Marysin, to tak jak ktoś kiedyś nazwał tutaj, jak Władysław, w którym ja mieszkam, to jest taka dziura w płocie. Tam jest parę osób na krzyż, którzy chcą mieszkać ładnie. Piękna enklawa pomiędzy czterema pięknymi ulicami zabudowana. I teraz wprowadzać piekło za życia tym mieszkańcom robieniem tej drogi, skoro te negocjacje nawet nie są jeszcze prowadzone na wysokim szczeblu, to ja nie widzę żadnego sensu, żeby dokuczać naszym mieszkańcom, bo my z tego nic nie będziemy mieli. To nie jest sprawa, gdzie mamy nasze duże tereny, gdzie możemy postawić halę i wszystko idzie do

budżetu, 100% tego podatku. idzie do naszego budżetu. To jest sprawa zrobienia dla kogoś, ktoś, kto nam obieca 700 metrów drogi i piekło dla tych, co tam mieszkają. Zawsze wychodziłem z założenia, na początku byłem za tą drogą, tak, zgadza się, ale jak chce się poczuć jak inna osoba, to wchodzę w jego buty i byłem tam. No i nie wyobrażam sobie u siebie za płotem tirów. I nie musimy tej drogi robić, bo powiem szczerze, jadąc na Marysin, na to spotkanie w sobotę, minąłem znak Łazy- Marysin, który jest 500 metrów od Marysina, zainstalowany na Łazach. Więc odwiedziłem dwa pola prywatne, dopiero później się zorientowałem, że to jest ulica Gruntowa. O tej ulicy nikt nigdy by nigdy nie wspomniał, gdyby nie wspomniała rzecz, co się nazywa plan ogólny, który jest ostatnio forsowany w naszym wspólnym rządzie, nie wiem jak to nazwać, bo się wszyscy zorientowali, wszyscy deweloperzy, jak firmy typu Hillwood, inwestorzy, że ziemia nie puchnie, więc łapiemy, co jest do złapania i robimy, co możemy. Nie oszukujemy się, tak samo jak i teren Łaz, tak samo jak i teren Marysina, czy Walendowa, To były po prostu nieużytki. Piętnaście lat temu, dziesięć, nawet pięć lat temu nikt nigdy nie chciałby tam się osiedlić. Dopiero ostatnio stało się to atrakcyjne pod właśnie zabudowę hal, no i deweloperską ze względu na to, że niedługo już tej ziemi nie wystarczy, a do podziału jest dużo. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni Państwo, no ja mam wrażenie, że nie ma czegoś takiego jak rozmowy prywatne urzędu gminy, czy wójta, czy kierownika referatu, tylko mamy jawność w samorządzie, która istnieje i myślę, że tutaj nie ma żadnego interesu, jaki by uniemożliwiał podanie nazwy firmy, z jaką rozmawia i negocjuje wójt gminy Lesznowola, więc w imieniu swoim i mieszkańców prosiłabym, żeby ta informacja została udzielona. Mamy art. 61 ust. 1 konstytucji, który mówi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Mamy również ustawę o dostępie informacji publicznej, więc prosiłabym, aby taka nazwa firmy została nam podczas tej komisji udostępniona. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu pani wójt. Proszę bardzo, pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowna Pani Radna, w związku z tym, że pan kierownik nie jest pewny, czy może udzielić takiej informacji, poprosiliśmy Państwa o to, żeby złożyć taki wniosek. Skonsultujemy to z panią mecenas i wtedy Państwu to przedstawimy. Myślę, że trochę takie wymuszanie teraz na funkcjonariuszu publicznym jakichś decyzji czy stanowisk. Jeżeli pan kierownik nie jest pewien, to ustalimy to. Jutro jest pani mecenas, więc może pani poczekać na tą informację. Natomiast przypomnę pani, że pani najbliżsi koledzy z Inicjatywy gmina Lesznowola lubią nas zgłaszać w różne miejsca, więc my musimy bardzo uważać na to, co mówimy. na to, co robimy, bo jesteśmy już zgłaszani do Państwowej Inspekcji Pracy, do Rzecznika Finansów Publicznych, no i w inne różne miejsca chwalili się, że też na prokuraturę. Więc pani pozwoli, że będziemy mówić to, co uznajemy, że możemy mówić, a jeżeli czegoś nie chcemy powiedzieć, to ustalimy to jutro i wtedy pani dostanie tę odpowiedź. I proszę też nie wymuszać jakichś kwestii, bo każdy z nas, czy pan kierownik, czy ja, biorę odpowiedzialność za to, co mówię, Myślę, że ten temat możemy zamknąć. Jeżeli Państwo mieszkańcy mają jeszcze jakieś pytania, które my możemy dzisiaj rozwiązać czy wyjaśnić Państwu, to z wielką przyjemnością na to odpowiemy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, radna Łapińska, ad vocem, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję, panie przewodniczący. Pani wójt, nie zgadzam się. Na sesji rady gminy, gdzie był obecny pan mecenas, który reprezentuje Urząd Gminy Lesznowola, zapewnił całą radę gminy publicznie, podczas sesji, że jest dostępny, że cała kancelaria prawna jest dostępna do Państwa, do pani dyspozycji przez 24 godziny, 7 dni w tygodniu. Więc zapewnił nas tym samym, że możemy w każdej chwili prosić o takie informacje i opinie. Więc prosiłabym, aby skorzystać w tej chwili z takiej możliwości, która została gwarantowana podczas sesji rady gminy i aby jeszcze dzisiaj podczas komisji zarówno mi, jak i mieszkańcom ta informacja została udzielona, jestem za jawnością w samorządzie, w pełni ją wspieram. Nie uważam to za wymuszanie, tylko uważam to za część naturalną pracy nas wszystkich tutaj w samorządzie i również dostęp do informacji publicznej dla mieszkańców. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę już więcej zgłoszeń, jeszcze Państwo, tak, to poproszę, ale krótko. Chciałbym już zamykać tą dyskusję.

Mieszkaniec miejscowości Marysin

- Dzień dobry ponownie. Z racji tego, że wcześniej byłem merytoryczny, więc teraz ponownie. Definicja drogi zbiorczej. To może to przeczytam, dobrze? Żebyśmy wszyscy wiedzieli, wiedzieli o co chodzi. Element drogi o ograniczonej dostępności lub samodzielności i lub samodzielna droga publiczna przeznaczona do bezpośredniej obsługi przyszłego terenu, który jest mieszkalny, nie usługowy, produkcyjny. Mieszkalny. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Mieszkanica miejscowości Marysin

- Jest włączone dobra, a ja też bardzo króciutko w okolicy ulicy Gruntowej znajduje się ta działka do tej pory była przeznaczona pod teren zabudowy jednorodzinnej i usług. W obecnym planowanym planie ogólnym jest przeznaczona na przemysł. Oczywiście będziemy pisali uwagi do planu i będziemy próbowali przywrócić jej dawne przeznaczenie. Ponieważ ludzie naprzeciwko tej działki, po drugiej stronie ulicy Gruntowej, kupują ziemię. Ziemia tam kosztuje 500,00 złotych z metra. Ludzie już rozpoczęli budowę domów jednorodzinnych. Ludzie starają się o pozwolenie na budowę. I w tym momencie po drugiej stronie stanie im hala. Tam jest ten teren przeznaczony na usługi. Jest możliwość zabudowy do 12 metrów. Ale za chwilę będzie możliwość zabudowy do 16 czy 18 metrów. To będzie teren przemysłowy. To nie ma być teren przemysłowy, wciśnięty. Dokładnie wciśnięty. Proszę Państwa, gdybyście teraz pozwolili wrzucić tutaj mapę, wizualizację tego, to ta działka jest wciśnięta pomiędzy zabudowę jednorodziną. Pomijam fakt, że na całej długości graniczę z moją działką, na której mieszkam od lat. Za płotem mam mieć teren przemysłowy. Gdzieś w strategii gminy, zdaje się, znalazłam zapis, z którego wynikało, że gmina będzie unikać konfliktów zabudowy przemysłowej z zabudową jednorodziną, a tymczasem, planując plan ogólny, wciska na siłę tą zabudowę przemysłową między domy jednorodzinne. Ci ludzie, którzy kupili tam działki, kupili je w dobrej wierze, kierując się miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. I w tym momencie zmienić przeznaczenie na działkę przemysłową staje się po prostu pomysłem kuriozalnym. Nie chcę przedłużać. Proszę wziąć to pod uwagę. Będziemy składać, dobrze, Tutaj mam głos mieszkańców Marysina, którzy bardzo chcieliby panią wójt zaprosić do nas osobiście, tak żeby pani wójt mogła z nami porozmawiać, nawiązać jakiś kontakt, zobaczyć o czym my mówimy, bo inaczej ogląda się mapę, a inaczej ogląda się teren, który jest zabudowany, który jest planowany pod budowę, gdzie powstają nowe budynki, gdzie ktoś kopie fundamenty, stawia domek. To całkiem inaczej wygląda. I ta działka moim zdaniem, przeznaczenie tej działki na teren przemysłowy moim

zdaniem zaburzy całkiem strukturę miejscowości. Pani wójt, jeszcze raz serdecznie zapraszam do nas. Proszę podać jakiś termin. My się zbierzemy, oprowadzimy, pokażemy wszystko. Nie chcemy tutaj robić też wojny. Może warto spotkać się na terenie uklepanej ziemi i zobaczyć, jak to wygląda po prostu. Serdecznie dziękuję za głos.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję. Szanowna Pani, trochę mi trudno jest zrozumieć, o których działkach pani mówi, bo zaraz to sobie sprawdzimy, ale rozumiem, że pani mówi o terenach i o naszych planach. Jasne, ale jeżeli my przedstawimy plan ogólny i będą konsultacje, to pani może też wnioski. My teraz już nie za bardzo możemy w tym planie mieszać, ponieważ mamy też uzgodnienia z różnych instytucji i pierwsza wersja planu będzie w tej wersji przedstawiona, natomiast Państwo mieszkańcy mają Szczególnie właściciele gruntów czy sąsiedzi mogą pisać wnioski i wtedy będziemy każdy wniosek oddzielnie analizować. Dziękuję za zaproszenie. Szkoda, że mnie Państwo nie zaprosili w sobotę. Myślę, że bym rozwiązała od razu wiele wątpliwości. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, niniejszym zamykam już tutaj dyskusję na ten temat. Państwo zostali wysłuchani, dziękuję ślicznie. Jeszcze tylko, za chwilę ogłoszę przerwę, natomiast jeszcze obiecałem na początku, że wysłuchamy panią z Kolonii Warszawskiej, tak? Ten punkt zdjęliśmy, natomiast ponieważ pani przybyła w związku z tym punktem, więc chciałbym ją teraz dopuścić do głosu. Zapraszam. I zaraz później będzie przerwa już.

Gość

- Dzień dobry Państwu, słuchając dyskusji, którą teraz przed chwilą Państwo prowadzili, mamy żal, że nie mamy takich problemów. Z racji tego, że mamy sąsiada, który zajmuje się gospodarką odpadową. Mało tego, jeżeli (...) Najpierw, póki wrócę do planu zagospodarowania, który został na dzień dzisiejszy zastrzeżony przez wojewodę w rozstrzygnięciu, chciałabym zwrócić uwagę na plany w planie ogólnym. W planie ogólnym teren firmy Jarper został zakwalifikowany jako infrastruktura ciężka. Czyli najgorsze typy działalności. Osiem hektarów na dzień dzisiejszy, bo w planie ogólnym są wzięte jeszcze do tej infrastruktury działki, które się znajdują właśnie na ulicy Przejrzanej w Kolonii Warszawskiej. I mam przed sobą i chciałabym, żeby Państwo, jak będziecie procedować w nasz ten nowy plan dla tych mieszkańców nieszczęsnych, włączyli do swoich rozmów decyzję środowiskową, którą otrzymała firma Jarper w 2010 roku. Jest to decyzja 187/2010. Niestety nie mam oryginału. Od trzech miesięcy proceduję się w tej sprawie z panem wójtem Szostem, bo chciałabym uzyskać odpisy. Uzyskałam tylko decyzję i KIP i po całej tej przepychance otrzymałam w Wielki Piątek informację, że dokumenty nie istnieją. Chciałabym, żeby jednak Państwo pokłonili się z racji tego, że firma Jarper w czerwcu 2024 otrzymała pozwolenie z Państwowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego na użytkowanie tej sortowni. Czyli po 14 latach sortowni wraz z infrastrukturą, czyli to są odcieki, są to głębokie szamba trzykomorowe, są to zbiorniki, które są otwarte. Jest też myjnia przemysłowa ze zbiornikiem trzykomorowym, który mówi nam, że będzie tam prowadzone podczyszczanie. Pomimo zakwalifikowania w tę jako jedyny, to jest 8 hektarów dla firmy jednej, jedynej. I teraz jeżeli jeszcze spojrzymy na to, że na dzień dzisiejszy firma Jarper wystąpiła o pozwolenie, przepraszam, proceduje o uzyskanie kolejnej, decyzji środowiskowej na przetwarzanie. Powiem Państwu jedną rzecz. Konsultowałam te sprawy z kilkoma osobami i jeżeli dla jasności tytuł raportu nie musi zgadzać się z zawartością raportu. W raporcie firma w tytule jest tylko jak ja mówię przetwarzanie gabarytów. Wnioskowaliśmy, skoro mają to rozbierać ręcznie, tak jak było mówione na tej naszej rozprawie administracyjnej, to jest to po prostu demontaż. Przetwarzanie jest to już technologia. Są to procedury zawarte w gospodarce odpadowej pod kodami R. Jest ich 13. I teraz

jeżeli spojrzymy jeszcze na daty. W maju, bodajże 7 maja, firma Jarper uzyskała na ogromne tereny pozwolenia wodnoprawne przed wydaniem decyzji środowiskowej. Są to działki, które są objęte procedurą tej decyzji, ale też działki, które nie wchodzą w skład. Jeżeli tak, jak mówię, jak policzyłam, będzie to około 4 albo 5 hektarów. I jeszcze zwrócę uwagę na fakt, złożyliśmy pismo w tej chwili, dzisiaj na ręce pana wójta, jako strona, że inwestor manipuluje numerami działek, zwłaszcza tą jedną, która w decyzji środowiskowej bodajże, następnie w maju 2024 uzyskując pozwolenie jest to już. Ja tego nie sprawdzałam w geodezji. Proszę się przyjrzeć dokładnie. Natomiast po dwóch tygodniach jak inwestor rozpoczął procedurę uzyskania decyzji środowiskowej i jest proszę się zastanowić w jakim celu inwestor to robi i przychodząc teraz do tych działek. Według decyzji środowiskowej, którą inwestor uzyskał, jego sortownia miała być otoczona z nakazem pasem zieleni. I jeżeli Państwo przeprzejdziecie to na usługi albo na usługi ciężkie, bo jak widzę ten fragment ulicy gminnej, która jest tylko doprowadzona do z zawracaniem, a mieszkańcy są pominięci ulicy Przeworski, chociaż przeznaczili Państwu i ulicy Ułanów notarialnie te działki jako działki gminne. I teraz według procedury planistycznej działki nie uwzględnione na planie nie podlegają opiece gminy, czyli co znowu Przeworski i Ułanów będą na łasce tylko mieszkańców. I teraz, jeżeli Państwo pozbawicie tych ludzi, tego pasa zieleni, który tam notabene sam urósł przez tych 30 lat, To trzeba się zastanowić, jeżeli jest tam infrastruktura ciężka, narazicie tych Państwo na bezpośredni kontakt z ogromnym przedsiębiorstwem ponad około no bo jeżeli dojdą te działki, inwestor mówi w decyzji 7 hektarów plus te działki, które chcecie państwo przeznaczyć z jednej i z drugiej strony, będzie to około 8 hektarów. narazić ich na bezpośredni kontakt bez żadnego zabezpieczenia na działalność firmy Jarper, która mniemam, skoro wniosowała o ciężką infrastrukturę, będzie chciała się rozbudować i jeszcze o tą instalację ściekową na ścieki szczególnie niebezpieczne dla środowiska wodnego. Przypominam, że w planie zagospodarowania przestrzennego z 2012 roku jest zakaz inwestycji szkodzących środowisku wodnemu. Natomiast wszystko jest zamiatane pod dywan, forsujecie Państwo rozbudowę firmy, przez którą przebiega ciek wodny, który jest dopływem Utraty, Bzury i Wisły. Utrata, jako że jakaś specjalnego nadzoru, żeby nie była narażona na działalność firmy, ewentualnie jakąś awarię, ewentualnie, tak jak Państwo wspomnieli, o tych deszczach nawalnych, które są nieprzewidywalne w skutkach. Według, proponujecie Państwo wał przeciwpowodziowy. Administracyjnie chcecie Państwo zabezpieczyć firmę i sami siebie przed ewentualnym zanieczyszczeniem. A dzięki temu pozwolicie, żeby firma rozbudowała się o wszelkie chyba działalności, bo instalacja ściekowa, jak to jest określone w pozwoleniu wodnoprawnym, chciałabym, żeby jednak Państwo też się do tej, do tego pozwolenia ustosunkowali, na tylu hektarach, na terenach, które są procedowane w decyzji środowiskowej, czyli inwestor stawia Państwa przed faktami dokonany. Bo jeżeli on ma już to zrobione, ma pozwolenia, po dwóch tygodniach zgłasza się, że chce decyzję środowiskową, gdzie nie będzie żadnych odcieków, tak samo zresztą jak w pozwoleniu na sortownię, u niego nie występują odcieki, a są to, przypominam, odpady komunalne. ma pozwolenie na myjnię. Chyba będzie ją mył proszkowo, żeby nie było odcieków. I te samochody, proszę się zastanowić, póki zaczniecie Państwo procedować, czy mieszkańców, którzy tam mieszkają od urodzenia, mieszkańców, którzy mieszkają od lat dziewięćdziesiątych i tych nowych 176 domów, mieszkań, którzy już się ludzie wprowadzają w dobrej wierze, marzą o swoim własnym koncie na tym świecie. a Państwo chcecie im w prezencie zaprezentować infrastrukturę, której chyba nie ma, ja nie wiem, przy takiej bliskości chyba nie ma w Polsce.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam bardzo, może pani już zmierzać do końca?

Gość

- Już, ja mniej więcej kończę. I jeżeli teraz weźmiemy Państwo, jeszcze tylko powiem, że w tym planie zagospodarowania od strony wschodniej zmieniliście Państwo tereny, z usługowych na mieszkalnictwo wolnostojące plus usługi. Działki te, które należą, są obciążone wyjątkowo już infrastrukturą techniczną. Jest to wysokociśnieniowy gaz plus no prąd elektryczny, który też jest no

wysoko. Tam jest duże napięcie i teraz ci ludzie zasługują na to, żeby dostać mieszkaniówkę w tym miejscu, że po drugiej stronie w przyszłości, bo to ja wiem, trzeba spojrzeć już na tą infrastrukturę w planie ogólnym. Czy oni naprawdę zasługują po wykluczeniu, że tak powiem, ich terenów, tych kilku hektarów na te strefy ochronne? Znowu, ale na to, że oni tego nigdy nie będą w stanie sprzedać. Tam jest mieszkalnictwo z zakazaniem budowy hal. Co oni będą mogli zrobić z tym mieszkalnictwem, jeżeli po sąsiedzku będzie ciężka infrastruktura z ogromnym obciążeniem na m2 zabudowy plus ogromną wysokością. Proszę sobie dopowiedzieć, co tam inwestor planuje.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowna Pani, poproszę już o zakończenie.

Gość

- I już naprawdę dziękuję ślicznie i proszę jeszcze raz o pokłonienie się nad tymi mieszkańcami. Dziękuję, do widzenia.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i oddaję głos krótko, mam nadzieję, wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Raczej jestem znany z krótkich wypowiedzi. Tak, jeśli chodzi o plany miejscowe oraz plan ogólny, to jak najbardziej jeszcze jest przestrzeń do zmiany. Jeśli chodzi o plan ogólny, jest tam zaplanowana strefa infrastrukturalna. Jest to typowa strefa pod, jak nazwa wskazuje, infrastrukturę, jak najbardziej na przykład będzie też obejmować wszystkie oczyszczalnie ścieków należące do LPK i tak dalej. Natomiast to, że będzie to strefa infrastrukturalna nie determinuje, że będzie to jedyny rodzaj zabudowy czy przeznaczenia terenu, jaki może w takiej strefie być, bo jak najbardziej To wszystko będzie po pierwsze uszczegółowane w planach miejscowych, po drugie takie strefy to jest pewien zakres możliwych przeznaczeń, czyli nie tylko infrastruktura, która jest przeznaczeniem głównym, ale oprócz tego będą możliwe inne przeznaczenia terenu w ramach tej strefy, w tym na przykład tereny zielone, które mogą być pewnym buforem między strefą infrastrukturalną, a strefą mieszkaniową, czy usługową, jakkolwiek inną. Natomiast właśnie doszczegółowienie tego, co ma być na tym terenie, to są plany miejscowe. I w tej chwili właśnie ten plan miejscowy, o którym zresztą trochę mówiliśmy, zostaje zdjęty z porządku, żeby ponownie wyłożyć. I jest ponownie możliwość właśnie składania uwag do tego planu, żeby można jeszcze kolejne modyfikacje wprowadzić. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Przepraszam, ale już zgodnie z zapowiedzią kończę dyskusję, dobrze? Pięć minut przerwy ogłaszam. Pięć, nie dziesięć. Szanowni państwo, Szanowni Radni, wracamy po przerwie. I mam nadzieję, że następne punkty pójda już znacznie gładziej niż burzliwe dyskusje przed chwilą. Przechodzimy do punktu 5b. Projektu w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stara Iwiczna. I tutaj poproszę panią Boczulę z Referatu o przedstawienie tego tematu.

Olga Sobolewska Boczuła

- Szanowni Państwo, postaram się tak szybko. Uchwała inicjująca była podjęta w 2023 roku dla części obrębu Stara Iwiczna. Jest to obszar przy ulicy Nowej, Słonecznej, Mleczarskiej i północnej granicy obrębu Stara Iwiczna. W dniu 22 stycznia 2024 roku było ogłoszenie o możliwości składania wniosków. W trakcie tego terminu wpłynął jeden wniosek, który został uwzględniony. Mieliśmy dwukrotnie konsultacje społeczne. W pierwszych konsultacjach wpłynęły cztery uwagi, z których wójt gminy Lesznowola dwie uwagi nie uwzględnił, jedną uwzględnił, a jedną uwzględnił w części. Podczas drugich konsultacji społecznych wpłynęło pięć uwag, z których jedna uwaga została

uwzględniona, jedna częściowo pozostałe zostały nieuwzględnione. Wszystkie te informacje mają Państwo w zawartym w materiałach, raporcie podsumowującym. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i otwieram dyskusję. Widzę już zgłoszenie pani wójt. Proszę bardzo pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Chciałam tylko krótko powiedzieć, że to był mój wniosek jeszcze jako radnej, żeby zmienić ten plan w Starej Iwicznej. Trochę to trwało. W międzyczasie powstała zabudowa bardzo gęsta na tych terenach, ale cieszę się, że mamy dzisiaj kulminację dla tej części Starej Iwicznej, bo to bardzo ważne, żeby jednak rozluźnić te nasze przestrzenie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, więc. Chciałbym poprosić. O, jest jednak radna Sola-Manowska, proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie za udzielenie głosu panie przewodniczący. Dopatrzyłam się literówki w dokumencie. Prognoza skutków finansowych. Na stronie. Cztery. Rozumiem, że literówki mogą być później jakoś skorygowane, tak?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, myślę, że to nawet po naszym zaopiniowaniu referat natychmiast takie literówki zgłoszone poprawia.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Tutaj są literówki w punkcie 2 i 4 w tabeli, tabela określenie wydatków i mamy zamiast obciążenia to odciążenia dwa razy. Także uprzejmie proszę o poprawkę. Dziękuję serdecznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo za zgłoszenie tych uwag. I w takim razie poproszę o głosowanie. Głosujemy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stara Iwiczna. I radna Ignacak jest nieobecna, więc poproszę o zakończenie głosowania. Dziękuję bardzo. Dziewięćmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero. Brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwalenie MPZP dla części obrębu Stara Iwiczna. W punkcie 5C mamy temat uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wólka Kosowska. I tutaj również poproszę panią Boczulę o zreferowanie.

Olga Sobolewska Boczula

- Proszę Państwa, procedura zaczęła się w 2023 roku i tu jak zostały załączone i konsultacje, i wnioski, nie wiem czy to Państwu czytać, czy Państwo się zapoznali, były składane uwagi, częściowo uwzględnione, częściowo nieuwzględnione. Mają Państwo wszystko w materiałach. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Chciałby tutaj zgłosić jakieś uwagi? Jeśli nie, to poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Wólka Kosowska. I tutaj również poproszę o zamknięcie. Dziękuję bardzo. Siedzioma głosami za, dwa głosy wstrzymujące, brak głosu jeden, nieobecnie jeden. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwaleniem PZP dla części obrębów Wólka Kosowska. W następnym punkcie 5D przepraszam mamy uchylene

uchwały numer 377/30/2026 Rady Gminy Lesznówola z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębów Kolonia Warszawska w części nieobjętej rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody mazowieckiego z dnia 19 marca 2026 roku. Znak. Tak jak Państwo widzą, już nie będę tego czytał. I pani Boczula, proszę bardzo.

Olga Sobolewska Boczula

- Proszę Państwa, jak było wcześniej wspomniane, uchwałe nie zdjęliśmy z porządku, ale żeby wyłożyć ponownie do publicznego wglądu, musimy uchylić tą część nieobjętą rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody, o którym już wcześniej była mowa. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa ma tutaj jakieś wątpliwości, uwagi? Jeśli nie, to poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. I zamykamy. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę numer 377 z 2026 roku. Przechodzimy teraz do punktu 5F, czyli w sprawie uchylenia uchwały numer 380/20/2026 Rady Gminy Lesznówola z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu z gospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębów Nowa Iwiczna i części obrębów Zgorzała w części nieobjętej rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody mazowieckiego z dnia 2 kwietnia 2026 roku. I Pani Boczula, jeszcze raz proszę bardzo o zreferowanie.

Olga Sobolewska Boczula

- Proszę Państwa, tu jest podobna sytuacja co do Kolonii Warszawskiej. Też musimy uchylić, tylko tutaj pytanie do Państwa, czy uchwalamy, tak? Bo w punkcie następnym mamy uchwalenie.

Magdalena Pietrzykowska

- Tak, ale z uwagi też na to, że rozstrzygnięcie nadzorcze dotyczy (...)

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę o włączenie mikrofonu, dobrze?

Magdalena Pietrzykowska

- Jestem, słychać mnie? Dzień dobry, witam serdecznie. Rozstrzygnięcie nadzorcze dotyczy przede wszystkim działki, która jest własnością gminy. Tutaj proponujemy też, przygotowaliśmy projekt już z poprawkami, które uwzględniają to rozstrzygnięcie. No i tak naprawdę uchwała jest gotowa do zaopiniowania przez Państwa. Można byłoby ją uchwalić po uchyleniu na początku tej uchwały 380. Możemy podjąć uchwałę ponownie. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że wszyscy radni będą za takim przepracowaniem, żeby uchylić i od razu uchwalić z poprawkami, bo tam sprawa była dość oczywista, więc wydaje mi się też, że nie będzie żadnych przeszkód, ale oddajmy to pod głosowania kolejne oczywiście. Tak, oczywiście. Oddaję głos radnej Brzostowskiej, proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja bardzo bym chciała zaapelować do Państwa radnych o uchwalenie tego planu, dlatego że tutaj mamy lekką walkę z czasem. Mamy dwu hektarową działkę i jak najszybsze uchwalenie miejscowego planu na ten teren pozwoli na ograniczenie zabudowy i tak najbardziej ludnej wsi w tej gminie. Dziękuję ślicznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, więc poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. I zamykamy. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero. Brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchycenie uchwały numer 380 z 2026 roku. No i teraz już, ponieważ to są tematy powiązane, mamy uchwalenie miejscowego, zaopiniowanie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Iwiczna i części obrębu Zgorzała. Czy pani Boczuła chciałaby tutaj jeszcze coś dopowiedzieć, czy wystarczy to, co było wcześniej?

Olga Sobolewska Boczuła

- To jest kontynuacja poprzedniego punktu, tak jak wcześniej wspomniane.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Super, dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w takim razie, czy ktoś z państwa radnych chciałby tutaj zabrać głos? Nie widzę, poproszę o głosowanie. I zamykamy. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Iwiczna i części obrębu Zgorzała. Punkt 5H dotyczy wyrażenia zgody na zbycie w drodze bezprzetargowej prawa własności nieruchomości stanowiącej własność gminy Lesznowola oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer 109/34, 136/14, 137/14 o łącznej powierzchni 0,0263 hektara obręb Łazy, gmina Lesznowola. I przekazuję głos tutaj pani z referatu. Proszę bardzo.

Magdalena Pietrzykowska

- My tylko chcieliśmy bardzo podziękować serdecznie. Było nam bardzo miło, bo do tej pory Radek chodzi, dlatego już wyjdziemy. Bardzo dziękujemy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jak najbardziej dziękujemy bardzo za to, że panie doczekały z nami do tego momentu. Do widzenia. To kto w takim razie będzie mówił? Bo oddam głos pani Łapińskiej, się zgłosiła pierwsza. Dobrze. Pan wicewójt, proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Dobrze, ja króciutko, bo temat jest tak naprawdę znany. Związany z dosyć nieszczęśliwym pochówkiem. który wypadł w pasie drogowym. I chodzi o to, żeby to nieszczęście skorygować i to jest właśnie zbycie w drodze bezprzetargowej tego kawałka gruntu właśnie z tym kłopotem. Myślę, że chyba raczej byłym mieszkańcem, ale tak. Ale nie żartujmy, tak. Więc chodzi o to, żebyśmy Znając powagę sytuacji, dokonali korekty, która wyprostuje to z korzyścią dla wszystkich stron ziemskich i niebiańskich również. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. No i praktycznie otwieram dyskusję po tym wstępie. Oddaję głos radnej Łapińskiej, która zgłosiła się jeszcze przed zreferowaniem. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Ja chciałam prosić Szanownych Państwa Radnych, o poparcie dla tej uchwały. Jest ona bardzo słuszna, tym bardziej, że to jest kontynuacja naszych prac, ponieważ my już zmieniliśmy plany miejscowe właśnie pod, aby wyprostować tą sprawę, więc myślę, że to jest

zakończenie. Ja nie jestem zwolennikiem bezprzetargowych procedur w gminie, ale ta wybitnie takiej wymaga procedury. Dziękuję serdecznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Pani wójt już się nie zgłasza? Nie? Dobrze. To w takim razie nie mam więcej zgłoszeń. Poproszę o głosowanie. I zamykamy głosowanie. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero. Brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała wyrażenie zgody na zbycie w drodze bezprzetargowej. Prawa własności nieruchomości na działkach 109, 136, 137 obręb Łazy, gmina Lesznowola. No i mamy najprzyjemniejszą część każdej Komisji Przestrzennej, czyli opiniowanie nadania nazw ulicom. Punkt 5i. Czy to wymaga jakichś specjalnych wstępów? Chyba nie. Czy są jakieś uwarunkowania, które powinny być wypowiedziane jeszcze? Nie. Dobrze, w takim razie już nie przeciągając, poproszę o kolejne głosowania do punktu 5i w sprawie nadania nazwy ulicy Aleja Brzóz. I zamykamy, dziękuję. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy Aleja Brzóz w obrębie Kosów. Punkt 5J dotyczy nadania nazwy ulicy Kwitnących Wrzosów. I poproszę od razu o głosowanie. W obrębie Jazgarzewszczyzna jeszcze dodam. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, otrzymało się zero, brak jednego głosu, nieobecnie jeden. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ulicy Kwitnących Wrzosów, drodze wewnętrznej w obrębie Jazgarzewszczyzna. 5K dotyczy nadania nazw ulicy Lamy i ulicy Okapi, drogom wewnętrznym położonym w obrębie Lesznowola. I poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazw ulicy, ulicom Lamy i Okapi, drogom wewnętrznym położonym w obrębie Lesznowola. 5L dotyczy nadania nazwy ulicy Niedźwiedzia, drodze wewnętrznej stanowiącej własność gminy Lesznowola, położonej w obrębie Lesznowola. Poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu jeden, nieobecnie jeden. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ulicy Niedźwiedzia, Drodze Wewnętrznej położonej w obrębie Lesznowola. 5 M dotyczy nadania nazwy ulicy Pergaminowa, drodze wewnętrznej położonej w obrębie Łazy. I poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero. Brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ulicy Pergaminowa, drodze wewnętrznej w obrębie Łazy. No i skończyliśmy nadanie nazw. Przechodzimy do punktu szóstego. W sprawie opinii, w sprawie sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, na rzecz obecnego dzierżawcy działki numer 236/2 o powierzchni 3148 m², położonej w KPGO Mysiadło. I tutaj będzie konieczne na pewno wprowadzenie. Pani wójt? Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Mam jeden techniczny problem, ponieważ nie otwiera mi się Komisja Przestrzenna i nie mam dostępu do dokumentów. Natomiast mogę Państwu, znaczy chciałam tylko przypomnieć, że to jest temat, który zdjęli Państwo z porządku posiedzenia miesiąc temu, ponieważ uznali Państwo, że chcą Państwo zapoznać się z umową dzierżawy. I ta umowa dzierżawy została wysłana Państwu następnego dnia. Chodzi dokładnie o to, że grunt został (...) Dziękuję pani kierownik. Chodzi o wniosek o przeznaczenie nieruchomości do sprzedaży i sprzedaż nieruchomości w trybie bezprzetargowym, a dokładnie o grunt na terenach KPGO Mysiadło, który został wydzierżawiony na 30 lat. na podstawie umowy z września 2023 roku. Teraz dzierżawca występuje do nas o to, aby właśnie móc zakupić ten grunt, ponieważ zrealizował na tym terenie obiekt, który, no nie wiem czy Państwo wiedzą, tam są trzy sklepy. Jeden obiekt, trzy sklepy, w całym tym kompleksie sklepów po drugiej stronie ulicy Puławskiej. To jest na ten moment Państwa opinia, to nie jest decyzja o sprzedaży. Na podstawie Państwa opinii będziemy mogli zrealizować operat, który nam wyjaśni, jaki będzie zysk dla gminy, jeżeli w tym momencie Państwo zdecydują o tym, żeby ten grunt sprzedać. Jeżeli chodzi o wczorajszą komisję, to tam komisja nie rozstrzygnęła, bo było tyle

samo głosów za, ile przeciw, więc też czekamy na Państwa decyzję, jutro na decyzję Komisji Gospodarczej, aby wiedzieć jak dalej procedować ten temat i też co odpowiedzieć dzierżawce. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos, dopytać, zgłosić wątpliwości? Nie widzę nikogo. Nie, nie ma żadnych zgłoszeń. W takim razie nie mam żadnych pytań, przejdźmy do głosowania. Dziękuję bardzo. Czterema głosami za, przeciw pięć, wstrzymało się zero, brak jednego głosu, jedna osoba nieobecna. Komisja negatywnie zaopiniowała sprawę sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz obecnego dzierżawcy działki numer 236/2 położonej w KPGO Mysiadło. Dziękuję bardzo. I przechodzimy do punktu siódmego. W sprawie projektu rozbudowy ulicy Fabrycznej w zakresie budowy ronda na skrzyżowaniu z ulicą Żłoty Łanów oraz wykonania przejść dla pieszych wraz z infrastrukturą towarzyszącą. I tutaj na pewno pan Romanowski chciałby nas wprowadzić, tak, ten temat. To pani Wójt, oczywiście, że tak. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni Państwo, niedługo miną prawie dwa lata od kiedy została rozpoczęta budowa ulicy Fabrycznej, która jest bardzo ważnym, czy poprawiła bardzo ważny układ komunikacyjny na terenie naszej gminy, natomiast mieszkańcy po oddaniu tej drogi do użytkowania zwrócili się do nas z kwestią bezpieczeństwa, ponieważ w projekcie nie zostały zaplanowane przejścia dla pieszych. Odbyliśmy kilka takich spotkań, uznaliśmy razem z Państwem, że warto zrealizować tak naprawdę dwa projekty, bo w budżecie mamy dwa projekty, jeden, który służy do tego, żebyśmy zrealizowali dwa przejścia dla pieszych, gdzie nie musimy korzystać z gruntów sąsiednich działek i możemy je trochę w szybszy sposób zrealizować. Natomiast kolejne trzy przejścia dla pieszych i rondo wymagają wykupu gruntów. Dlatego dzisiaj chcielibyśmy z Państwem skonsultować, czy Państwo wyrażają zgodę na to, abyśmy realizowali ten projekt, którego konsekwencją będzie potem wystąpienie o ZRID. Czy chcą Państwo wersję taką podstawową, czy wersję, która będzie wymagała też większej ingerencji w działki właścicieli gruntów. Czy ten projekt został wysłany do Państwa radnych? Myślę, że Państwo mieli możliwość się z tym zapoznać. Czyli dzisiaj chcielibyśmy z Państwem ustalić, czy Państwo wyrażają zgodę takie podstawowe realizacje tych przejść dla pieszych, czy jednak no taką wersję bardzo ingerującą w przestrzeń sąsiednich działek. I teraz myślę, że pan kierownik trochę więcej szczegółów będzie mógł przedstawić. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I udzielam głosu panu Romanowskiemu. Panie kierowniku, proszę bardzo.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, zgodnie z tym, jak podjęli Państwo wcześniej decyzję o przeznaczeniu środków na wykonanie tych dwóch dokumentacji, jedna, tak jak mówimy, jest generalnie prostsza i bezsporna. Tam mamy miejsce, gdzie powinniśmy wykonać bez problemu te dwa przejścia wraz z pełną infrastrukturą, czyli to, co tu mówimy, ten wariant szerszy. I zgodny generalnie (...)

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie kierowniku, poprosiłbym, żeby może niekoniecznie szerszy, tylko żeby operować tak, jak my dostaliśmy te projekty. One są oznaczone, dobrze? To żeby było wiadomo, do którego projektu pan nawiązuje.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Koncepcja druga. Znaczy generalnie, na razie ogólnie, to znaczy trzy koncepcje drugie. Żebyśmy

zrozumieli. Żebyśmy zrozumieli jedną koncepcję od drugiej. Czyli jest koncepcja druga i koncepcja pierwsza. W obydwu z trzy przejścia. rondo jest jedno tylko, no bo rondo to jest bezsporne zakładamy, no bo tam nie ma specjalnie ingerencji. Jest oczywiście w działki, ale tam jakby no jeżeli rondo to inaczej nie ma, nie ma innej opcji, o tak to powiemy. Natomiast mamy koncepcję pierwszą, która się składa z trzech arkuszy i to widać, że ten przystanek, który jest i przejścia jest bardzo krótkie, wyłączenia dotyczące około pięćdziesięciu metrów i druga koncepcja, która jest zgodna z tym, jak jest mówią, czyli powinno być do przejścia zapewnione strefy dojścia o długości stu metrów z każdej strony. Oczywiście do doświetlenia przejść w obydwu przypadkach. Koncepcja wtedy druga, czyli ta no większy zakres mająca zdecydowanie. zapewnia to, co wymagane jest z przepisami. To znaczy, w momencie, kiedy wyznaczmy przejście mieszkańców jest, korzystający, no ogólnie niekonieczny mieszkaniec, jest zobowiązany do tego, żeby jeżeli w promieniu 100 metrów od tego przejścia jest, czyli do niego dojść i przejść przez to przejście. Nie może przekraczać jezdni w dowolnym miejscu, tak jak jest to w tej chwili, o tak trzeba sobie jasno powiedzieć. Stąd jest to opcja, która pokazuje chodnik dwumetrowy z wyznaczonym przystankiem i z dojściami po 100 metrów od przystanków. Tutaj jest to wersja, w której zdecydowanie więcej podziałów i zdecydowanie więcej zajętości na stosunkowo dużej ilości działek. Natomiast koncepcja pierwsza jest skromniejsza, bo chodzi tylko o wyznaczenie przejścia i przystanku autobusowego. To znaczy, żeby dzieci mogły po obu stronach. W tej chwili jest to też utrudnione dla ZOPO, bo tu o to chodzi. Dzieci są tylko po jednej stronie. mogą wsiadać i wysiadać, przynajmniej zgodnie z przepisami. Chodzi o to, żeby mogły w obie strony jeździć autobusy i nie musiały nawracać i żeby zgodnie z przepisami wysadzać tych dzieci. Są przejścia przy tych miejscach, gdzie były najwięcej sugestii dotyczących, żeby te dzieci, które wysiądą z autobusu, z aktualnych przystanków, tak to powiedzmy, przeszły spokojnie na drugą stronę po przejściu. Koncepcja wskazuje również w obydwu przypadkach, czy w uproszczonej, czy w tej szerszej, dwie sygnalizacje dyscyplinujące. Ale to już w obydwu przypadkach, to już tak mówię, no oczywiście te doświetlenia no to wszędzie już są doświetlenia przejść zgodnie jakby z wymogami, z naszymi standardami, które staramy się wszędzie w nowych stosować, ewentualnie w specjalnie doświetlanych przejściach. Sytuacja jest o tyle ważna, że wiemy doskonale, iż pobocza w tych miejscach, o których tutaj mówimy, są bardzo wąskie. Dlatego jest konieczność wykonywania tego ZRID-em, ewentualnie poprzez wyłączenia. I wybór tego wariantu, koncepcja pierwsza, czyli tego skromniejszego, tak to nazwę, czyli krótszego, gdzie wyznaczamy tylko przystanek przy przejściu, spowoduje, że osoby, które będą chciały przejść przez ulicę, powinny tym poboczem, który ma często 50 centymetrów, dojść do tego przejścia, jeżeli są w promieniu 100 metrów. Ja powiem tak, skromny nie jestem jakoś bardzo, jeśli chodzi o posturę i idąc przy 50 centymetrowym poboczu, połowa mnie, no może przesadzam całe ramię, wystaje mi na ulicę, tak? I na pewno nie mówimy już o kimś z wózkiem, kto będzie chciał, bo będzie akurat mieszkał tutaj, czy z bocznej drogi wyjdzie, będzie teoretycznie miał dojść do tego przejścia. Są to rzeczy niemożliwe, więc stąd są, jest to dla Państwa prośba, żeby Państwo też jakby się tutaj w tej kwestii wypowiedzieli. Kolokwialnie mówiąc, chodzi o to, żeby później nie było, jak wybierzemy wariant, koncepcję pierwszą, czyli tylko przystanek z przejściem. Mieszkańcy będą pisać, jak ja mam dojść do tego przejścia i wtedy będą do nas skierowane pytania, dlaczego gmina zrobiła coś takiego, co nie pozwala zgodnie z przepisami z tego korzystać. To jest rozrysowane, widać, które działki byłyby dzielone. Niestety byłaby również ingerencja w pewną ilość ogrodzeń, które mieszkańcy niedawno mieli również przestawiane i sobie odbudowywali. Tak jest. Dopiero po przebudowie drogi. Część ogrodzeń jest po prostu nowych i trzeba by je drugi raz, kolejny raz wyburzać. I kolejny raz płacić dość duże odszkodowania, ale to tak jak ja mówiłem zresztą przy pierwszych rozmowach o wprowadzeniu tego do budżetu. Koncepcja pięciu przejść będzie kosztowna przy budowie. Już nie mówię o wykupie gruntu, bo to jest odrębna sprawa. Będą to środki dość duże. Natomiast którąś z tych wersji, zgodnie z tym co Państwo sprowadzili do budżetu, wybrać. No musimy, mamy podpisaną umowę z projektantem, który musi wiedzieć, w którą stronę iść z projektowaniem tej drogi. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo za zreferowanie, dość szerokie. Natomiast zanim otworzę dyskusję na ten temat, chciałbym poprosić panią protokolantkę o przygotowanie dwóch głosowań, bo mamy jedno głosowanie i to głosowanie tak naprawdę nie wiadomo jak urządzić, żeby rozstrzygało, która z tych wersji Nie, na koncepcję pierwszą i drugą. To wystarczające będzie, prawda? Czyli potrzebujemy jeszcze jedną zmianę tematu pierwszego i określenie drugiego głosowania. Dobrze, a ja w międzyczasie otwieram dyskusję. Kto z Państwa radnych chciałby tutaj dopytać? Radny Adamiak, proszę bardzo, udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dzień dobry. Przede wszystkim mieszkańcom. Koncepcja, która jest dziś omawiana, jest wynikiem konsultacji społecznych na wniosek mieszkańców. Mieszkańcy przybyli tutaj do gminy i określili swoje obawy i chęci ewentualnie ingerencji w ten stan, który powstał po wybudowaniu nowej drogi. i główny nacisk był położony na prędkość i bezpieczeństwo. Dodatkowym elementem były właśnie te przejścia dla pieszych, które to dyskusja była dosyć burzliwa i w różnych miejscach każdy chciał mieć to miejsce. nazwijmy to zlokalizowane. Więc tak naprawdę to ja myślę, że chyba ta koncepcja pierwsza, ona by spełniała te wymogi, które mieszkańcy podjęli podczas dyskusji i podczas tego spotkania. Także najważniejsze by było jednak, żeby tą prędkość, którą rondo jak gdyby w pewnym momencie przeprowadzi, no tak, że zostanie to ograniczona ta prędkość, to już w dużej mierze spełnia swoje zadanie. I to jest główny cel, który był jak gdyby podczas tego spotkania. Także na wstępie to tak tytułem wstępu, potem w toku dyskusji jeszcze ewentualnie będziemy rozważać dalej, zobaczymy. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, oddaję głos radnej Muranowicz, proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz - Radna Gminy

- Dzień dobry, witam wszystkich Państwa serdecznie. A ja mam pytanie do pana kierownika, czy zostały zaprojektowane miejsca na wiaty przystankowe, na tych przystankach?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę, panie kierowniku.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Nie zostały zaprojektowane, już jednak tą ingerencją staramy się zrobić Jak najmniejszą, tym bardziej, że już po jednej stronie i tak tych wiatr nie będzie, no bo w tym, co jest przy ścieżce pieszo-rowerowej, no tutaj trzeba by znowu kolejne zadanie wprowadzać do budżetu. I znowu wykup kolejny, więc już tutaj nie robimy tego, już nie planujemy w tej chwili tego. Oczywiście my możemy na dzień dzisiejszy taką rzecz wprowadzić, bo jesteśmy na etapie rozmów z projektantem, jeżeli będzie decyzja, ale mówimy tylko po tej stronie, ponowo projektowanej, o najprościej mówiąc. Tak, to tu możemy ewentualnie rozważać, bo to będzie jeszcze więcej wyłączeń. Musimy sobie to jasno powiedzieć. Jeszcze ileś tam przy każdym przystanku to jest około 10-12 m2 kolejne do, czyli około 60 m2 No i też kształt, tak. Generalnie jest to prostokąt, który też, no to ogrodzenie, nie tylko, że nie dosyć, że go przedstawia, to jeszcze nie jest ono proste, tylko gdzieś w którymś miejscu, albo w środku działki, albo na granicy będzie powstanie, no, taki prostokąt wydzielony. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu radnemu Augustyniakowi. Proszę bardzo.

Sylwester Augustyniak - Radny Gminy

- Dziękuję panie przewodniczący. Panie Stefanie, ja mam takie pytanie odnośnie tutaj tych wariantów, o których pan wspominał. Który wariant ewentualnie tutaj pan by zasugerował, jeżeli

chodzi, skupiając się bardzo mocno na tym bezpieczeństwie, bo jednak tutaj chodzi nam o to bezpieczeństwo, ale też tak jakby tutaj przedstawiając warianty pan, Też kilka rzeczy wykluczył, m.in. szerokość tego chodnika. Który wariant tutaj ewentualnie pan by zasugerował, jeżeli chodzi o przede wszystkim bezpieczeństwo, ale też interesują nas koszty. Który z tych wariantów, no pewnie wariant z rondem będzie najdroższy. natomiast których z tych wariantów tak jakby będzie spełniał przede wszystkim ten wariant tego bezpieczeństwa, na którym tutaj tak bardzo zależy mieszkańcom? Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i panie kierowniku zapraszam. To jest tak, rondo jest w obydwu. Rondo jest pokazane Państwu, na co nie konsultujemy, bo jest decyzja. Ronda jest w nazwie zadania. Tylko, żeby wskazać, jak ono by wyglądało. Ono jest akurat naprawdę mało inwazyjne stosunkowo, więc mówimy o tych wariantach. Sytuacja jest taka. W tym pierwszym przypadku, w koncepcji pierwszej, czyli tutaj, gdzie jest tylko przystanek, długość mówię, nie tyle szerokość, bo nie jesteśmy w stanie na tą chwilę oszacować metrów dokładnie kwadratowych, ale długość wywłaszczeń dotyczy około 120-140 metrów bieżących. Tak jest, natomiast w tym drugim, jeżeli mamy po 200 metrów na każdym przystanku, mamy 100 metrów w prawo, 100 metrów w lewo od każdego, no to mamy 5 razy 200, mamy prawie kilometr chodnika, który nam powstanie wzdłuż tej drogi. W tamtym wypadku powstanie, znaczy około 200, przepraszam, 200 metrów, przepraszam, w pierwszym przypadku około 200 metrów bieżących, czyli wzdłuż drogi, tutaj około kilometra. Natomiast z punktu widzenia bezpieczeństwa wariant szerszy jest zdecydowanie bezpieczniejszy. Tym bardziej, że tylko przy tych pierwszym, gdzie jest napisana koncepcja druga, ale pierwszy arkusz, Tutaj mamy taki teren, gdzie nie ma dróg bocznych, natomiast te drugi i trzeci arkusz wskazuje, że generalnie staramy się mieścić między drogami z tymi 200 metrami, także obsługujemy dość dużo dróg bocznych, którymi te dzieci, bo to głównie o to chodzi, mogą dochodzić do tego przystanku, do tego przejścia z tych głębszych rejonów ulicy Fabrycznej. Czy tam jest ulica Babiego Łata na przykład, jest ulica Iskierki, jest ulica no złotych Łanów, no to już z drugiego projektu, praktycznie wszystkie drogi boczne, perełki to też w drugim, ale praktycznie wszystkie drogi boczne, które są, próbujemy się wyłapać, żeby w miarę tym chodnikiem doszły, doszli mieszkańcy czy dzieci do, praktycznie wszystkie będą miały dojście do przejścia i do przystanków jedną w drugą stronę. Natomiast w momencie, kiedy nie będziemy robić tylko sam przystanek, no to do którejś z tych dróg to dziecko, które ma powiedzmy te 100 metrów tam od tego przejścia, no musi iść albo tym poboczem wąskim, w tej chwili nieutwardzonym, które może być przy jakimś deszczach, tak dalej, błotniste i tak dalej. Natomiast jak przejdzie przejściem na ten chodnik, no to wtedy w tą drogę swoją musi przejść już bez przejścia, z powrotem się wrócić. Z punktu widzenia bezpieczeństwa na pewno ten wariant szerszy jest dużo bardziej pożądanym. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, oddaję głos radnemu Adamiakowi. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję. Panie Stefanie, jeszcze jedno pytanie takie doprecyzowujące. Czy my mamy w ogóle możliwość tam, bez jakiejś większej ingerencji wykupu gruntu, na postawienie wiatr przystankowych? Czyli musimy ingerować i robić wywłaszczenia. No to chciałem powiedzieć. A drugie pytanie do pani wójt. Jak pani ocenia, porównując wariant pierwszy i ten drugi rozszerzony, czy pani mogłaby określić procentowo realność wykonania tego zadania w pierwszym wariantcie i w drugim z punktu widzenia finansów gminy? Czy to jest jakaś różnica? Czy pani mogłaby powiedzieć, że No są jakieś różnice, jeżeli chodzi o ten aspekt związany z finansami. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ponieważ padło pytanie do pani wójt, pani wójt była zgłoszona wcześniej też do wypowiedzi, więc na koniec. Dobrze, to oddaję głos radnemu Olkowskiemu. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny Gminy

- Dziękuję panie przewodniczący za udzielenie głosu. Witam Szanownych Państwa. Ja generalnie w tematy związane z bezpieczeństwem ulicy Fabrycznej jestem zaangażowany od momentu, kiedy ta droga została oddana. i spotykam się z Państwem często, czy też wymieniamy się różnymi informacjami na temat tego, co na tej ulicy się dzieje. Problem zaczyna się tak naprawdę od tego, że projekt tej drogi nie był dostosowany, chyba tak nam się wydaje, również z mieszkańcami do tego, co dzisiaj w tym miejscu i w tej miejscowości powstało, czyli osiedla, które nie są zabezpieczone w żaden sposób wyjściem na chodnik. I to powoduje sytuację, w której wielu z rodziców, wielu z mieszkańców po prostu czuje duże zagrożenie, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dzieci, które z ulicy Fabrycznej są odbierane do naszej szkoły, głównie w Lesznowoli. Na pewno pojawi się dyskusja na temat tego albo ktoś będzie niezadowolony z powodu tego, będzie musiał przestawić znowu płot, czy że kawałek tej swojej działki straci. Natomiast ja uważam, że nadrzędną kwestią bez względu dzisiaj na te koszty jest bezpieczeństwo naszych mieszkańców. W tym miejscu nie możemy zrobić żadnych progów zwalniających, na to nam nie pozwala dzisiaj sytuacja. Ruch tam naprawdę jest bardzo duży. Wielokrotnie interweniował tam Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego z Piaseczna. Były przekazywane dokumenty wskazujące na to, w jaki sposób ta droga powinna być zabezpieczona. No i dzisiaj gmina po tych wielu rozmowach, wspólnych spotkaniach i dyskusjach nad tym tematem się pochyla. Natomiast ja mam pewne wątpliwości, jeżeli chodzi o kwestie związane z rondem, bo w zależności od tego, w jaki sposób ono będzie zbudowane, bo mamy takie przypadki, że te ronda, które są bardzo mocno wypłaszczone, to ten ruch jest niestety bardzo często płynny i te ronda, w mojej ocenie średnio spowalniają ruch. Natomiast pamiętajmy o tym, że będzie tam system dyscyplinowania kierowców, który uważam, że jest bardzo dobrym rozwiązaniem i uważam, że spowoduje to, że każdy z kierowców, który tamtędy będzie jechał, będzie mu bardziej zależało na tym, żeby utrzymać ciągłość po prostu jazdy, niż zatrzymywać się na kolejnych światłach. Bo temu ma służyć ten system. Natomiast w mojej ocenie kwestia związana z bezpieczeństwem mieszkańców i tego, że w większości tych terenów, które są zabudowane, no po tej stronie tego chodnika nie ma, to słuszną opcją i koncepcją jest koncepcja numer dwa, która pozwala na w jakiś sposób bezpieczne spowodowanie tego, że w szczególności najmłodszy będą mogli dojść do tych przejść. Problem jest na pewno jeszcze związany z samym odbiorem dzieci z ulicy, bo tam przypomnijmy, że tam nie ma niestety żadnych zatok autobusowych, a autobusy z ZOPO, które tam się zatrzymują, czekają również na te dzieci. Ja rozumiem, tylko mówię o tym, że jest to pewien problem, tak, ponieważ jest trzymany wtedy też poranny ten ruch zazwyczaj i mogę skończyć? Dziękuję. I jest to swego rodzaju problem, tym bardziej, że dzieci czekają na ten autobus tam również bez wiat, tak, więc uważam, że te wiaty też się tam powinny pojawić. Dziękuję ślicznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja tutaj jeszcze przed panią wójt, która jakby zapowiedziała, chcę być na końcu, wejść ze swoją wypowiedzią. Ja rozważając osobiście, czy między wariantem pierwszym, skromniejszym, z poboczem, a koncepcją drugą, czyli tą szerszą z chodnikami, ale kosztowniejszą, zauważam, że w naszej gminie powinniśmy wręcz walczyć z drogami, które nie mają chodników, bo ruch z roku na rok mamy coraz większy, na, no praktycznie na wszystkich ulicach. Więc jeśli mam tutaj wybierać, no to wolę wariant z chodnikiem, bezpieczniejszy, spełniający standard nawet rozwojowy, nawet jeśli ten ruch się powiększy, to będzie tam już chodnik, bo w innym przypadku przebudowa, poważna przebudowa tej ulicy bez wybudowania chodnika będzie na pół zmarnowaną szansą. Owszem taniej, ale wiadomo, każdy chodnik to dodatkowy koszt. I bezpieczeństwo. Także, tyle z mojej strony. Oddaję głos pani wójt. Dobrze, to pani radna Brzostowska, proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Tak króciutko do wypowiedzi dwóch ostatnich radnych. Bezpieczeństwo jak najbardziej jest ważne i tak dalej, tylko też nie zapominajmy o mieszkańcach w ulicy Fabrycznej. Ja pamiętam tych, którzy byli na jakimś tu spotkaniu, którzy mówili, że zabrano im bardzo dużo gruntu, gdzie mają granice ulicy praktycznie na budynkach i nie możemy też zapominać o tych ludziach. Byli, tam panie z tyłu kiwają głową. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. No i kolejna wypowiedź pani wójt. Zapraszam.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni Państwo, my cały czas zapominamy, że jesteśmy wsią. Nie mamy dróg i nie mamy projektów, które mają po dwóch stronach chodniki. Jakbyśmy mieli chodniki po dwóch stronach, to pewnie nie wybudowalibyśmy tych wszystkich dróg, które chcemy wybudować. Teraz rozumiem, że Państwo decydują między jednym a drugim, bo gdybyśmy chcieli sami podjąć decyzję, to byśmy ją już podjęli. Dlatego pytamy Państwa, bo to Państwo wezmą odpowiedzialność za tę decyzję. Ja uważam, znaczy liczyliśmy bardzo szybko i bardzo, może nie do końca jakby precyzyjnie, natomiast wychodzi nam, że te zmiany będą kosztowały 1500000 złotych bez ronda plus wykupy. To jest jedna kwestia. Państwo wiedzą, więc ja nie chciałabym teraz krytykować poprzedników i zastanawiać się, dlaczego tych przejść nie ma, bo przypomnę, że dostaliśmy duże dofinansowanie, więc prawdopodobnie, gdyby były przejścia, to część byśmy z tego dofinansowania zapłacili i w pierwszej wersji mielibyśmy drogę z przejściami, tak jak mieszkańcy sobie życzyli. Nie wiem, dlaczego ona wygląda w tej wersji. Natomiast bardzo podobne problemy mamy na ulicy Gminnej. Dlaczego tam nie robimy ZRID-ów i nie robimy więcej przejść? Mieszkańcy też o to zwracali uwagę na początku kadencji, więc musimy, Szanowni Państwo, wiedzieć, że w jednym miejscu poprawiając bezpieczeństwo, będziemy proszeni o inne miejsca. Więc też proszę to rozważyć. Natomiast oczywiście, że dłuższy chodnik jest bezpieczniejszy. Pytanie, czy o to chodziło mieszkańcom? Mieszkańcy wnioskowali o przejścia dla pieszych. Natomiast tak jak mówimy, to ważna kwestia, bo Państwo nie zdają sobie sprawy z tego, ile emocji będziemy musieli i ile niezadowolenia będzie musiał urząd wziąć na siebie, kiedy mieszkańcy dowiedzą się, że drugi raz w ciągu dwóch lat będzie przedstawiany ich płot za 100000,00 złotych. To muszą Państwo wziąć pod uwagę. Więc rozumiem, że i dobrze, bo pan radny powiedział, że dzisiaj zaczynamy rozmawiać. Ja się nie zgodzę, że dzisiaj zaczynamy rozmawiać. Dzisiaj mamy efekty naszych działań sprzed wielu miesięcy, z zeszłego roku. Dzisiaj już jest efekt. I my zleciliśmy dwie koncepcje. Mają Państwo do wyboru dwie koncepcje. Rozumiem, że jest to trudne dla wszystkich. Natomiast zwracam uwagę na to jak szeroki jest problem. Czyli koszty i to bez ronda. Chciałabym, żeby Państwo wiedzieli, że zaprojektowanie ronda nie znaczy, że my to rondo od razu zrealizujemy. Rondo będzie nam potrzebne za parę lat, kiedy na tym terenie pojawi się więcej mieszkańców, ale będziemy mieć już projekt, będą wykupione grunty i będziemy mogli go zrealizować. Szczególnie, że też procedujemy projekt ulicy Złotych Łanów, przypomnę w tym miejscu. Więc ja uważam, że cały czas musimy pamiętać, że zarządzamy publicznymi pieniędzmi i żebyśmy wzięli te nasze decyzje. I też to, jakie konsekwencje te nasze decyzje, jak odbiją się na naszych mieszkańcach, bo mamy mieszkańców, którzy chcą przejść, mamy mieszkańców, którym będziemy przedstawiać drugi raz powtórzyć płoty, za które dostali już odszkodowanie. Więc proszę zwrócić uwagę na to jaka to jest trudna sytuacja dla tych mieszkańców, tak? Bo nikt nie chce, pewnie już posadzili nowe rośliny, postawili nowe ogrodzenia, a my teraz z naszą decyzją ZRID-owską przyjdziemy do nich i powiemy, drugi raz was wywłaszczamy, bo gmina gdzieś tam kiedyś nie zaplanowała odpowiednio przejść dla pieszych. Na szczęście nie byliśmy, to my, no ale jakby jest ciągłość władzy i mieszkańców nie interesuje kto jakie decyzje podejmował, tylko jakie są tego efekty. Więc zwracam uwagę na to, że to jest naprawdę ważną decyzją w tym momencie i my oczywiście podejmiemy następnie też decyzję, no na podstawie Państwa opinii, bo tak naprawdę decyzja jest wójta, jak ma wyglądać projekt. Natomiast chcieliśmy tą decyzję współdzielić z Państwem, bo potem Państwo będą musieli przeznaczyć pieniądze na

budowę tych pięciu przejść dla pieszych i na wykupy gruntów. To też żebyśmy mieli tego świadomość. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, oddaję głos radnemu Adamiakowi.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ja mam takie pytanie, czy może najpierw mieszkańcy? Ja bym na koniec jeszcze coś dodał, bo wtedy to byłby głos taki, który mógłby też wpłynąć na tok dyskusji i ewentualne pytania jeszcze do samych mieszkańców przez radnych. Także proponowałbym, żeby może oddać głos teraz mieszkańcom. Nie mam nic przeciwko. Kto z Państwa mieszkańców chciałby zabrać głos? Kolejno. Dobrze, poproszę. Poproszę bliżej do mikrofonu, bo ja bardzo słabo Panią słyszę i tak pewnie będzie też na transmisji.

Mieszkancka wsi Łoziska

- Dobrze, jeszcze raz. Mieszkancka wsi Łoziska. Moja nieruchomość jest położona bezpośrednio przy ulicy Fabrycznej, po tej stronie, gdzie chodnika obecnie nie ma. Mam kilka pytań. Bardzo niedawno dostaliśmy do wglądu te plany i szczerze powiedziawszy nie wszystko jestem w stanie z nich wywnioskować. Nie wiem z planów której części u naszej ulicy dotyczy, chociażby nie ma tam nazw tych przecznic. Mogę się domyślać bądź nie, czy moje domniemania są właściwe. Więc zależałoby mi i pewnie kilku innym osobom na dokładnym zrozumieniu tych planów, na co my dokładnie dzisiaj patrzemy i jakie w związku z tym będą konsekwencje właśnie dla mieszkańców, ale głównie tych, których nieruchomości są bezpośrednio przy tejże ulicy? Jeżeli chodzi o taki ogólny głos mieszkańców, to chcę, żeby to wybrzmiało. Nam najbardziej zależy na uspokojeniu ruchu, i na bezpieczeństwu również, czy naszych dzieci, czy naszych seniorów. I to przechodzenie do autobusu szkolnego jest oczywiście takim bardzo stałym punktem dnia, ale to nie wszystko, bo to o różnych porach też te dzieciaki się swobodnie przemieszczają. I na tym nam zależy, żeby można było swobodnie też pomiędzy nieruchomościami naszymi się przemieszczać, czyli żebyśmy mogli sobie sąsiadów odwiedzać tak i się nie stresować tymi bardzo szybko przemieszczającymi się tam samochodami. Więc same przejścia dla pieszych tego nam nie załatwią. Dadzą nam ten oczywiście element bezpieczeństwa na samym tymże przejściu, natomiast no ten element spowolnienia ruchu, zmniejszenia hałasu, emisji spalin to też nie jest jeszcze to. Jeżeli chodzi o właśnie te dwa plany, to ja dziękuję za ten głos pani wójt, że dopiero co były te płyty przedstawione. To akurat mnie nie dotknęło, natomiast myślę, że ci, którzy przed chwilą właśnie te płyty przedstawiali, to na pewno docenią takie dłuższe zastanowienie się nad tymi konsekwencjami tych działań. Bo myślę, że nie mamy wszystkich danych, jakie dokładnie byłyby koszty tego jednego bądź drugiego wariantu i tak naprawdę co to nam przyniesie? Czy to będzie dokładnie ten efekt, na którym nam zależy. Wydaje mi się, że nie widzę w ogóle planu przejścia i zmiany przystankowej dla tej centralnej części, czyli ulica Konika Polnego. Tam, gdzie są największe w tej chwili osiedla, bo to oczywiście kiedyś się zmieni. Czy to jest planowane? Jaki jest status tych pozostałych przejść?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pan kierownik odpowie od razu. Proszę bardzo, panie kierowniku.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dziękuję. Przy Konika Polnego jest projektowane przejście w ramach tych dwóch przejść, które nie wymagają ZRID-u, o których tutaj jakby nie rozmawiamy, ponieważ tam mamy szerokość odpowiednią i tam praktycznie do ulicy Konika Polnego, tam jest Lawendowy Zakątek. W tym rejonie Lawendowego Zakątka będzie przejście, oczywiście mówię teraz co do metra i będzie łączyć praktycznie ulicę Złotych Łanów. Tam dojdzie i z drugą strony dojdzie praktycznie do ulicy Konika Polnego.

Mieszkanka wsi Łoziska

- Czyli jednym słowem będzie to ciągłość tych ciągów komunikacyjnych pomiędzy Żłotych Łanów a właśnie tymi osiedlami, czyli będą (...)

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Konika Polnego, później będzie przerwa, bo kolejny przystanek jest oddalony o te kilkaset metrów i znowu się rozpocznie, nazwijmy te 200 metrów, które tutaj projektujemy. W środku są dwa te przejścia, które nie wymagają, czyli przy Konika Polnego, tak to nazwę kolokwialnie tutaj i drugi rejon jest ulicy Perełki, Czterech Wiatrów i dojście do takiego dużego osiedla, które powstało. Akurat to też z metrów wychodzi tak idealnie, że to osiedle byśmy również obsłużyli tym przejściem. Z tym, że tamte nie wymagają ZRID-u, więc no nie rozmawiamy tu o nich. To już są bardziej nasze techniczne typowo uzgodnienia i lokalizacji przystanku, co wynika ze zjazdów i tak dalej. Natomiast tam już nie musimy wywłaszczać nikogo generalnie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa mieszkańców chciałby? Proszę bardzo.

Mieszkanka ulicy Fabrycznej

- Witam, mieszkanca ulicy Fabrycznej. Nie chciałabym tak, że wszystko krytykuję, ale w pewnym sensie, gdy droga była czterometrowa, było bezpieczniej dla mieszkańców, bo była strefa zamieszkania i samochody nie mogły się tak szybko wymijać. Generalnie myślę, że nie chodzi nam, żeby znowu wszystkich wywłaszczać, bo przed chwilą wydaliśmy 20000000,00 złotych na drogę o szerokości pasem zieleni pośrodku chodnika drogą. Od początku nie było wiat przystankowych, za którym już chodziliśmy dawno, słyszeliśmy, będzie droga, będą wiatry, będą przystanki. Wtedy nie miałam dzieci, teraz mam dzieci, nie ma przystanków. Te przystanki nie powstaną, jak już moje dzieci skończą studia pewnie, ale to już tyle narzekania. Moim zdaniem, Większość mieszkańców chce uspokojenia ruchu na drodze, żeby ta droga była nieatrakcyjna dla ludzi podróżujących tranzytem, którzy robią sobie bypass do ulicy Słonecznej stojącej w korkach. Większość mieszkańców myślę, że nie przyciska gazu, tylko robią to tranzytowe, również ciężarówki, kurierzy i tego typu pojazdy. Rondo uspokoi ruch tylko w obrębie ronda. Po co wydawać na to kilkadziesiąt, kilkaset tysięcy na same plany zanim to powstanie? Zróbcie nam Państwo szykany, bądź rozdzielanie czasami drogi na dwa pasy, że trzeba zwolnić, bo jest wysepka po środku. To uspokoi. W tych pieniądzach, gdzie budujemy ronda i mamy wszystkich wywłaszczać z lewej strony, to to według mnie powstanie szybciej. Te pieniądze przekazane na te szykany i po prostu wysepki po środku. To uspokoi ruch i ludziom nie będzie chciało się jeździć ulicą Fabryczną, chyba że mieszkają na ulicy Fabrycznej lub ulicy poprzecznych do ulicy Fabrycznej. Wszystkie osiedla będą budować się w polach, które odchodzą od strony, gdzie nie ma chodnika. Nawet jeśli teraz ludzie chcą przejść, to wszędzie są wysokie krawężniki. Można tylko wejść na chodnik normalnie, jeśli ktoś jest z wózkiem, z dzieckiem, z rowerkiem. Tylko jeśli po przeciwnej stronie ktoś ma wjazd na posesję. Wszędzie jest krawężnik 10-15 cm. Dla mnie nie jest to przeszkodą, ale są ludzie, którzy mają dzieci, z wózkiem jest trudniej. I nikt tego nie pomyślał na momencie projektowania tej drogi. My się cieszymy, że droga powstała, natomiast w pewnym sensie nam się pogorszyło. Myślę też, jeśli Państwo chcecie zabrać jeszcze wszystkim metr, półtora, jak jest dworek polski, ci ludzie już nie wyjadą z tych swoich dworców drewnianych. Tak myślę. Druga też sprawa, przy żadnym skrzyżowaniu, nawet równorzędnym z drogami gminnymi, Żłotej Jesieni, potem jest Jutrzenki, tam się proszą po prostu pasy przy skrzyżowaniach, bo wszystkie osiedla będą stamtąd powstawać. To ja mogę Państwu za darmo takie studium projektowe zrobić, że stamtąd będzie napływ nowych ludzi, nowych mieszkańców. Już teraz powstają tam osiedla. Więc tu nie trzeba mieć projektanta, ja Państwu mówię, że stamtąd będą napływać ludzie w stronę ulicy Fabrycznej. I tam się po prostu, same przejścia dla pieszych w tych miejscach, nawet żeby właśnie wejść na drugą stronę na chodnik, żeby był zjazd, a nie krawężnik 15-

centymetrowy. Zamiast projektu ronda i wywłaszczeń, po prostu zniechęcić do innych, do podróżowania ulicą Fabryczną, żeby był tam ruch lokalny. Tak jak na Bobrowce, nie wiem jak ta ulica się nazywa. Wszystkie skrzyżowania są z wyniesieniem tak naprawdę. Główna. I tam nie jest nieprzyjemnie jechać więcej, bo i tak się hamuje. Ja rozumiem, że teraz na naszej Fabrycznej nie będą pobudowane wyniesienia skrzyżowań, tak? Jakaś nie wiem, gwarancja drogi, ale zniechęćmy to poprzez zbudowanie szykan na drodze, że ta droga zmienia swój bieg, bądź jeden pas jest zablokowany co jakiś czas. To zniechęci naprawdę ludzi podróżujących tranzytem ulicą Fabryczną. Nie wiem czy mój głos zostanie, nie wiem, czy z kogoś rozważony. Moim zdaniem kosmiczne rondo pośrodku niczego na ten moment jest niepotrzebne, bo za 20 lat jak przyjdzie to budować, okaże się, że tam w ogóle coś innego powstało, niż miało to rondo powstać. Tak jak z projektem ulicy Fabrycznej, który 25 lat temu już powstał. I teraz mamy trochę takiego potworka na miarę naszych czasów. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Zapraszam teraz pana, pan później i zamykamy już tutaj wypowiedzi mieszkańców.

Sławomir Świtek - Sołtys

- Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Sławek Świtek, sołtys Jazgarzewszczyzny, Łoziska. Ja tutaj może nie mieszkam tam, ale chcę wyrazić pogląd mieszkańców ulicy Fabrycznej, tak, jak to się na to zapatrują. Oczywiście, tutaj pani wójt słusznie powiedziała, ludzie są wkurzeni następnym wykupem. Następnym rozwalaniem ogrodzeń, które zrobiona Fabryczna, aha, zrobię sobie fajne ogrodzenie za 10000,00, 12000,00, 18000,00 złotych, bo już nie będę musiał rozwalać. Teraz by przyszło znowu decyzją ZRID rozwalanie. Także tutaj jestem przeciwny. tym, tym przejściom tak, tak zwane bogatym, tylko zrobić to bezpiecznie, a tanio. Następna rzecz, Szanowni Państwo, budowa ronda. Tak, projekt można zrobić, niech on na sobie czeka, ale tak jak pani przewodnicząca rady sołectkiej powiedziała, rondo pośrodku niczego na razie. Jest w planach budowa ulica Złotych Łanów. Zaczekajmy z budową tego ronda. dopokąd nie będzie pieniędzy na budowę ulicy Złotych Łanów. Na razie to rondo nie spowolni ruchu na całej długości, bo jadąc od strony postępu, tam gdzie jest dwa osiedla tylko, przy Perełki i następne osiedle. Dalej puste pole, rozpędzą się samochody, przy rondzie zwolnią. Dalej prosto. Tak jak pani powiedziała przewodnicząca, postarajmy się pomyśleć o jakichś spowalniaczach, szykanach. lub coś, co nam zapewni spowolnienie ruchu i zniechęci tych ludzi do jazdy. A z rondem, tak jak powiedziałem, dobra koncepcja, oczywiście, tylko nie teraz. Przy budowie Złotych Łanów będziemy mogli to zrobić spokojnie. Dziękuję bardzo. Dziękuję również i zapraszam pana do mównicy. Proszę włączyć mikrofon, przedstawić się.

Mieszkaniec miejscowości Łoziska

- Dzień dobry, Szanowni Państwo. Mieszkaniec miejscowości Łoziska przy ulicy Fabryczna ze skrzyżowaniem Iskierki. Myślę, że to jest najbardziej niebezpieczny punkt, najbardziej niebezpieczne wyjście, wyjazd jakby z całej ulicy Fabrycznej. Kiedyś przejdę, zmierzę jeszcze te od ulicy Postępu, czy oni mają 5 centymetrów w tą czy w tą. Natomiast ja, my mieszkamy na Łuku. Wychodząc z posesji, chcąc pójść na spacer, wejść na chodnik po drugiej stronie, to jest na zasadzie takiej, stanę na krawędzi, tutaj na obrzeżu, na krawędzi jezdni i wyjrzę, czy nic nie jedzie z mojej lewej strony. Powiem szczerze, mam trzyletniego syna i jak słyszę o roślinach, czy również o tych ponownych wywłaszczeniach i budowach nowego płotu, to dla mnie to jest jakby zero jedynek. Ja nie mówię o drugiej koncepcji całościowo, bo tam jest 600 metrów, jak się zdążyłem dzisiaj przyjrzeć, bo nie miałem wcześniej okazji tych planów oglądać, dla mnie to jest kwestia z tej drugiej koncepcji tylko jednej posesji. Natomiast z takich głosów, które usłyszałem, jeśli chodzi o wypadek czy tragedię, ja się niestety pod tym podpisuję, zanim mi to moja żona powiedziała, to ja już jakby o tym myślałem, tragedia się stanie, nie kwestia czy się stanie, tylko kwestia kiedy się stanie. Wyjeżdżam od roku, w zasadzie półtora jak ta droga jest oddana. Na szczęście nie było przypadku, ale niedaleko, kilka dni temu ktoś jechał z 90 na godzinę. Zgadzam się z tymi głosami. gdzie ludzie sobie robi tranzyt z tego.

Na szczęście jeszcze google nie pokazuje tej drogi jako przejazd, jako alternatywę, ale jak zaczną pokazywać albo mieszkańcy coraz jakby częściej ją poznają, gdzieś rozmawiają, próbują, przejeżdżają. Ten ruch jest coraz większy, ja wjeżdżam tyłem na posesję. Szykany, jeżeli to się nie stanie, naprawdę dojdzie do tragedii. Ja sprawdzam, żona wjeżdża na posesję, przyjeżdża, my pilnujemy, czy brama jest zamknięta, czy naszego syna gdzieś nie ma. To są telefony dzisiaj. Więc Szanowni Państwo, obyśmy się spotkali za jakiś czas i byli wszyscy zadowoleni z tych decyzji, które Państwo podejmiecie dzisiaj i w następnych czasach, ale już pomijam kwestię, że moja nieruchomości jakby straciła na wartości. Za jakiś czas ze względów bezpieczeństwa ja tam nie będę chciał mieszkać, najzwyczajniej w świecie. Nie wiem, czy moja żona jeszcze, także dziękuję Państwu bardzo i proszę wzięcie pod rozwagę. Drugi aspekt, szkoda, że zero jedyńkowo, bo w drugim aspekcie, ja mówię o sobie, jak ktoś nie chce i myśli, ja się tutaj podpisuję pod tym, co powiedział pan kierownik, ja wychodząc na przejście, ja się waham jak na, zatrzymując się. i chcąc zobaczyć, co jest, to jest takie zatrzymanie, jakbym stał nad przepaścią. Znaczący nie w zasadzie, że sobie tak wyobrażam, tylko to jest, człowiek idzie i ludzie wchodzi, gdzie jest widoczność dobra pod samochody, tutaj jest naprawdę niebezpiecznie, ja mówię o sobie, ale myślę, że jest też jakby wiele mieszkańców, z tej strony nie kojarzę, żeby aż tak wszyscy te płoty odbudowali, natomiast być może czegoś nie wiem, z początku tutaj ulicy Fabrycznej od Kolejowej, może ten projekt też dotyczy tych płotów, które tam się odbudowały. Bardzo Państwu dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos, o właśnie, dziękuję bardzo za zwrócenie uwagi. Oddaję głos radnemu Olkowskiemu. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny Gminy

- Dziękuję ślicznie. Szanowni Państwo, mi tu zabrakło paru rzeczy tak naprawdę, ale to za chwilę powiem. Kwestia ronda też budzi moją dzisiaj wątpliwość. Tym bardziej, że to co pani wójt powiedziała, robimy dzisiaj projekt, czyli wydajemy pieniądze tylko i wyłącznie na projekt, realizacja w dalekiej pewnie przyszłości. To jest jeden temat. Drugi temat jest następujący. Te przejścia, o których mówimy, dotyczące wywłaszczenia, mają być w trzech miejscach. Fabryczne 38D na wysokości, tak? Żłotej Jesieni i ulica Iskierki. Zabrakło mi w tej dzisiejszej naszej rozmowie tak naprawdę szerszego głosu mieszkańców. Rozmawialiśmy o tym, że, znaczy, to nie jest sytuacja, w której dwie, trzy czy pięć osób zgłaszały problemy. My o ulicy Fabrycznej rozmawiamy przynajmniej od roku. Były spotkania, jedno, drugie, trzecie. Owszem, pani wójt, zgodzę się, że dzisiaj są efekty tych rozmów. Natomiast mi zabrakło tak naprawdę spotkania z mieszkańcami w tym momencie, kiedy mieliśmy przygotowaną wstępną jakąś koncepcję. Czy doszło do rozmów, nie wiem, z właścicielami działek na wysokości ulicy Fabrycznej 38D, Żłotej Jesieni i ulicy Iskierki? No z tego, co wiem, to nie, chyba że jestem w błędzie. Wiecie Państwo, to pozwoli, ja nie chcę wskazywać żadnych błędów ani ten, tylko ja mówię o tym, żebyśmy wyciągnęli wnioski z tego, ponieważ może dzisiaj nam wszystkim, tutaj jak siedzimy, byłoby łatwiej podjąć decyzję w momencie takim, kiedy byście Państwo nam powiedzieli tak, słuchajcie, spotkaliśmy się z mieszkańcami, których będzie dotyczyło wywłaszczenie, Nie wiem, są obiekcje, nie ma obiekcji. Państwo tak naprawdę nie do końca rozumiecie te plany, które zostały przedstawione. Może warto by było zorganizować takie spotkanie, wydrukować to, położyć, palcem na mapie pokazać, jak to wszystko ma wyglądać i tak dalej. Bo ja mam wrażenie, że państwo nie do końca wiecie, jak ta koncepcja ma wyglądać. Zgadza się? Zgadza się. Tak więc to jest taka moja uwaga odnośnie tego, w jaki sposób my tutaj dzisiaj funkcjonujemy i działamy. Tym bardziej, że temat naprawdę jest bardzo, bardzo ważny i dotyczy bezpieczeństwa. Nie wiem, czy my ten temat dzisiaj możemy w jakiś sposób odłożyć, czy nie, czy my dzisiaj powinniśmy podejmować decyzję. Ja jestem nadal się jakby przy tej opcji koncepcji numer dwa, czyli przy chodnikach z tej drugiej strony, bo tam naprawdę, bo Państwa bardzo dużo tam mieszka, tam większość tak naprawdę tych osiedli jest po tej stronie, gdzie tego chodnika nie ma z tej strony. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja tylko przypominam, że my dzisiaj opiniujemy wyłącznie, nie podejmujemy decyzji, co będzie. To będzie w następnych etapach, że tak się wyrażę. Radna Łapińska, ad vocem, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję pani przewodniczący. Ja właściwie zgadzam się ze swoim przedmówcą, bo już padło tutaj tyle argumentów, że ja w tej chwili też chciałabym poznać dokładniej opinię mieszkańców i myślę, że pani Wójt i urząd jednak powinien się z mieszkańcami spotkać i omówić się szerzej na jakimś spotkaniu, również z panem Sołtysem, przedstawić szerzej ten projekt, bo uważam to na najbardziej w tej chwili właściwą formę dialogu. Ja w dniu dzisiejszym nie chciałabym tutaj tego opiniować bez takiej rozmowy z mieszkańcami. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, mam zgłoszenie pani wójt ad vocem. Proszę bardzo, udzielam głosu. Wiem, to pewnie pana marzenia, ale jeszcze wójt, nadal wójt. Pan kierownik chciał coś powiedzieć. A potem ja. Czy mogę poprosić pana kierownika o parę słów i dopiero ja wtedy?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jak najbardziej. Panie kierowniku, udzielam głosu.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Szanowni Państwo, tu a propos pana Pawła, no i zresztą tu pani Magdaleny również. Nie rozmawialiśmy z mieszkańcami nie nad tym, To jest koncepcja. Nie na tym polega robienie specustawą. Po prostu. Musimy sobie jasno powiedzieć. Jeżeli będziemy rozmawiać z 30 osobami, czy dwudziestoma kilkoma, bo liczymy działki na szybko, to jest dwadzieścia kilka działek, niczego nie wybudujemy. I w takim razie nie ma co w ogóle kombinować. Trzeba za tą koncepcję zapłacić projektantowi jakieś nieduże pieniądze, rozwiązać umowę. i zakończyć tracenie czasu, bo tak to brzmi. Nie ma opcji przy takiej ilości działek, żebyśmy się z kimkolwiek dogadali, nie powstałaby tak samo ulica Fabryczna, gdyby nie specustawa i praktycznie większość ulic by nie była budowana w tej chwili, które budujemy. Nie ma takiej możliwości, że przy takiej ilości osób, cokolwiek ustalić, bo jedna osoba będzie chciała kawałek dalej, druga kawałek bliżej. Dlatego są te miejsca wskazane, ponieważ pięć pierwszych przystanków, które powstały przy istniejącym chodniku, były uzgadniane z ZOPO i z mieszkańcami. Tam wsiada najwięcej dzieci i wysiada. Dlatego ta koncepcja mówiąca o przejściu w tych miejscach, o których mówimy i o tych chodnikach dotyczy tych miejsc, ponieważ tam było po konsultacjach z ZOPO robione pierwsze przystanki. I dlatego w tej chwili to nie jest tak wybrane, że my sobie tam z jakiegoś powodu to wybraliśmy. Tylko dostosowujemy się do tego, gdzie ZOPO wskazywało największą ilość dzieci. Przy pierwszych, rok temu, czy tam z hakiem jak były robione pierwsze te pięć przystanków. Druga rzecz, oczywiście niektóre z nich się przesuną z racji przepisów o kilka metrów w prawo, kilka w lewo. I w tej chwili przy tych pięciu koncepcjach praktycznie wyłapujemy większość dróg bocznych, z których również docierają dzieci z osiedli typu też Kwitnącej Wiśni i tak dalej, Babiego Łata, ulica. Praktycznie wszystkie drogi wyłapane są chodnikami tak, żeby doprowadzić nie tylko dzieci, tak jak tu była mowa, również seniorów czy każdego, kto potrzebuje się przejść. I tutaj też spowoduje to, Pani mówiła, że nie ma możliwości robienia wszędzie obniżen, bo ktoś będzie szedł z wózkiem. Musi być obniżenie, jest na przejściu. Dlatego te przejścia są w tych miejscach i jest dojście. Tak, ale no dlatego mają gdzieś powstać, więc musimy pójść na jakiś, jeżeli już taka zapada decyzja, musimy pójść na jakiś kompromis, bo nie możemy na co drugiej działce robić obniżen, bo to obniżenie również musi być po drugiej stronie na ścieżce, która istnieje. Także to nie jest tak, że sobie można to obniżenie zrobić. Oczywiście można w każdym bez małym miejscu, natomiast to jest tak zwane przejście sugerowane, które również nie

wpłyne w żaden sposób na bezpieczeństwo, tylko wręcz na odwrót. Ono spowoduje pogorszenie bezpieczeństwa. Tutaj ta sytuacja pozwala nam poza 38D, bo tam jest akurat ten przystanek był proponowany, natomiast tam nie ma skrzyżowań i to trzeba sobie jasno powiedzieć. Czyli tu od postępu pierwszy ten przystanek, który mamy. Dalej praktycznie wszystkie przejścia, które są proponowane, no mówię w 90% pewnie, tak patrząc, rozwiązują problem dojścia z bocznych dróg i dojścia bezpiecznego do tych bocznych dróg i do osiedli, które na tą chwilę są. Już powstaje kolejne osiedle od ulicy Złotej Jesieni, nie, dobrze, bo jest druga, druga jesieni, więc po prostu przy złotej jesieni, jak jedziemy dalej w stronę kolejowej, powstaje kolejne osiedle i na tą chwilę ta nasza koncepcja stu metrów już go nie obsługuje. Już należałoby około trzydziestu metrów teraz patrząc, od razu wydłużyć ten chodnik, ponad te sto metrów, bo za chwilę z tamtego osiedla, gdzie nie wiem, szesnaście, dwadzieścia budynków się buduje, trudno na dzień dzisiejszy policzyć, ale tak patrząc na to, co już stoi, Będzie za chwilę 20 dzieci, które mogą przejść wtedy nielegalnie, bo będą poza 100 metrami, ale za chwilę będzie, jak my mamy do nasze dzieci zaprowadzić do tego przejścia poboczem nieutwardzonym. Sytuacja jest dynamiczna i będzie dalej dynamiczna, bo na tych bocznych drogach będzie powstawać jeszcze dużo i może być tak, że w pewnym momencie trzeba będzie dorobić kolejny kawałek chodnika z przejściem w którymś miejscu, ale to jakby poza tą koncepcją, która była mowa na początku no przy podejmowaniu decyzji o w ogóle przyznawaniu środków na te zadania. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i ad vocem radny Olkowski. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny Gminy

- Panie kierowniku, ja nie do końca się zgodzę. Zgodzę i się nie zgodzę, a może w ten sposób. Ponieważ tak, to o czym pan mówi dotyczące specustawy i tak dalej, oczywiście ma pan rację w 100%. Natomiast przypomnę, temat dotyczący ulicy Fabrycznej. My dzisiaj nie podjęliśmy tematu dotyczącego przejść, ponieważ mieliśmy takie widzimisie, tylko to była potrzeba adresowana przez mieszkańców i uważam, że powinniśmy troszeczkę zmieniać standardy tak naprawdę. Jeżeli mamy możliwość tak naprawdę skonsultowania tego i skonsultowania tego. Panie kierowniku, takie jest moje zdanie. Nie, naprawdę, z całą sympatią do pana i tak dalej, bo współpracujemy i zawsze staramy się jakiś kompromis wypracować wspólnie i tak dalej. Nie chcę, że w jakikolwiek sposób pana atakuję, natomiast uważam, że w tej sytuacji i w tym przypadku można było się nad tym pochylić. To był temat adresowany przez naszych mieszkańców. Czemu nie moglibyśmy wypracować wspólnie albo spróbować chociaż z większością wypracować wspólnego rozwiązania, tak? Na pewno będą głosy, które nie będą zadowolone w tej sytuacji i po to jest ta specustawa i po to jest ten tryb oczywiście, tak? Natomiast można by było wypracować ewentualnie jakieś rozwiązanie wspólnie z mieszkańcami albo przynajmniej przedstawić im tę koncepcję na osobnym spotkaniu, tak żebyśmy my dzisiaj wszyscy w sensie mieszkańcy mogli mieli wiedzę na temat faktycznie rzeczywiście tej sytuacji, która jest i jak ten projekt faktycznie ma wyglądać, bo tak jak mówię i Państwo o to potwierdzili, Państwo nie są do końca przekonani jak to ma wyglądać. Zresztą nawet słuchając naszych radnych, też nie wszyscy radni wiedzieli pomimo tutaj prawie dwuletniego doświadczenia, tak? Czy w jednej wersji będzie rondo, czy w obu, czy w którym miejscu przejścia i tak dalej, i tak dalej, tak? Więc ja tylko wskazuję na tego typu kwestie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja tylko poproszę jako prowadzący, żeby nie powtarzać tego, co już ktokolwiek z Państwa mówił wcześniej, bo to jest zbędne przeciąganie czasu. Oddaję głos pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Dziękuję panie przewodniczący. Tutaj jakby Chciałabym wesprzeć te pana słowa, ponieważ jest już

godzina dziewiętnasta, a my tak naprawdę jeszcze kilka mamy tematów przed sobą. My też chcieliśmy kilka tematów w sprawach różnych z Państwem poruszyć. Wydaje mi się, że Państwo radni wyobrażają sobie pracę urzędu i pracę w urzędzie, jakbyśmy my mieli czas zapytać trzydzieści siedem tysięcy mieszkańców o zdanie w każdym temacie. No to muszę niestety może w gminach przy trzech tysiącach mieszkańców siedmiu tysiącach mieszkańców jesteśmy w stanie to zrealizować. Są komisje, publikujemy wszystkie dane w komisji. Jeżeli pani, która siedzi tam naprzeciwko mnie, ma jakieś trudności ze zrozumieniem, to ja z wielką przyjemnością zapraszam na spotkanie z panem Stefanem. Wszystko wyjaśnimy, jakby nie twórzmy problemów tam, gdzie ich nie ma. Szczególnie, panie radny, ja tylko tak z sentymentem powiem, że w latach poprzednich mieliśmy radnych, jeszcze przed tą kadencją moją i w mojej kadencji, którzy chodzili po ulicach i podpytywali mieszkańców o to, czy czegoś potrzebują albo w jakichś danych tematach, żeby ci mieszkańcy przekazali im dane informacje. Wtedy radni przychodzili na spotkania, na komisje i byli głosem mieszkańców. Teraz mamy, prawda panie sołtysie? Tak było? No teraz rozumiem, że mamy trochę nowoczesny świat i Państwo radni przychodzą na komisję i chcą, żeby wójt wykonał jakby te wszystkie zadania. Pan radny Olkowski powiedział na początku swojej wypowiedzi, że pan jest w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami Łozisk. Mógł Pan zapytać, jeżeli pan nas pyta o taką czy inną drogę, a jest pan w kontakcie z mieszkańcami, to pan powinien dzisiaj przyjść i powiedzieć nam, jest takie albo inne stanowisko mieszkańców. Ja rozumiem, że Państwo by chcieli, żebyśmy wszystko szeroko konsultowali. Nie ma takiej możliwości. Ja rozumiem, że to jest niepopularne. Państwo są radnymi i mogą powiedzieć i obiecać wszystko, ale my musimy to potem obsłużyć. Jeżeli chodzi o konsultacje ZRID-ów, tutaj przychyliłem się do tego, co powiedział pan kierownik. Robimy ile? 20 ZRID-ów? Ile? Więcej. 20 ZRID-ów. Każdy ZRID. Dlaczego mam konsultować tylko Fabryczną, a mam nie konsultować ulicy Złotych Łanów czy każdą inną? Po to mamy tę możliwość. Możemy zorganizować jedno wspólne spotkanie, jeżeli Państwo sobie życzą. Natomiast zapraszać pojedynczo mieszkańców, żeby pytać się, a co będzie, jak mi wyjdzie 50 na 50, no po to zostaliśmy wybrani przez naszych mieszkańców, żeby być ich głosem. I czasem trzeba podjąć nawet niepopularne decyzje, Szanowni Państwo. Więc my prosimy Państwa o wsparcie w podjęciu tutaj decyzji. Jeżeli, proszę zwrócić uwagę, od godziny dyskutujemy o jednej, decyzji, a takich decyzji wójt gminy Lesznawola na dzień ma dziesiątki. Ja nawet nie mam tyle czasu, ile Państwo dzisiaj na tej komisji, żeby podjąć takie decyzje. Więc jeżeli Państwo nie są przygotowani, żeby to dzisiaj opiniować, bo powtarzanie cały czas tych samych argumentów jakby nie prowadzi nas do celu, więc jeżeli Państwo chcą to zdjąć, chcą Państwo zorganizować spotkanie z mieszkańcami ulicy Fabrycznej, to to zrobimy, ale teraz przekonywanie się, jak to powinno wyglądać. To jest zupełnie inaczej, jak się siedzi tam, a inaczej, jak się jest wójtem. Ja też miałam takie podejście jak pan. Dwa lata temu, ale to zupełnie inaczej wygląda po tej stronie. Więc zamiast się przerzucać, jak powinno to wyglądać, to niech Państwo złożą, nie wiem, wniosek, prośbę, albo zdejmą ten punkt z porządku posiedzenia, czy to głosowanie, zrobimy spotkanie z mieszkańcami. Państwo się wtedy dowiedzą, jaka jest opinia mieszkańców i podejmą Państwo najlepszą decyzję, jeżeli dzisiaj nie są w stanie Państwo podjąć takiej decyzji.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja bym z zalecił może tak o ograniczenie już wypowiedzi, bo to trochę się zrobiła taka przepychanka, która chyba do niczego nie prowadzi. Każdy ma już swoje mniej więcej wyrobione zdanie. Więc ja bym zaproponował, żeby to już skracać wypowiedzi i przechodzić do głosowania. Dobrze. Póki co radny Soszyński ad vocem. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie panie przewodniczący. Szanowni Państwo. Dzisiaj podejmujemy decyzję dotyczącą ulicy, która została wybudowana na podstawie projektu sprzed piętnastu lat mniej więcej.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Przepraszam panie przewodniczący, ale nie, no decyzja ZRID-owska, z pamięci mówię z 2018 czy

2019 roku to rozmowy od ulicy były przez bardzo wiele lat, nie było instytucji specustawy, więc nie można było tego zrobić. Natomiast sama decyzja, z pamięci mówię, jest chyba z 2018 roku i wykonana była czy na (...) No to dokładnie może być taka różnica.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- No ale w Karczewie około dziesięciu lat ma.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Kilka lat, tak.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Około dziesięciu lat ma ta decyzja. I dzisiaj poprawiamy ten projekt. Dlaczego poprawiamy? Dlatego, że w momencie, kiedy robiliśmy inwestycje, było to robione na zasadzie takiej, są pieniądze do wykorzystania, można zaaplikować, mamy projekt. Zgadza się? Więc dzisiaj mamy dwie koncepcje. Jedna koncepcja jest koncepcją oszczędnościową, tak jak i sytuacja z projektowaniem ulicy Fabrycznej. Ona była zrobiona w takich warunkach, w jakich mogła być zrobiona po najniższych kosztach. Albo mamy wariant drugi, który zapewnia nam dość wysokie bezpieczeństwo. I ja chciałbym Państwa uczulić jeszcze na jedną rzecz. Trzeba mieć odrobinę przynajmniej podstawowego zaufania w stosunku do profesjonalizmu ludzi, którzy przygotowali te dokumenty. Trzeba mieć. Wiemy, że jedna koncepcja jest koncepcją oszczędnościową, a druga koncepcja zapewnia nam duże bezpieczeństwo. Możliwie największe w danej sytuacji i w związku z tym dzisiaj powinniśmy podjąć taką, a nie inną decyzję. I taki mamy wybór. Po to jesteśmy radnymi, żeby tych wyborów dokonywać. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Augustyniakowi. Proszę bardzo.

Sylwester Augustyniak - Radny Gminy

- Dziękuję. panie [niezrozumiałe] mam takie pytanie, bo rozmawialiśmy o projekcie nr 2, o projekcie nr 1. Tutaj padła kwota, jeżeli chodzi o projekt nr 2, około 150000000,00 złotych. A ile będzie kosztował projekt nr, raczej w zasadzie wykonanie tego projektu nr 1? Czyli tak naprawdę ile to nas będzie kosztowało, jaka jest mniej więcej różnica, jeżeli chodzi o kwoty? I teraz jeszcze tak jakby kolejne pytanie, bo tutaj słusznie moi przedmówcy zauważyli, że no to wszystko trwa, wiadomo. Decyzje były w 2017 roku, minęło trochę czasu, aż ta droga powstała. My w tym momencie też podejmujemy jakąś decyzję, to rondo, te chodniki też nie powstaną teraz w tym roku, nie wiem, być może powstaną za dwa lata, za trzy, tylko że mówimy tutaj znowu o kolejnych osiedlach, które powstają wokół tej drogi i pewnie, które powstaną. Budując tak jakby, podejmując dzisiaj decyzję, znowu się narażamy, znowu dochodzimy do takiej sytuacji, gdzie ci mieszkańcy, którzy się wprowadzą za te trzy lata, znowu będą występować do nas, żebyśmy dalej te chodniki poszerzali. Czy nie warto teraz, panie Stefanie, pokłonić się nad rozbudowaniem tego troszeczkę dalej? Czyli iść dalej jeszcze troszeczkę i te chodniki dalej rozbudować, pobudować, to co pan wspomniał, być może te 30 metrów dalej, bo ja wiem, że to też są koszty, ale za chwilę znowu wrócimy do tego samego tematu. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy pan kierownik odpowie od razu, tak? Proszę bardzo, udzielam głosu.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Większy zakres, tak to nazwę, no to już należałoby robić całą ulicę i to zmienić całkowicie nazwę zadania, zwiększyć środki, zrobić całą ulicę. Tu to, co wspomniałem o tych 300 metrach, wyszło z tego, że byliśmy sobie również, wiadomo, no staramy się tego przygotować, więc pojechaliśmy sobie

dobrze obejrzeć. I te ogrodzenia i te miejsca mniej więcej, o których mówimy. Stąd wyszło, że budowane jest kolejne osiedle, więc to już jakby taka była rzecz, której nawet tu projektant nie uwzględniał. Oczywiście to jesteśmy w stanie na pewno w tej umowie na przykład zapewnić to jedno osiedle, żeby przedłużyć i ewentualnie ten jeden podział więcej wykonał, bo tam również trzeba wykonać ten podział. Tylko tam nie ma jeszcze czego na szczęście rozbierać. Czy przebudowywać? Stoi budowlane ogrodzenie, więc jakby nie ma tego problemu. Natomiast co do kosztów, tutaj tak szacujemy. Natomiast patrząc na to, że tamten wariant teoretycznie jest cztery razy dłuższy, mniej więcej, tak? Liczę. Ale nie przekłada się to na cztery razy taniej, ponieważ w dwóch wariantach w dwa razy są np. sygnalizacje dyscyplinujące, które same w sobie będą kosztować około 400000,00 złotych i ona jest i w tym wariantcie, i w tym wariantcie. Więc ten tańszy wariant będzie wiadomo, że nie kosztował na przykład 1500000,00 złotych, zaznaczam, to są bardzo szacunki bez wyłączeń, bez przebudowy ogrodzeń czy tam odszkodowań za ogrodzenia. Mówimy o samych pracach drogowych. No tam powiedzmy może to być wtedy przykładowo 700000,00 złotych, tak? Ale no ten koszt jest sporo niższy, aczkolwiek pewne są stałe, bo sygnalizacje dyscyplinujące są i w tym i w tym wariantcie, więc tutaj jakby ten duży element zostaje. dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu radnej Brzostowskiej, ad vocem.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Ja króciutko, bo nie chcę też przedłużać, ale mam w związku z tym, że tam powstają kolejne osiedla, to ja uważam, że nawet pozostające uważam, że ta koncepcja pierwsza ta tańsza powiem tak, jest też tutaj według Państwa bardziej wydaje mi się akceptowalne tych tutaj, co są z mieszkańców. ale na przykład rozważać, rozmawiać z deweloperami, którzy stawiają tam osiedla, żeby oni partycypowali w kosztach utworzenia chodnika po tej drugiej stronie też. I myślę, że tu nie, nie rozbudować na koszty gminy, tylko po prostu pieniądze od nich też wyciągać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i ad vocem, ad vocem wicewójt, proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- To ja taka krótka uwaga techniczna, żeby w cudzysłowie wyciągnąć pieniądze od deweloperów, to nie w momencie, kiedy stawiają osiedla, bo to już jest za późno, tylko kiedy mają grunt. I to jest ten moment, a wtedy dopiero jest ta rozmowa. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radny Adamiak, udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Pierwsze pytanie. Jakie kategorii możemy tą drogę określić? To jest zbiorcza droga, lokalna, czy niżej niż zbiorcza? Ja przeczytam coś takiego. W 2022 roku zarządzenie dotyczy to progów zwalniających i to można stosować na drogach zbiorczych, wyspowa takie ewentualnie. Pierwszy i drugi chyba najważniejsza rzecz to to, że się zgadzam z panią przewodniczącą Rady Sołeckiej Łoziska i Jazgarzewszczyzna. Najważniejszy, to jest priorytet w tym momencie i powinniśmy to, nazwijmy to, na pierwszym miejscu postawić, prędkość i bezpieczeństwo, ta droga musi przestać być atrakcyjna dla ewentualnego przejazdu, czyli musimy zrobić wszystko, żeby zniechęcić, nazwijmy to, zewnętrznych nie mieszkańców, żeby sobie traktowali tą drogę jako skrót, jako przejazd, jako drogę do przemieszczania się. Żeby zmniejszyć tą prędkość, to czy szykany, czy wszystkie rzeczy, które są związane z tym, by tą drogę spowolnić, ten przejazd po tej drodze spowolnić, są wskazane. Należy tylko wybrać jak najefektywniejszy, jak najszybszy sposób. Czy to będzie trochę droższe, czy nie, no to się okaże. Jeżeli chodzi o chodniki, no to wszyscy Państwo

się wypowiedzie, nic więcej tutaj nie wymyślimy, czy będzie to dłuższy chodnik, czy krótszy. On nam tej prędkości nie zmniejszy. Najważniejsze jest, o zmniejszenie tej prędkości, żeby tam ludzie jeździli i bali się, że jak się rozpędzi, to sobie albo coś urwie, albo uderzy w coś i będzie miał szkodę, więc ludzie jak zastanawiają się, ja jeżdżę dużo, którędy jedziemy, którą drogę wybieram, nie, nie, tamtędy nie jedźmy, bo tam są pacholki, nie, to wtedy to jest takie prosta prawda. I nie wiem, czy takimi prostymi sposobami nie można by było tego problemu rozwiązać na szybko. I wiaty dla dzieci, te, które uczęszczają do naszych szkół, no to jest tak, że to pan sołtys w 2019 roku mówił o wiatkach, które są w magazynie i będziemy mogli je postawić już tylko i ten czas jakoś trochę już to minęło, od chyba ładnych parę lat. Właśnie i przychodzi okres grudnia, gdzie mamy 6 godzin słońca przez cały grudzień i te dzieci tam stoją na tym mrozie, wietrze, deszczu, więc trochę niefajnie, także to jest.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale jeśli mogę, jeśli mogę tylko przypomnieć, że wiaty nie są, nie są w zakresie żadnego z dzisiaj rozpatrywanych, dzisiaj z rozpatrywanych koncepcji, więc nie mają wpływu na to, czy ocenimy pierwszą czy drugą.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ja rozumiem.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Więc wolałbym się, żebyśmy już skupili się na tym zakończeniu dyskusji.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Nie wiem, czy pani wójt słyszy, jeżeli nie, to będę głośniejsz mówić. Słucham? Przekażę, dobrze, to może co do genezy, dlaczego tak się stało? Ja mam swoją koncepcję, wiem, plus minus, mogę się mylić, ale mogę to wypowiedzieć wszem i wobec. Pani wójt była na tym samym spotkaniu przedwyborczym, co ja, w Nowej Woli, i tam pani ówczesna, pani wójt mówiła, że zaoszczędziliśmy pieniądze m.in. na inwestycji Łoziska, 2000000,00 czy 3000000,00 złotych, co się przekłada łącznie chyba na 6000000,00 złotych, milionów, bo chodziło też o mutację. Ja się zastanawiam, czy ta oszczędność wtedy, która nazwijmy to, była podkreślana, nie miała wpływu na to, że ta droga została wybudowana w taki sposób, a nie inny, tak? Że to jest przyczynek dla zarządu, by w przyszłości rozważać takie oszczędności, które potem skutkują chociażby takimi spotkaniami i korektami już istniejącego, wybudowanego zadania, które musimy poprawiać, a potem będziemy musieli poprawiać jeszcze raz i będą to koszty, nerwy niepotrzebne, czas stracony. Starajmy się, jeżeli mamy taką możliwość, od samego początku robić tak, żebyśmy mieli już, a szczególnie wtedy, kiedy mamy dofinansowanie jeszcze. Rząd łaskawie nam dołożył dużo pieniędzy do tego, bo to był tzw. ten nie lubiany Polski Ład, który został zaaplikowany te pieniądze. Wykorzystajmy na maksa. Taka ma drobna sugestia na przyszłość. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Pan kierownik się zgłaszał do odpowiedzi, więc udzielam głosu. Później pan wicewójt.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dziękuję, panie przewodniczący. Panie radny, ta oszczędność nie wynikała z tego, że jest słabiej czy oszczędniej zaprojektowana droga. Oszczędność wynikała z tego, że kosztorys na przebudowę drogi, która była zgodnie z projektem, wynosił 30000000,00 złotych ponad, a udało się wybrać firmę, która zrobiła to za 23000000,00 złotych, mówię z pamięci. I tu polegała na oszczędności, a nie dlatego, żeby było oszczędnie projektowane czy w jakiejś części projektu nie były wykonywane. Także to jest całkowicie nieuprawnione stwierdzenie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Panie radny Grzegorzu, pan dużo mówi dzisiaj. Ale jeszcze mieszkańcy sami się wypowiedzą. Dobrze, udzielam panu głosu. Proszę bardzo krótko już tym razem, dobrze?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ja do nikogo specjalnej pretensji nie mam. Może w momencie, kiedy była taka oszczędność, można było się zastanowić, a to zrobimy, wprowadzimy korektę do tego projektu, skoro żeśmy zaoszczędzili, a mamy te pieniądze, to warto by było w takim razie wykorzystać to sensownie, te pieniądze, które zostały nam nazwijmy to przydzielone i dane i mogliśmy je wykorzystać. w trakcie, myślę, że też można było zrobić taką rzecz, jeżeli nie, no to teraz się borykamy z czym mamy. Jak można było zrobić drogę bez przejść dla pieszych, bez chodników, gdy ta inwestycja była, wiadomo, że należało ją zrobić, mieszkańcy od kilkudziesięciu lat praktycznie wnioskowali o to, żeby tą drogę tam zrobić. Także ja uważam, że no trochę czasami się trzeba uderzyć też w pierś i wyciągać wnioski na przyszłość, tak żeby, jeżeli mamy możliwość, no to staramy się robić coś, co już jest skończonym projektem, dopracowanym, tak żeby nie mieć w przyszłości tego rodzaju sytuacji. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu wicewójtowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Znowu będzie krótko, ponieważ połowę odpowiedzi już pan kierownik udzielił. Ja tylko chciałem powiedzieć, że oczywiście pan radny ma rację, że powinniśmy projektować to tak, żeby to była wersja finalna ze wszystkim i w tą stronę właściwie idziemy. Chciałem podać jako przykład ulicę Kielecką, którą przeprojektowaliśmy na życzenie sołtysa, mieszkańców, poszerzamy chodnik, te sprawy. Wszystko jest, więc idziemy jak najbardziej w stronę tego, żeby mieć to bardziej na bogato. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Jeszcze zapraszam do wypowiedzi sołtysa Świtka i po tym już zamykamy dyskusję i przechodzimy do głosowania. Proszę bardzo.

Sławomir Świtek - Sołtys

- Dziękuję, panie przewodniczący. Ja tylko tak informacyjnie, jeżeli chodzi o spotkania z mieszkańcami 24 organizujemy zebranie wiejskie tutaj, w całkiem innej sprawie, ale możemy również przedyskutować wtedy sprawę z mieszkańcami, żeby mieszkańcy mogli się wypowiedzieć. Tutaj zwracam się do wicewójta Szosta, jeżeli pan wójt, pan kierownik będą chcieli przyjść, wysłuchać mieszkańców. Oczywiście coś takiego możemy zrobić. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Panie radny, koniec już, naprawdę. Zapowiedziałem, upominałem wcześniej. Panie radny, pan nie szanuje mojego słowa jako przewodniczącego, muszę zauważyć. Dobrze, dopuszczam do głosu, ale proszę naprawdę krótko, bo będę musiał.

Paweł Olkowski - Radny Gminy

- Chciałbym tylko jedną rzecz, na jedną rzecz zwrócić uwagę. Pani wójt powiedziała o tym, że wszystkie projekty i tak dalej, które znajdują się u nas w eSesji były podwieszane w momencie przekazania informacji na temat tego, że sprawa będzie dzisiaj poruszana na komisji. Ja Państwu mieszkańców na naszej grupie whatsapp'owej Łoziska informowałem o tej sytuacji w niedzielę i w niedzielę tych dokumentów nie było na portalu eSesja dostępnych dla mieszkańców i nie jest to pierwsza sytuacja. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję i poproszę o głosowanie. Nad koncepcją pierwszą i poproszę o zamknięcie głosowania, dziękuję. Trzema głosami za, przeciw, jeden. Wstrzymuje się cztery, brak głosu dwa, nieobecni jeden. Komisja pozytywnie zaopiniowała koncepcję pierwszą. I poproszę o głosowanie nad koncepcją drugą. Dziękuję, zamykamy. Za 3 głosy, przeciw 0, wstrzymało się 5, brak głosu 2, nieobecni 1. Komisja również pozytywnie zaopiniowała. Mamy głosy za trzy. Tak, przy pierwszej koncepcji jeden głos przeciw był, w drugiej koncepcji nie było głosu przeciwnego. Zatem koncepcja druga jako niemająca głosu przeciwnego powinna być uznana za tą (...) Proszę bardzo, pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, dlatego uważam, że jak było uzgodnione jedno głosowanie, to Państwo powinni się wyrazić swoją opinią albo za jednym, a nie za drugim, a nie dwa głosowania. I teraz ja mam wróżyć z fusów, czyli po godzinie wiem tyle, że nic nie wiem. Dziękuję bardzo. Takie głosowanie zupełnie, no Państwo powinni w toku dyskusji, tak się działo w latach poprzednich, ta rada umiała podjąć wspólną decyzję, ta rada dzieli na pół wszystkie decyzje. No co ja mam teraz z tym zrobić? Dlatego powinno być jedno głosowanie i każdy z Państwa w swoim sumieniu, w głowie i serduszkach powinien zdecydować czy jedno, czy drugie. Więc teraz po godzinie nie mamy, nic nie wiemy. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pani wójt, jak pani sobie wyobraża temat głosowania jednego nad dwoma koncepcjami? Może mi pani powiedzieć?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Głosowaliście tak Państwo, to była taka nowa koncepcja, jak były głosowane na przykład kandydatura na przewodniczącego Komisji Gospodarczej. Były dwa przyciski. Był jeden pan i drugi pan i Państwo mogli zdecydować. Ale dobrze no, państwo przez wiele miesięcy mówią, że chcą współdecydować o losach gminy. Potem siedzimy godzinę, rozmawiamy, a Państwo podejmują taką decyzję, że i tak nic nie wiemy, ale dziękuję również za tę dyskusję, bo my wiemy o różnych Państwa wątpliwościach, różnej tematyce. Podjęliśmy jakieś tam kroki, żeby przedyskutować. Słyszałam, pan sołtys zapraszał na spotkanie, więc z wielką przyjemnością odpowiemy na to spotkanie. Nie wiem tylko, czy terminowo jesteśmy w stanie, 28 który? Maja? Kwietnia? Ale czy my termin jesteśmy w stanie. Tak, no jest piętnasty, jest ok. Dobrze, będę dzwonić. Jasne. Pomimo tego, że nie została podjęta żadna decyzja, dziękuję za dyskusję. Myślę, że pan przewodniczący pewnie zrobi krótką przerwę i teraz mamy tylko sprawy różne?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, zostały już tylko sprawy różne, natomiast jeszcze dopuszczę do głosu pana wicewójta, który jest zgłoszony. Udzielam głosu, proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Nie wiem, czy to jeszcze jest możliwe, ale zawsze można zrobić głosowanie opinii o sprawie preferowania koncepcji pierwszej ponad drugą, za, a przeciw. Mamy sprawę rozwiązaną.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, możemy też po przerwie zrobić głosowanie w takiej formie, jakiej proponuje pani wójt. To trochę szkoda, że pani wójt dopiero teraz po głosowaniu o tym mówi, a nie wtedy, kiedy była zgłoszona propozycja, żeby sprecyzować na dwa konkretne tematy.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja zawsze mam ogromną nadzieję i wierzę w mądrość rady gminy. Wyszło jak zawsze, więc może jutro Komisja Gospodarcza jakoś więcej podpowie wójtowi. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Pięć minut przerwy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Ja przepraszam bardzo, ale ja muszę już Państwa opuścić.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Możemy uruchamiać. Szanowni Państwo, wracamy po krótkiej przerwie. Przed nami zostały już tylko sprawy różne w punkcie 10. Zatem proszę o zgłaszanie spraw różnych. Pani wójt, zapraszam.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, mamy ten sam temat, który poruszyliśmy już wczoraj na Komisji Społecznej, a mianowicie dostaliśmy propozycję, aby zwiększyć częstotliwość kursowania SKM-ki w weekendy. I ta zmiana ma nas kosztować około 250000,00 złotych. To jest zmiana, która jest planowana dopiero na przyszły rok, ale do końca Tego tygodnia mamy odpowiedzieć, czy jesteśmy tym zainteresowani, czy też nie. Obecnie płacimy za tą linię 1387700,00 złotych, a będziemy płacić 1640000,00 złotych. Tak, no tak około, tak? Więc pytanie, czy Państwo chcą, żebyśmy pozytywnie odpowiedzieli na tą kwestię. Z tego, co słyszeliśmy, tego, co potwierdzał pan kierownik, gmina Piaseczno już wyraziła na to zgodę. Teraz pytanie, czy my też chcemy uruchomić dla naszych mieszkańców dodatkowe połączenia SKM-ką w weekendy? Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, więc nie wiem, tu padło pytanie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Chciałabym, żebyśmy to przegłosowali dzisiaj.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Jako przyjęcie do wiadomości.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jako opinię, tak? To poproszę o sformułowanie takiego głosowania dla pani protokolantki.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Czy ja mogę, panie przewodniczący? Tylko żeby podpowiedzieć, tam nas słyszą w biurze rady. To samo pytanie mieliśmy, w sprawach różnych jest ta treść, więc możemy przepisać, a dokładnie chodzi o zwiększenie częstotliwości kursowania SKM w weekendy. Taki będzie tytuł. Koszt to około 250000,00 złotych, pytamy Państwa, bo to Państwa są odpowiedzialni za uchwalenie budżetu. Zatem chcielibyśmy współdecydować w tym temacie również z Państwem. Bardzo dziękuję. To jest pierwszy z tematów. Jeszcze mam drugi.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej, dziękuję bardzo. Szanowna Pani Wójt, cieszę się, że pani tutaj wspomina o ważnych rzeczach, natomiast zadanie pytania i oczekiwanie głosowania w tym momencie zmusza mnie do otwarcia nowej dyskusji, a przypuszczam, że pan radny Kania będzie mówił na zupełnie inne tematy, więc będzie mi bardzo ciężko utrzymać tą dyskusję w ryzach, która zakończy się głosowaniem. Więc

poproszę Państwa o wycofanie póki co zgłoszeń innych niż temat, który będzie teraz dyskutowany. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że radna Brzostowska w tym temacie chciałaby zabrać głos, więc udzielam. Proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja się wypowiem tak samo jak wczoraj na Komisji Społecznej jako raz mieszkanka Nowej Iwicznej, dwa jako regularny pasażer komunikacji miejskiej, kolei mazowieckich, SKM-ki, lokalnych L-ek i et cetera. W ogóle jestem fanką tego sposobu podróżowania. Nie, akurat tego nie. W każdym razie chciałam odnieść się ze swoich doświadczeń a propos konieczności, albo zasadności, lepsze słowo, dołożenia kolejnego kursu linii SKM w weekendy. W tej chwili linia SKM jeździ, S4 jeździ co godzinę w weekendy, w tygodniu jeździ S4 co godzinę, co godzinę na wymiany jeździ S40, plus oczywiście koleje mazowieckie. Więc nie rozmawiamy o tygodniu, rozmawiamy o weekendzie, bo propozycja dotyczy weekendu. Więc ja sobie wczoraj na szybko, dzisiaj już się trochę bardziej przygotowałam. Między godziną 6 a godziną 7 mamy cztery połączenia pociągowe. Godzina ósma trzy, godzina dziewiąta trzy, godzina dziesiąta trzy, godziny po piętnastej. Patrząc takie weekendowo jak w godzinach szczytu. Mamy cztery połączenia, trzy połączenia, cztery, w zależności jak ten, jak przebiega, który pociąg i tam godzinowo się różni, ale mamy cały czas regularne te Połączenia, co dwadzieścia, co trzydzieści, co piętnaście minut czasami. Co do przejazdu przez przejazd kolejowy w Nowej Iwicznej, to chyba wszyscy tego doświadczamy. Wszyscy wiemy, jakie to są czasami korki, czasami niektórzy stoją po 50 minut, żeby przejechać z jednej strony torów na drugą. Więc moja prośba do państwa radnych jest taka, abyśmy odrzucili propozycję SKM-ki, pomimo tego, że Piaseczno zadeklarowało chęć nie rozumiem tej decyzji, ponieważ pociągi w weekendy wożą powietrze. Szczególnie w tych godzinach takich po 10, tam jest po kilka osób. Mieszkam tam, więc te pociągi obserwuję i widzę. Ta sama sytuacja zresztą ma się też w tygodniu, bo w godzinach po 10 do godziny powiedzmy 13 w pociągach są śladowe ilości pasażerów, więc tych pociągów nawet w tygodniu jest za dużo, ale dobra. Ja mówię teraz tu o weekendach, bo tego dotyczy propozycja SKM-ki. Nie ma konieczności, aby tych pociągów nam dokładać Tak, tak. Cały dzień, cały dzień jeżdżą z częstotliwością te godziny. To jest tak 6.59, 7.14, później jest 8.14, powtórka 9.14, bo to są, to są pociągi relacji. Warka, Góra Kalwaria, Radom, plus do tego SKM-ka. Więc my mamy w przeciągu, najmniej w przeciągu godziny jest pociągów 3. I to jest regularnie, co którąś godzinę tych pociągów jest 4. Więc mój apel jest taki, abyśmy jako komisja, tak jak Komisja Społeczna, negatywnie zaopiniowali przyjęcie tej propozycji złożonej przez SKM. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Mam następne zgłoszenie radnego Kania w tym temacie, tak?

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dzień dobry, tak w tym temacie. Króciutkie mam pytanie, bardzo się cieszę, że temat SKM pokazał się, natomiast ja też chciałbym wrócić do wcześniejszych wniosków dotyczących uruchomienia bezpośrednich połączeń SKM z Piaseczna i Nowej Iwicznej do Warszawy Śródmieście i Warszawy Centralnej. Ja wiem, że, pamiętam, że tutaj też urząd gminy niezrozumiałe] występował, natomiast nie ukrywam, że przy tej okazji chciałbym wrócić do tego tematu. Myślę, że to by było najistotniejsze dla naszych mieszkańców, bo takiego bezpośredniego połączenia na dziś nie ma. Dlatego też tutaj powiedzmy, że to w formie wniosku o podjęcie tutaj przez urząd Działań w tym temacie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, więc czy możemy uruchomić już głosowanie na ten temat? Poproszę o głosowanie w sprawie zwiększenia częstotliwości kursowania SKM w weekendy. I zamykamy głosowanie, trzech osób już nie ma. Za 0, przeciw 7, wstrzymało się 0, brak głosu 3, nieobecna jedna osoba. Komisja negatywnie zaopiniowała propozycję zwiększenia

częstotliwości kursowania SKM w weekendy. Dziękuję bardzo. Czy pani wójt teraz przejdzie do następnego tematu, tak? Skoro był zapowiedziany jeszcze drugi. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak Szanowni Państwo, z tego o co wiem miesiąc temu mieli Państwo spotkanie z panią członkiem zarządu powiatu piaseczyńskiego, Katarzyną Strzelecką. Rozmawiali państwo na temat gruntów odszkodowań. Ja mam, ja mam przed sobą takie wnioski właśnie zarządu powiatu piaseczyńskiego i jesteśmy pytani, o to, czy wyrażamy zgodę na zrzeczenie się odszkodowania. Jedną decyzją to dotyczy inwestycji drogowej, rozbudowa drogi powiatowej numer 2843W na odcinku od skrzyżowania od Krasickiego z ulicą Szkolną do skrzyżowania z ulicą Krasickiego z ulicą Postępu. To jest, to jest podpowiem, dokładnie chodzi o budynek tam, gdzie jest ten mniejszy budynek OSP w Nowej Woli. Tutaj zabrali nam 810. Na podstawie ZRID-u. Proponują cenę, proponują przyjąć cenę szacunkową 120 zł za metr kwadratowy, co stanowi 9720,00 złotych. Powiem, transakcje drogowe odnotowywane na terenie rynku lokalnego, dotyczące tych obszarów właśnie wiejskich, ceny kształtują się od 50,00 do 158,00 złotych. Pytanie jest takie, jaka jest Państwa opinia, żebyśmy się zrzekli tego odszkodowania? Nie mam operatu, nie będziemy (...)

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam. panie wicewójtce, proszę bardzo. Ja tak z pamięci, jeśli sami wykonujemy ZRID-y i proponujemy własne ceny na wykup gruntów, to zazwyczaj one się kształtują w okolicach 80,00-100,00 złotych, więc te 120,00 złotych jest też zbliżoną kwotą. Do przyjęcia, tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- To tak, to ja kontynuuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- W piśmie jest napisane, prosimy o pilne zajęcie stanowiska w tej sprawie, mając na uwadze, iż dotychczas pomimo wielu zrealizowanych przez powiat inwestycji, w tym budowy rond usprawniających ruch na drogach gminnych, Rada Gminy Lesznowola nie przychyliła się do składanych wniosków zarządu powiatu w przedmiocie zrzeczenia się należnych gminie odszkodowań. Tak było w poprzedniej kadencji, my nie wyrażaliśmy zgody na zrzeczenie się, a druga kwestia dotyczy rozbudowy drogi powiatowej tu bez numerów ulica Raszyńska w gminie Lesznowola. Raszyńska w gminie Lesznowola tutaj zaznaczone na mapie. Tak tutaj mamy 120,00 złotych zaproponowane, 0,1635 hektara razy te 120,00 złotych to jest 196200,00 złotych Jakie jest Państwa stanowisko? Tutaj jeszcze w odpowiedzi na (...) jeżeli pani radna pytała o operat, to tutaj piszą do nas, że jednocześnie informuje, iż z uwagi na bardzo ograniczone środki finansowe przyznawane przez wojewodę mazowieckiego na sporządzanie operatów określających wartość nieruchomości wydzielanych pod inwestycje rozbudowy dróg, proponujemy przyjąć właśnie taką kwotę 120,00 złotych za metr kwadratowy. Czyli jakby nie ma operatu, tylko jest to, no taką dostaliśmy propozycję. Chciałabym usłyszeć jaka jest Państwa opinia w tym temacie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy pani wójt oczekuje również głosowań, tak, w obu tych tematach? To w takim razie poproszę o przygotowanie na szybko takich dwóch głosowań, bo tu już oddzielnie będziemy głosować. Tak, tak, widzę, tylko tutaj jeszcze ustalam. Dobrze, to oddaję głos radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący, bo musimy tutaj wyważyć dwie rzeczy. Jeżeli podejmiemy współpracę z powiatem i będziemy się zrzekać tych odszkodowań, to w teorii możemy spowodować, że powiat będzie chętniej inwestował na terenie gminy Lesznowola, bo jednak z tych inwestycji drogowych korzystają nasi mieszkańcy. To jest jedna opcja. Druga to, że to są pieniądze, za które właśnie Coś można byłoby zrobić, więc musimy tutaj wszyscy to wyważyć. Przyznam, że chciałabym z Państwem wszystkimi porozmawiać na ten temat, żebyśmy się wypowiedzieli też przed głosowaniem, podjęli taką dyskusję. Chciałabym usłyszeć, co pani wójt myśli na ten temat. I chciałabym się zapytać, jak to wygląda w sytuacji odwrotnej. Jeżeli to my musimy takim ZRID-em wywłaszczyć na przykład powiat. Jak to przy analogicznych inwestycjach wygląda? Czy powiat kiedyś zrzekał się z takich odszkodowań? Bo z tego, co zrozumiałam tutaj panią ze starostwa, to chciałaby, żeby nawiązać taką współpracę, żeby działało to w dwie strony. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy pani wójt odpowie od razu? Nie, to oddaję głos radnej Brzostowskiej. Proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. I tutaj mam takie pytanie, bo jak tutaj Państwo mówicie, że są to kwoty za metr kwadratowy akceptowalne, ponieważ mieszczą się w tych widełkach. Czy pomimo tego pani wójt będzie jeszcze negocjowała na przykład, no przy tej mniejszej sumie 9000,00 złotych no to wiadomo, no to nie ten, ale przy prawie 200000,00 złotych to czy jest szansa na negocjacje, albo jakaś wola na negocjacje z powiatem, żeby zejść z tej stawki za metr kwadratowy?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę, proszę do mikrofonu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- W naszym interesie jest, żebym ja wyższą stawkę wynegocjowała i czekała na odszkodowanie, na wypłatę gruntów, więc w tę stronę. Natomiast chyba, no nie zamierzamy jako instytucja publiczna negocjować z innym, jakby z organem wyższego szczebla. No uznajemy, że chyba, no to jest dobra kwota, natomiast jeżeli chodzi o pytania, jak to się działo w przeszłości, czy musieliśmy, czy wywłaszczaliśmy powiat przy budowie naszych dróg i czy oni nam, czy my musieliśmy im płacić odszkodowania, nie mam takiej wiedzy niestety. Może pan kierownik sięgnie do swojej pamięci historycznej. i coś sobie przypomni w tym temacie. Pewnie bardziej pani kierownik geodezji, ale Pan kierownik dróg wie, czy były takie sytuacje, w których nasz projekt zahaczał o działki powiatu?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie kierowniku, proszę bardzo.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Były takie projekty, natomiast to już było sporo lat temu i powiem uczciwie, Nie pamiętam, jak było, jakby nie, nie pamiętam, jak było wtedy to rozwiązywane, no tym bardziej, że tak naprawdę jest to troszkę poza nami, jako dróg. Ale nie przypominam sobie takie. Wiem, że były na pewno, na przykład ulica Żytnia, tak w Lesznowoli, projektowaliśmy rondo Żytnia, na Jedności, jakby my projektowaliśmy na ich drodze, aczkolwiek to było na ich drodze projektowane dla nas, więc tak naprawdę trudno mi powiedzieć, jak to się wtedy, Czy tych gruntów to nie przejęli oni tak naprawdę od razu, tak, jako zarządca drogi? Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja tutaj sam też się wypowiem w tym temacie, ponieważ zasada wzajemności, czyli wzajemnego zrzekania się odszkodowań jest kusząca, właśnie ze względu chociażby na jakieś zachęty do współpracy. Natomiast zawsze rodzi pewien skutek, że na przykład my jako gmina powiatowi nie zapłacimy z tego tytułu 200000,00 złotych. Natomiast powiat nam nie zapłaci 1000000,00 złotych gdyby zaszła taka sytuacja. Tutaj zasada wzajemności według mnie nie działa, bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć skutków finansowych, nie jesteśmy w stanie obliczyć, czy na tym wyjdziemy lepiej czy gorzej. Więc ja uważam, że powinniśmy poprzestać na rozliczeniach bieżących, bez żadnego zrzekania się odszkodowań. Dziękuję. I udzielam głosu radnemu Adamiakowi.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący, popieram w całej rozciągłości pana stanowisko. Dorzuciłbym jeszcze może ze dwa ekspresy do kawy nowe, bo niech dołożą. Do tych pieniędzy, żeby było z czego negocjować. Także asertywność jest wskazana w tym temacie. Także nie wiadomo, co będzie za miesiąc, rok i tak dalej. Personalne, nazwijmy to, sympatie mogą tutaj odgrywać dużą rolę, ale to nie jest personalia, odgrywają tylko interes gminy i pieniądze gminy. Więc tak jak pan powiedział, liczymy się na dany dzień. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Kani. Proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. W sumie dwa powiedzmy pytania. Pierwsze oczywiście kluczowe, co dostaniemy w zamian? Wydaje mi się, że jest to bardzo uzasadnione i druga sprawa, jak do tego podchodzą gminy ościenne?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Kto będzie odpowiadał? Pani wójt. Udzielam głosu. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- No w zamian starostwo proponuje budować u nas piękne, wygodne drogi dla naszych mieszkańców. Natomiast jeżeli chodzi o drugie pytanie, to niestety nie mam takiej wiedzy, jak podchodzą inne gminy. Musielibyśmy też pewnie podpytać kolegów samorządowców, jak sami podchodzą do tej kwestii.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radny Kania, ad vocem, proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Pani wójt, to oczywiście poprosiłbym o takie wystąpienie. Będzie to bardzo pomocne w podejmowaniu dalszych decyzji czy na poszczególnych komisjach. No i co do budowy dróg, Szanowni Państwo, no to jest obowiązek powiatu budować te drogi. To nie jest bo, tak. Zwracam też uwagę na to, że wszystko, co przez ten okres dwóch lat było realizowane na naszym terenie, to jeszcze są zadania poprzedniej kadencji. Na chwilę obecną powiedzmy, że robi się koncepcja skrzyżowania bezkolizyjnego w Nowej Iwicznej fajnie. Natomiast, no, ja bym oczekiwał tych takich rezultatów tej kadencji.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy mamy już głosowania przygotowane, czy jeszcze pracujemy nad tymi tematami? Jeszcze są tematy, tak? Dobrze, to w międzyczasie wydaje mi się, że możemy przejść już do pozostałych tematów. Czy ktoś z Państwa ma (...) Dobrze. Pani wójt, to ja już uruchomię następne tematy i póki będzie przygotowywane głosowanie, to będą następne zgłoszenia. Ja jeszcze się

wstrzymam chwilę, bo pani wójt jest zajęta, więc nie będzie słyszeć. Już. Udzielam głosu radnemu Kani, proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, Szanowni Państwo. Pani wójt, jak decyzja o nieotwieraniu zerówek w Zamieniu wpłynie na dzieci z Mysiadła? Aktualnie dzieci w Zamieniu uczą się do godziny 15, natomiast w Mysiadle do godziny 16. Co będzie, jak dojdzie tak duża grupa dzieci? Co ze zwiększonym ruchem samochodowym na wąskiej ulicy Ogrodowej w Mysiadle? Przypomnę, że mamy tam strefę zamieszkania. Co do samego dowozu, w mojej opinii nie jest to dobre rozwiązanie, żeby tutaj te małe dzieci wozić, zamieniać ze Zgorzały do Mysiadła. I bardzo ważne pytanie, czy gmina pracuje nad planem B?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pani wójt będzie odpowiadać na końcu, czy bezpośrednio po wypowiedziach? Na końcu, dobrze. Radna Łapińska, udzielam głosu, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Ja chciałabym oczywiście dopytać o nazwę firmy, czy już biuro prawne wypowiedziało się na ten temat, ponieważ tak jak wcześniej mówiłam, deklarowali dostępność, więc chciałabym się dowiedzieć, czy jest możliwość udzielenia tej informacji na dzisiejszej komisji.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję, dziękuję bardzo i udzielam głosu radnemu Augustyniakowi. Proszę bardzo.

Sylwester Augustyniak - Radny Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja mam pytanie do pana wicewójta o firmę Jarper, ponieważ to jest też pytanie tutaj na prośbę pani Izy Ignacak z trzeciego okręgu. Tam jest duży problem z odbiorem w ogóle śmieci. Warszawianka, Wola Markowska. Czy w związku z tym tutaj wobec firmy Jarper zostaną wyciągnięte jakieś konsekwencje? za nieterminowy odbiór tych śmieci. A druga sprawa, kiedy tak naprawdę zostaną odebrane gabaryty w Nowej Woli i w Zgorzale. Nie we wszystkich miejscach te gabaryty zostały odebrane. Są miejsca, gdzie jeszcze te gabaryty tam zalegają. Czy już jest jakiś termin, dodatkowy termin odbioru tych gabarytów? Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I w kolejności oddaję głos radnemu Adamiakowi. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Jeżeli wywołany był temat Zamienia, to ja może w pierwszej kolejności chciałbym się zapytać, czy pani wójt ma wiedzę na temat stanu zdrowia dyrektora, czy jest wszystko w porządku, czy coś to było groźnego? Czy tak nazwijmy to, można by nazwać, poprosiłbym o informację. A z tego miejsca, jeżeli jest jakiś kłopot, to chciałbym życzyć szybkiego powrotu do stuprocentowej formy. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Nie mam więcej zgłoszeń, więc czas na odpowiedzi. Zapraszam pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny Panie Radny Marcinie. Ta decyzja o przeniesieniu dzieci z Zamienia do Mysiadła została przede wszystkim przeanalizowana z dyrektorami. Do placówki na ulicy Ogrodowej będzie chodziła taka sama liczba dzieci jak w tym roku, więc liczba dzieci w placówce nie zwiększy się. Jak wpłynie na dzieci z Mysiadła? Dzieci z Mysiadła

będą miały tak samo dobre warunki, a pani dyrektor powiedziała, że dostaną jak najlepsze warunki i nie będzie z tym żadnych problemów. To też nie wydłuży czasu zajęć. Jeżeli zostaną przyjęte dzieci z Zamienia. Ruch w związku z tym, że będzie w tej placówce tyle samo dzieci, to ruch będzie taki sam jak do tej pory. Chyba, że pan odnosi się (...) Szanowni Państwo, jak przy każdej placówce, trudno mi jest przewidzieć, jaki będzie ruch. Natomiast proponujemy rodzicom transport dzieci, więc trzeba będzie sprawdzić, ile dzieci będzie chciało z tego transportu korzystać, a ile dzieci będą jeździć. Trudno mi jest odpowiedzieć teraz na to pytanie. Plan B. Ja myślę, że cały czas jesteśmy w planie A, ale jak pan chce to nazwać planem B? Oczywiście my chcielibyśmy zrealizować placówkę taką kontenerową na granicy dwóch tych, teraz jednych z najdynamiczniejszych rozwijających się miejscowości i pracujemy nad tym, żeby takie rozwiązanie Państwu w najbliższych tygodniach czy miesiącach zaproponować. To chyba tyle, jeżeli chodzi o pytania pana radnego. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Magdaleny, to ja już na to odpowiedziałam. I pytania pana Sylwestra w sprawie śmieci do pana wójta.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak? Ad vocem, dobrze. Radny Kania, ad vocem, proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję, dziękuję bardzo pani wójt za tę informację. Chciałbym jeszcze dopytać o jedną rzecz. Czy ten plan A, to rozwiązanie, czy dobrze rozumiem, że jest to rozwiązanie tymczasowe?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, krótka, krótka odpowiedź. Pani wójt, bez zgłaszania się już proszę odpowiedzieć.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- tak jak napisaliśmy w komunikacie, jest to rozwiązanie tymczasowe.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, w dalszym, w dalszej kolejności radna Łapińska, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję pani przewodniczący. Pani wójt, czy mogłaby pani powtórzyć swoją wypowiedź? Bo powiedziała pani, że już udzieliła tej informacji, to widocznie jej nie zrozumiałam. Właściwie, tak jak powiedziałam, mamy zapewnienie, że kancelaria prawna obsługuje nas 24/7. W jaki sposób odpowiedziała kancelaria, co powiedziała? I czy może pani zdradzić mi nazwę firmy, z którą pani rozmawia. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Pani wójt odpowie od razu? Bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowna Pani radna, byłam na jednym spotkaniu z taką firmą, więc kwestia słowa pani rozmawia, to jest bardzo duże nadużycie. Natomiast ja osobiście mam wiele spotkań, nie pamiętam, która firma w którym miejscu będzie realizowała jaką halę, szczególnie na granicy. Nie wiem, jaka jest dla pani różnica, czy to będzie Hillwood, czy to będzie Panattoni, czy to będzie jakaśkolwiek inna firma. Odpowiedziałam pani na to wcześniej, dwie godziny albo trzy godziny wcześniej, mówiąc, że jutro to skonsultujemy z panią mecenas. Nie wydaje mi się, żeby ta kwestia wymagała, żebym teraz niepokoiła pana mecenas, pani pytaniem. Podjęłam taką decyzję i proszę ją przyjąć. Jeżeli pani zawnioskuje jutro o taką informację, to wtedy ją, jutro ją od rana będziemy mogli sprawdzić. Jeżeli nie będzie żadnego problemu, żeby takie informacje pani przedstawić, to wtedy je pani przedstawimy. Zapomniałam jeszcze o panu radnym Grzegorz, który pytał o pana dyrektora. Ja nie

jestem upoważniona do tego, żeby wypowiadać się na temat zdrowia. Wczoraj też szeroko komentowaliśmy to, że pani redaktor powiedziała o stanie zdrowia. Jest to niedopuszczalne. Są to dane wrażliwe i takich informacji nie można przekazywać. Szczególnie w telewizji, gdzie jest tytuł odbiorców. Ale oczywiście przekażę pana życzenia zdrowia. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. Oczywiście na bieżąco informujemy firmę Jarper, że są zaległości w odbiorze gabarytów oraz także innych frakcji, co się nawarstwia. Mamy zapewnienie, że zostanie to opanowane. Jeszcze troszkę przed nami, natomiast oczywiście pod tym względem jest firma Jarper traktowana dokładnie tak samo jak wcześniej firma PUK, czyli jeśli są uzasadnione przypadki, zgodnie z umową będą nakładane kary umowne, tak jak to było przy poprzednim operatorze, tak będzie to przy następnym operatorze. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję. Zapytam, czy jest już gotowe głosowanie, żeby można było sobie ten punkt zakończyć? To w takim razie poproszę o kolejne głosowanie. Głosowanie w sprawie zrzeczenia się odszkodowania w wysokości 196200,00 złotych za prawo własności do nieruchomości położonej w obrębie Nowa Wola. Myślę, że w tym wypadku będzie jedna po tej dyskusji, która wyszła później. Radny Adamiak i Brzostowska. Zamykamy. Dziękuję bardzo. Za 0, przeciw 6, wstrzymało się 1, brak głosu 3, nieobecnie 1. Komisja negatywnie zaopiniowała zrzeczenie się odszkodowania w wysokości 196200,00 złotych. Poproszę o następne głosowanie. I zamykamy. Dziękuję za jeden przeciw pięć wstrzymało się jeden brak głosu trzy. Komisja negatywnie zaopiniowała zrzeczenie się odszkodowania wysokości 9720,00 złotych. Nie mam więcej, mam zgłoszenie, jednak radna Łapińska, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Ja już teraz może po głosowaniach, ale chciałabym dla formalności poprosić, żeby następnym razem pojawiały się takie głosowania w porządku obrad, ponieważ nie wprowadziliśmy tych punktów głosowań do porządku obrad dzisiejszej sesji, a według mnie głosowanie opinii w sprawach różnych nie powinno się odbywać. Powinno się ono pojawić w regularnym porządku naszej komisji, więc dobrze byłoby wprowadzać takie punkty. po prostu w sposób formalny. Już były takie sytuacje, że chyba podczas sesji głosowaliśmy w sprawach różnych. Uważam, że sprawy różne nie służą, ten punkt nie służy podejmowaniu decyzji przez radę, więc tak na przyszłość. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Pozostaje mi się zgodzić tylko z tym, co pani powiedziała. Dobrze, oddaję głos pani wójt, proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowna pani radna, ale jak w przypadku SKM-ek dostajemy decyzję i mamy ją podjąć w ciągu tygodnia, to jak ja mam panią do tego przygotować? Oczywiście wszystkie te decyzje mogę podejmować sama, ale wtedy pani mówi, że pani nic nie wie, pani nie jest w procesie decyzyjnym. Teraz panią pytam o zdanie, też jest źle. No nie zawsze wszystko jesteśmy w stanie idealnie, tak jakby Państwo chcieli. Ja rozumiem, że musimy przyjąć całe narzekanie, bo jesteśmy organem wykonawczym, a pani jest organem uchwałodawczym, pani może powiedzieć wszystko, a my musimy to wszystko przyjąć. Natomiast też są pewne decyzje, które chcielibyśmy, ja myślałam, że Państwo powiedzieli, z tego co ja pamiętam na komisji na przykład gospodarczej, że Państwo

podejmą decyzję, że na razie Państwo wysłuchali członka zarządu, ale żadnej decyzji w międzyczasie nie została podjęta. Żaden z przewodniczących nie poddał tego pod głosowania. Też ja oczekuję jakiejś decyzji. Państwo nie podjęli w tym miesiącu decyzji, więc ja muszę to Państwa pytać w sprawach różnych. Oczywiście wszystkie tematy, tak jak ma Pani Fabryczną, tak jak ma pani inne tematy, są raczej wpisywane jako opinie do porządku, żeby mieli Państwo czas, żeby się z tym zapoznać. Nie zawsze i nie wszystko jesteśmy, bo samorząd to bardzo dynamiczny organizm i czasem potrzebujemy na szybko podjąć jakąś decyzję. Ja takie decyzje podejmuję dziesiątki i niektórymi chciałabym się z Państwem podzielić i współdzielić.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo pani wójt. Ja dodam tylko jeszcze, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Porządek obrad jest formułowany kilka dni wcześniej. Tutaj nie ma spraw tak gwałtownych i tak palących, żeby to żeby to wrzucać do spraw różnych, bo miejsce na głosowania jest w bloku głosowań. I tu się całkowicie zgadzam. Tak jak dzisiaj dodawaliśmy punkty nawet na wysłuchania bez głosowań, to można było dodać punkty z głosowaniami do bloku głosowań. My też byśmy być może w czasie przerwy mogli się lepiej porozumieć, jaka forma ma być tego głosowania, żeby uniknąć różnych nieporozumień, tak jak dzisiaj zaszło. Także, także ja też przychylam się tutaj do prośby, żeby jednak sprawy wymagające głosowań znalazły się w bloku głosowań, a nie w sprawach różnych na samym końcu, bo też przyznam, że mi utrudnia to obliczanie czasu potrzebnego na taką komisję. Radna Łapińska, ad vocem, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Pani wójt, pani niewłaściwie zinterpretowała moją wypowiedź. Chodziło mi o formalne wprowadzenie tego do porządku obrad, a nie tydzień wcześniej, tak jak mam wrażenie, że pani to rozumiała. powagę sytuacji i że to są decyzje szybkie do podjęcia. Chodzi mi po prostu o sam punkt, że można było się porozumieć tutaj z panem przewodniczącym, Państwo we dwójkę. Już nie wynika w jaki sposób i po prostu żebyśmy formalnie to wprowadzili tak jak wnioski dzisiaj wicewójta Szosta. W taki sposób można to przecież zrobić nawet w trakcie trwania komisji, więc rozumiem tempo pracy. Chodzi mi bardziej o zachowanie porządku, ponieważ nie podoba mi się forma głosowania czegokolwiek w sprawach różnych. Powinno to się znaleźć w porządku obrad. Dziękuję.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, ja akurat nie uważam, że temat Marysiny czy Granicznej wymagał wprowadzenia tego jako dodatkowe punkty. Rozmawiamy o tylu sprawach, było już tylu mieszkańców przez te dwa lata i nie wprowadzaliśmy dodatkowych punktów. To jest jakaś nowa tendencja teraz, do której się przystosujemy. Natomiast tak jak mówię, wiele decyzji podejmujemy sami i robimy to sprawnie. Chcielibyśmy też część tych decyzji z Państwem dzielić. To kiedyś ja sama jako radna nazywałam wrzutką. Natomiast są decyzje, które chcielibyśmy z Państwem współdzielić i ufamy, że państwo to rozumieją. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Rozumiemy jak najbardziej pani wójt, tylko chodzi nam o zachowanie porządku. Naprawdę można, my zawsze przyjmujemy prośbę o wyrażenie swojej opinii i przedyskutowanie. Prawda? Więc chodzi tylko o to, żeby zachować porządek i nie robić czegoś, co prowadzi w pewien sposób do dezorganizacji samego porządku obrad. Radna Łapińska, ad vocem. Tylko proszę, żeby to już był ostatni raz, dobrze? Nie dyskutujemy nad tym zbyt długo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Ja już króciutko, bo właściwie powiedział pan wszystko, co chciałam powiedzieć. Ja myślę, że pani

wójt niepotrzebnie w sposób negatywny odbiera nasze intencje, bo tutaj chodzi tylko i wyłącznie o formalności, na które zwróciłam uwagę. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo radny Olkowski.

Paweł Olkowski - Radny Gminy

- To ja korzystając, że w sprawach różnych poruszamy różne tematy, niekoniecznie dotyczące Komisji Przestrzennej, to chciałbym się zapytać o sytuację, która po raz kolejny niestety ma miejsce, czyli mianowicie. Na naszej stronie lesznowola.esesja.pl nie zawsze i to jest notorycznie, nie są podpinane wszystkie projekty uchwał do różnych tematów. I dzisiaj na przykład, no mówię o tym, ponieważ dzisiaj padła informacja do mieszkańców z ulicy Fabrycznej, że te dokumenty były podwieszane. One niestety nie są nadal podwieszane, czyli w punkcie siódmym tak, dla mieszkańców. My to mamy. Ja mówię dla mieszkańców. Taka sama sytuacja jest np. w punkcie szóstym, czyli opinia w sprawie sprzedaży KPGO Mysiadło, w punkcie siódmym. No wydaje mi się, że raczej to są takie sprawy, które powinny być jak najbardziej publikowane i transparentne, a jest to, Szanowni Państwo, bardzo często zauważane. Ja tego nie śledzę, ale no takie uwagi po prostu są zgłaszane przez mieszkańców. To ja mam taki apel, prośbę serdeczną, żeby te dokumenty były podwieszane, chyba że są jakieś, nie wiem, sytuacje, w których one nie mogą być dostępne. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I pani wójt, proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak, to prawda, nie podłączamy spraw, które dotyczą opinii, podłączamy tylko te sprawy, które dotyczą uchwał. To się zgadza. Nie wiem, z czego to wynika, powiem szczerze, bo też dzisiaj to odkryłam, więc przeanalizujemy, czy resztę tematów. Pewnie wynika to też z potrzeby anonimizacji i wielu innych spraw, ale to nie wiem z czego to wynika. Powiem szczerze, to prawda, że tych tematów nie dołączamy. Są to czasem też tylko wyłącznie notatki pracownika urzędu. Nie wiem, czy to są dokumenty, które chcielibyśmy, żeby gdzieś tam wirowały po przestrzeni publicznej. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i z braku zgłoszeń zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Dziękuję bardzo, dziękuję za cierpliwość i do zobaczenia następnym razem.

Przewodniczący Komisji Polityk Przestrzennej,
Rolnej i Urbanistyki
(-) Robert Tyszek